PRZEGLĄD NOTARIALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARIATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARIALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARIALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORII I PRAKTYKI NOTARIATU

TREŚĆ Nr. 9-10, 1937 r. (48 stronic druku)

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notariatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona — 200 zł, 1/8 str. — 30 zł, 1/16 str. — 20 zł, drobne — 20 gr od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarialny", Warszawa)

Cena numeru - 2 złote.

Nr 9—10. WARSZAWA, MAJ I i II, 1937 r. Rok XVI.

Na porządku dziennym

NOWY WICEMINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Dnia 24 kwietnia r. b. P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości P. *Adama Chełmońskiego.*

Osoba nowego Wiceministra Sprawiedliwości jest w kołach prawniczych szeroko i dobrze znana, a to z powodu jego niezmiernie rozległego zakresu zainteresowań i prac w dziedzinie teorii i praktyki prawa. Adwokat w Warszawie, były dziekan stołecznej Rady Adwokackiej, redaktor naczelny „Palestry", główny radca prawny wielu czołowych instytucji finansowo-gospodarczych, jak Bank Polski, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie itp., jest równocześnie profesorem prawa handlowego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, członkiem wielu organizacji prawniczych itd.

Gdy obecnie obejmuje wysoki posterunek w prawniczej służbie państwowej, to wnosi oczywiście z sobą duży kapitał wiedzy, doświadczenia i znajomości życia, którym to kapitałem może się wydatnie przysłużyć Rzeczypospolitej w zakresie umocnienia podstaw prawnych jej bytu wewnętrznego.

Toteż w tej myśli cały polski świat prawniczy powita niezawodnie nowego Wiceministra Sprawiedliwości z pełnym zapałem, płynącym z przekonania, że zdoła on odegrać ważką i dodatnią rolę w uporządkowaniu i ujednoliceniu stanu prawnego w Polsce.

W szczególności, notariat wita z tego miejsca nowego Wiceministra Sprawiedliwości, któremu obok uprzejmych gratulacji składa najlepsze życzenia pomyślnych dla Państwa wyników pracy na nowym, tak wysokim i zaszczytnym posterunku służby publicznej.

Powitanie to wiąże się z pożegnaniem ustępującego Wiceministra Sprawiedliwości P. *Stefana Sieczkowskiego,* który w ciągu przeszło 10-letniego kierownictwa pracami ustawodawczymi w Ministerstwie oddał sprawie ujednostajnienia prawodawstwa polskiego wydatne usługi, notariatowi zaś okazywał niezmienną życzliwość, za którą niech zechce przyjąć z tego miejsca wyrazy szczerego podziękowania wraz z życzeniami dalszej owocnej pracy na innych placówkach prawniczych, którym niezawodnie zechce oddać swą bogatą wiedzę i tak długie doświadczenie w pracy dla dobra porządku prawnego Rzeczypospolitej.

POLSKO-NIEMIECKA WSPÓŁPRACA PRAWNICZA

W ramach międzynarodowej współpracy prawniczej, której ze strony polskiej przewodzi P. Prof *Wacław Makowski,* Wicemarszałek Senatu, powstała (obok istniejącej już polsko - francuskiej i planowanej polsko - włoskiej) polsko - niemiecka grupa prawnicza.

Zapoczątkowanie polsko - niemieckiej współpracy prawniczej powiązane zostało z rewizytą, jaką w dniach 10 i 11 b. m. złożył w Berlinie P. Minister Sprawiedliwości *Witold Grabowski,* który też na uroczystym posiedzeniu Akademii Prawa Niemieckiego dnia 10 b. m. wygłosił odczyt p. t. „Wpływ Marszałka Piłsudskiego na kształtowanie się prawa w Polsce".

Dnia 11 b. m. odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie polsko - niemieckiej grupy prawniczej, w którym wziął udział ze strony polskiej P. Minister *Grabowski,* ze strony niemieckiej zaś — przywódca frontu prawniczego Rzeszy P. Min. *Frank.* Ponadto ze strony polskiej uczestniczyli P. P.: Prof. dr *Sulkowski,* jako Wiceprezes grupy, Not. dr *Prądzyński,* Prezes R. N. w Poznaniu, Not. dr *Sławski,* Wiceprezes R. N. w Poznaniu, dr *Potulicki,* Prok. S. N. *Bieńkowski,* Sędzia *Dziembowski,* Sędzia dr *Wolter,* Prok. *Missuna,* Adw. *Jezierski,* Adw. *Doberski,* Prezes Rady Naczelnej Z. Z. Młodych Prawników R. P.

Po przemówieniach powitalnych wygłoszonych przez P.P. Ministrów, w których dali oni wyraz zadowoleniu z powodu podejmowanej współpracy, która obejmować ma wzajemne informowanie się, wymianę prac naukowych i t. p., nastąpiła część odczytowa, w której pierwszy zabrał głos P. Prezes dr *Witold Prądzyński* z prelekcją na temat podstaw ideologicznych ustroju Państwa Polskiego. Ze strony niemieckiej przemawiali P.P.: Prof. dr *Emge* i radca stanu Prof. dr *Freytagh-Laringhoven.*

Zważywszy, że międzynarodowa współpraca prawnicza może przynieść oczywiste korzyści dla biorących w niej udział krajów, wypada powitać zapoczątkowanie współpracy prawniczej polsko - niemieckiej z prawdziwym zadowoleniem.

XIV KONFERENCJA PREZESÓW I WICEPREZESÓW R. N.

W dniach 5 i 6 maja r. b. obradowała w Poznaniu XIV Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, będąca, jak wiadomo, nieoficjalną naczelną reprezentacją notariatu polskiego.

W Konferencji uczestniczyli z ramienia poszczególnych Rad Notarialnych — P. P. Not.:

Z Warszawy — *Z. Hübner,* Prezes, i dr *St. Jurkiewicz,* Wiceprezes;

z Poznania — dr *W. Prądzyński,* Prezes, dr *J. Sławski,* Wiceprezes, dr *St. Piechocki,* Członek Rady, ponadto — dr *W. Jeszke,* b. Prezes;

ze Lwowa — dr *W. Typrowicz,* Prezes;

z Krakowa — dr *St. Stein,* Prezes;

z Lublina — *J. Borkowski,* Prezes;

z Wilna — *A. Kaliniewicz,* Wiceprezes;

z Katowic — dr *Wł. Dąbrowski,* Prezes, dr *M. Kosała,* Członek Rady.

W Konferencji wzięli też udział z ramienia Zjednoczenia Notariuszów R. P. — P. P. Not.: *W. Roman,* Prezes, i *J. Mołdenhawer,* Sekretarz, oraz, jak zwykle, redaktor „Przeglądu Notarialnego“ i kierownik Sekretariatu Międzyizbowego Rad Notarialnych — dr *W. Natanson.*

Otwarcie Konferencji zaszczycił swą obecnością Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu P. *C. Szyszko,* dając tym samym ponowny wyraz swemu niezmiennie życzliwemu stosunkowi do notariatu.

XIV Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N., obradująca pod przewodnictwem P. Dra *St. Steina,* Prezesa R. N. w Krakowie, w ciągu dwudniowej sesji omówiła szereg zasadniczych i bieżących spraw, dotyczących zawodu notarialnego.

Na czoło wysunęła się sprawa rozporządzenia wykonawczego do prawa o granicach Państwa, którą przedyskutowano w sposób wszechstronny i ustalono wytyczne dalszego postępowania zbiorowego.

Z kolei rozważono kilka bieżących projektów prawodawczych ze szczególnym uwzględnieniem wniosków poselskich, zmierzających do znowelizowania prawa o notariacie.

XIV Konferencja ukończyła prace nad ustaleniem jednolitego ujęcia początku i zakończenia aktu notarialnego. Prace te, prowadzone nieprzerwanie od dłuższego czasu, będą niebawem ostatecznie sfinalizowane w porozumieniu komisyjnym i znajdą też odpowiedni wyraz na zewnątrz.

Ustalenie sytuacyjne sprawy ubezpieczenia notariuszów w poszczególnych Izbach oraz na gruncie międzyizbowym — skupiło uwagę Konferencji wobec zbliżających się Walnych Zgromadzeń Izb Notarialnych.

W załatwieniu szeregu spraw bieżących XIV Konferencja ustaliła m. in. metodę postępowania co do zajęcia stanowiska notariatu wobec spodziewanego niebawem ogłoszenia projektu jednolitego prawa rzeczowego, jako też postanowiła ogłosić odpowiednią instrukcję w związku z orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie skrótów w dokumentach notarialnych.

Wreszcie XIV Konferencja doprowadziła do końca kilkumiesięczne prace przygotowawcze, zdążające do rozwinięcia akcji wydawniczej notariatu. Wyniki tych prac, o ile w międzyczasie nie wyłonią się nowe kwestie, znajdą również w niedługim już czasie odpowiedni wyraz zewnętrzny.

Tyle co do samych obrad XIV Konferencji, na których jednak nie można poprzestać bez podkreślenia jej strony manifestacyjnej, która dzięki sprawnej organizacji i wysokiej gościnności Rady Notarialnej w Poznaniu wypadła bardzo dodatnio.

Punktem kulminacyjnym był w tym zakresie obiad oficjalny, wydany przez Radę w godzinach wieczorowych dnia 5 maja r. b. w białej sali Bazaru — dla uczestników XIV Konferencji i licznie zaproszonych gości. Wśród obecnych byli przedstawiciele instytucji rządowych i samorządowych, duchowieństwa, wojskowości, świata prawniczego — magistratury i palestry, świata nauki, kół gospodarczych i społecznych.

Przy deserze powitał przybyłych w serdecznych słowach Prezes Rady Notarialnej w Poznaniu P. Not. dr *Prądzyński,* podkreślając wagę zacieśnienia stosunków między notariatem a społeczeństwem. Z kolei Prezes Rady Notarialnej w Warszawie P. Not. *Z. Hübner,* podziękowawszy Radzie Poznańskiej za gorące przyjęcie, uwydatnił znaczenie współpracy nadzorczych czynników sądowych z organami samorządu notarialnego i wzniósł toast na cześć P. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. W odpowiedzi P. Prezes S. A. *C. Szyszko* dał wyraz swemu wysoce przychylnemu stosunkowi do instytucji notariatu i wzniósł kielich na cześć notariatu polskiego. Wreszcie Prezes Zjednoczenia Notariuszów R. P. P. Not. *W. Roman* w gorących słowach oddał cześć pracy i wytrwałości wielkopolskiej, wznosząc toast na intencję Rady Notarialnej w Poznaniu w ręce jej Prezesa.

Dni notarialne w Poznaniu — 5 i 6 maja 1937 r. — stały się dalszym trwałym ogniwem w łańcuchu, zespalającym wszystkie człony notariatu polskiego w jedną całość organiczną — pod znakiem dobra zawodu w imię dobra Rzeczypospolitej.

OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI
W POWIATACH NADGRANICZNYCH

W Nr. 31 Dziennika Ustaw pod poz. 249 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 kwietnia r. b., mocą którego §§ 1 i 2 rozporządzenia wykonawczego do prawa o granicach Państwa z dnia 22 stycznia r. b. (Dz. Ust. Nr. 12, poz. 84) *nie weszły w życie z dniem 23 kwietnia r. b.*, jak inne przepisy tego rozporządzenia, lecz zaczynają obowiązywać dopiero *z dniem 1 lipca r. b.*

W ten sposób sprawa obrotu nieruchomościami w pasie granicznym, którą tak szeroko traktowaliśmy na tych łamach, a której w niniejszym numerze poświęcamy kolejny następujący wywód analityczny, nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona i można żywić przekonanie, że właściwe czynniki państwowe, które przez zaznaczone odroczenie terminu wykazały pełne zrozumienie istoty i doniosłości sprawy ze stanowiska obrotu gospodarczego na jednej czwartej powierzchni Rzeczypospolitej, uczynią wszystko, by przed dniem 1 lipca r. b. sprawa została unormowana w sposób, *godzący w możliwie wysokiej mierze wchodzące w grę żywotne interesy Państwa z codziennym bytowaniem ludności pasa granicznego w zakresie obrotu nieruchomościami.*

Jeżeli więc, jak już podkreślaliśmy, normatywne ujęcie sprawy nie może uwzględnić powyższego naczelnego tak oczywiście uzasadnionego postulatu, to na wypadek utrzymania bez zmiany ogłoszonego tekstu §§ 1 i 2 rozporządzenia z 22 stycznia r. b. — okres około 1½ miesiąca, dzielący nas od chwili jego wejścia w życie, powinien być szeroko wykorzystany w celu:

1) autorytatywnego wyjaśnienia różnorodnych wątpliwości natury prawnej, jakie rzeczony tekst nasuwać będzie w stosowaniu praktycznym;

2) wydania odmiennych dla poszczególnych obszarów granicznych instrukcji, ustalających możliwie uproszczoną procedurę wykonawczą;

3) dokonania we wszystkich województwach możliwie szeroko zakreślonych wyłączeń, przewidzianych w § 34 rzeczonego rozporządzenia;

4) zorganizowania w urzędach administracyjnych I i II instancji odpowiedniego aparatu wykonawczego, warującego szybkość i sprawność postępowania;

5) zapoznania ludności obszarów pogranicznych z przepisami, dotyczącymi ograniczeń w zakresie obrotu nieruchomościami.

Oto program minimalny, który, jak mniemamy, powinien być wykonany przed 1 lipca r. b.

JÓZEF NARTOWSKI

ROZPORZĄDZENIE O PASIE GRANICZNYM
W ŚWIETLE PRAWA CYWILNEGO I JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta R. P. o granicach Państwa, ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dn. 22 lutego 1937 r. Nr 12 poz. 84, obejmujące ograniczenia nabywania nieruchomości w pasie granicznym, wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1937 r. (Dz. Ust. Nr. 31, poz. 249).

Zawiera ono przepisy, według których wymaga zezwolenia Wojewody właściwego ze względu na położenie nieruchomości:

1. nabycie nieruchomości z wyjątkiem przypadku spadkobrania z ustawy,

2. zatrzymanie własności nieruchomości nabytej w drodze spadkobrania przez osoby nie będące jednocześnie powołanymi do spadku z ustawy,

3. zawarcie lub przedłużenie umowy o dzierżawę, użytkowanie lub zarząd nieruchomości.

I.

Termin „nabycie“ wzgl. „nabywanie“ nieruchomości przyjęty został z rozporządzenia Prez. R. P. o granicach Państwa z 23 grudnia 1927 r. Dz. U. R. P. Nr 11 poz. 83 z roku 1937, zawiera go również ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców z 24 marca 1920 r. Dz. U. R. P. Nr 24 poz. 202 z roku 1933.

Rozporządzenie wykonawcze z 22 stycznia 1937 jak również rozporządzenie Prez. R. P. o granicach Państwa nie obejmują określenia pojęć „nieruchomości“, oraz „nabycia“ wzgl. „nabywania“ nieruchomości. Określeń tych pojęć nie zawiera również ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, którą by można było pod względem tych określeń posiłkowo stosować.

Przyjąć przeto należy określenie nieruchomości i jej przynależności zawarte w dzielnicowych systemach praw rzeczowych, a zatem w §§ 94, 96 i 97 niem. ust. cyw., §§ 293 — 297 austr. ust. cyw., art. 517 — 526 kod. Napoleona i art. 384, 387 — 390 Zwodu Praw.

„Nabycie“ wzgl. „nabywanie“ nieruchomości jest odpowiednikiem przejścia prawa własności do nieruchomości, a pod względem skutków rzeczowych podlega z natury rzeczy dzielnicowym ustawom cywilnym.

Termin „nabycie“ nieruchomości na gruncie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców posiada ustaloną judykaturę. Nie zachodzi żadna przeszkoda aby wykładnia prawna tego terminu miała zastosowanie do pojęć cytowanego rozporządzenia wykonawczego, gdyż związek tych przepisów jest ścisły, tworzą one zamkniętą poniekąd całość i obejmują jednolitą terminologię.

Wykładnię tego terminu ustala wyrok Izby V Sądu Najwyższego z 15 października 1926 r. C. 192/26 O. S. P. 114/1927 wyrażając w motywach zapatrywanie prawne, że przez „nabycie“ względnie „nabywanie“ nieruchomości rozumieć należy taki akt prawny, który w danej dzielnicy stanowi przeniesienie własności.

Według przepisów rozporządzenia wykonawczego zezwolenia wymaga każde nabycie nieruchomości z powyższym wyjątkiem jakim jest przypadek spadkobrania z ustawy. Potrzeba zatem zezwolenia właściwego Wojewody ze względu na położenie nieruchomości do każdego aktu prawnego skutkującego nabycie własności czy to drogą czynności prawnej stron, czy też drogą aktu władzy, bez względu na tytuł powodujacy przejście własności nieruchomości, z wyłączeniem jedynie przypadku nabycia na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia.

Pojęcie nabycia i skutki prawne nabycia nieruchomości rozważyć przeto należy na podstawie systemów dzielnicowych praw cywilnych obowiązujących na obszarze Rzeczypospolitej.

a) Na obszarze Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach:

Ustawa cywilna z roku 1896 uważa za nabycie jedynie kontrakt rzeczowy łącznie z wpisem do księgi wieczystej (§§ 873 i 925), nie zaś kontrakt obligatoryjny dający jedynie prawa i obowiązki osobiste bez przeniesienia własności, zatem bez jej nabycia lub pozbycia (cytowany wyżej wyrok Izby V Sądu Najw. z 15 października 1926 C 192/26).

Odróżnić należy obligatoryjny kontrakt kupna (dawny § 433 niem. ust. cyw. obecnie art. 294 kod. zobowiązań) od przewłaszczenia (§§ 873 i 925 niem. ust. cyw.) skutkujący dopiero łącznie z wpisem do księgi wieczystej przeniesienie własności nieruchomości. Wynika stąd, że uprzednie uzyskanie zezwolenia potrzebne jest do samego aktu nabycia, a więc do przewłaszczenia prowadzącego do wpisu hipotecznego, a brak takiego zezwolenia nie dotyka samego kontraktu obligatoryjnego (uchwała Izby V Sądu Najwyższego z 13 listopada 1925 C 191/25 O. S. P. 17/1926).

Przewłaszczenie w rozumieniu cytowanych przepisów ustawy cywilnej niem. obejmuje przeniesienie prawa własności nieruchomości drogą czynności prawnej stron. Wykładnię przewłaszczenia w szerszym tego słowa znaczeniu zawiera uchwała Sądu Najwyższego, powzięta przez połączone Izby Cywilne, z dn. 10 grudnia 1932 r. III Prez. 9/32 O. S. P. 520/1933, według której dotyczy ono wszystkich wypadków przeniesienia prawa własności nieruchomości, zatem i tych, które nastąpiły drogą aktu władzy państwowej, odbywającego się bez udziału czynników administracyjnych (w konkretnym przypadku przybicie targu).

Niem. ustawa cywilna przyjmuje bezwzględną zasadę wpisu do księgi wieczystej jako wymóg i warunek nabycia prawa własności.

Powyższe przepisy niem. ust. cyw. stosują się do przeniesienia własności nieruchomości na podstawie czynności prawnej stron. Należy tu także legat (§ 2174), kupno spadku (§ 2374). Nie stosuje się do przejścia własności drogą dziedziczenia (§§ 1922, 2139), ogólnej spólności majątkowej (§§ 1482 i 1483) i t. p.

b) Na obszarze Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie:

Kodeks cywilny z roku 1811 zna dwa rodzaje własności nieruchomości, a to własność hipoteczną i własność pozahipoteczną. Właścicielem hipotecznym zostaje ten, czyj akt nabywczy wpisany został do księgi gruntowej (§ 431 ust. cyw.). W jednym i drugim przypadku założeniem nabycia własności jest istnienie ważnego tytułu, którego nawet przy własności hipotecznej nie zastępuje sam wpis, albowiem wpis zastępuje tylko tradycję rzeczy z pozbywającego na nabywcę (z motywów orzeczenia Sądu Najwyższego z 8 marca 1921 Rw. 680/20 O. S. P. 26/1921).

Prawa rzeczowe nabywa się i traci nietylko przez wpis, ale także i pozahipotecznie. Sytuacja prawna pozahipoteczna nie jest doskonała będąc niepewną ze względu na zaufanie do ksiąg gruntowych. Zasada wiarygodności ksiąg grutowych w przeciwieństwie do bezwzględnej zasady wpisu odpowiada prawu opartemu na austr. ustawie cywilnej. Zasada ta wyraża, że wprawdzie przez wpis praw rzeczowych lub ich wykreślenie nabywa się i traci prawa

rzeczowe, o ile są warunki prawno - materialne ważnego tytułu, jednak i bez wpisu można nabyć i utracić prawa rzeczowe, ale bez skutków wobec osób działających w zaufaniu do księgi gruntowej. Należą tu §§ 317, 372, 373, 468, 527, 819, 1461, 1443, 1468, 1470, 1498, i 1500 ust. cyw. I tak §§ 317, 372, 1461 i inne ust. cyw. uznają w ważnym akcie tradycji dostateczny tytuł prawnego posiadania każdej rzeczy, a więc i nieruchomości, posiadacza prawnego uznają że właściciela domniemanego (§§ 372 i 373 ust. cyw.) i dają mu skargę z domniemanej własności, a więc skargę rzeczową chociażby nawet poprzednik nie był właścicielem, a §§ 1498 i 1500 ust. cyw. łączą z takim posiadaniem pozaksięgowym nabytym nie od właściciela, ale trwającym lat 30 nabycie własności skutecznej przeciw każdej osobie nawet temu, kto w księgi jest wpisany, a bezskutecznej tylko przeciw osobie, która może zasłaniać się działaniem w zaufaniu do ksiąg gruntowych. Z przepisów tych wynika dalej i to, że jeżeli ktoś nabędzie nieruchomość przez tradycję od właściciela tak, że nie potrzebuje usuwać braku własności poprzednika poprzez 30-letnie posiadanie, natenczas zaraz po objęciu jej w posiadaniu zostaje takim właścicielem, jakim by był gdyby nabywszy ją od niewłaściciela posiadał ją przez lat 30 (§ 1500 ust. cyw.), czyli że nabywa wówczas własność zaraz, ale własność niedoskonałą, bo nieskuteczną przeciw takim osobom, które działając w zaufaniu do księgi gruntowej nabyły przez wpis sprzeczne z nią prawo.

Ustawa hipoteczna z 25 lipca 1871 w całym szeregu przepisów (§§ 22, 61 i nast. 69, 70, 71, 78) uznaje rzeczowy charakter praw pozahipotecznych nabytych lub mimo wykreślenia pozahipotecznie istniejących i nieistnienie praw rzeczowych wpisanych w księdze gruntowej dokonanych skutkiem zmian pozaksięgowych. I tak § 22 ust. hip. podaje przepisy celem uzgodnienia księgi gruntowej ze stanem prawnym, gdy nieruchomość a raczej prawo własności lub inne prawo rzeczowe przenoszono pozahipotecznie z osoby na osobę. Tak samo § 78 ust. hip. uznaje możliwość pozaksięgowego przenoszenia własności praw rzeczowych na nieruchomości. §§ 61 — 71 ust. hip. przyznają pewnym kategoriom osób mających prawa rzeczowe wcale do księgi gruntowej niewpisane lub z ksiąg wykreślone prawo żądania adnotacji sporu w tym celu, aby wyrok wywarł pełną moc przeciw każdemu trzeciemu nabywcy.

Ustawa z 23 maja 1883 poleca sądom, aby karami porządkowymi zmuszały uprawnionych o postaranie się o wpis praw, a ustawa o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906 każe księgi gruntowe prostować na podstawie „rzeczywistego", to jest pozaksięgowego stanu prawnego i wykreślać fikcyjne wpisy hipoteczne.

To zestawienie wykazuje, że ustawodawca uznaje obok normalnego nabywania i umarzania praw własności i innych praw rzeczowych przez wpis księgowy, (§§ 431, 441, 444, 445, 451, 469, 480 i 481 ust. cyw. oraz § 4 ust. hip.) także pozahipoteczne zmiany własności i innych praw rzeczowych pod warunkiem prawno - materialnego ważnego tytułu i własności poprzednika (z glosy prof. *Zolla* do cyt. wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego).

Odnośnie nieruchomości niewpisanych do ksiąg gruntowych ustawa cywilna w § 434 ust. cyw. celem przeniesienia własności nieruchomości, które nie są wpisane do księgi gruntowej, zezwala na złożenie w sądzie dokumentów.

Skutki prawne sądowego złożenia dokumentu nie są takie same jak wpisu do księgi gruntowej i nie skutkują przeniesienia prawa własności, jeżeli prawo to nie służyło poprzednikowi nabywającego, albowiem Sąd wedle rozp. Min. Sprawiedl. z 26 marca 1916 nie bada przy złożeniu dokumentu czy poprzednik nabywcy jest właścicielem nieruchomości (§ 3 pow. rozp.), to też złożenie i przyjęcie dokumentu nie przesądza o nabyciu prawa własności. Instytucja sądowego złożenia dokumentu nie korzysta też z zaufania i wiary publicznej (orzeczenie Izby Cywilnej, sekcji II Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1934 C. II Rw. 2884/33 O. S. P. 167/1934).

Niedopuszczalne jest żądanie ostrzeżenia prawa własności na nieruchomości nie wpisanej do księgi gruntowej przez złożenie w sądzie dokumentu w myśl § 434 ust. cyw., rozporządzenie bowiem z 26 marca 1916 mówi tylko o wpisach praw rzeczowych, a nie o ostrzeżeniu takich praw (orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z 14 czerwca 1921 R. 321/21 O. S. P. 382/1923).

To też jakkolwiek uchwała Izby V Sądu Najwyższego z 13 listopada 1925 C 191/25 cytowana wyżej — stwierdza, że do tego samego wyniku jak do ziem pozostających pod rządem niemieckiej ustawy cywilnej doszedł wyrok Izby III Sądu Najwyższego O. S. P. III 177, odnośnie do prawa obowiązującego w byłym zaborze austriackim przyjąć to należy z dużym zastrzeżeniem.

Analogii tutaj stosować nie można. Ustawa cywilna niemiecka jakkolwiek przyjmuje domniemanie prawne istnienia lub nieistnienia prawa według stanu księgi wieczystej (§ 891 niem. ust. cyw.), to jednak niezgodność odnosi tylko do stanu prawnego (§ 894 niem. ust. cyw.), chociaż w pewnym zakresie przez sprostowanie księgi wieczystej doprowadzić można do pokrycia stanu prawnego ze stanem faktycznym. Konstrukcję posiadania przyjmuje jako właścicielskiego (§ 872 niem. ust. cyw.) i nie zna nabycia nieruchomości drogą zasiedzenia nabywczego z wyłączeniem zasiedzenia określonego § 900, które

jednak przez wpis, a nie przeciw wpisowi skutkuje nabycie własności.

Jeżeli zatem według ustawodawstwa obowiązującego na ziemiach byłego zaboru austriackiego nie tylko przez wpis praw rzeczowych, a w szczególności prawa własności, ale także pozahipotecznie przez uzyskanie ważnego tytułu i tradycji w zamiarze przeniesienia własności nabywa się własność nieruchomości lub innych praw rzeczowych, jakkolwiek według przepisów powyższych niedoskonałą, to jeżeli czynność prawna ma stanowić tytuł wyłącznie obligatoryjny nie może być połączona z tradycją nieruchomości.

W tym stanie ustawodawstwa i orzecznictwa — co prawda nie jednolitego, bo zachodzą również orzeczenia przeciwne przyjmujące bezwzględną zasadę wpisu jako wymóg i warunek nabycia praw rzeczowych na nieruchomości (orzeczenie Sądu Najwyższego z 15 stycznia 1936 r. C II 2003/35 zbiór orzecz. 324/36) — nie zaistnieje „nabycie" jeżeli drogą aktu prawnego uzyska się prawny tytuł do nieruchomości bez jej faktycznego objęcia i pod tym zastrzeżeniem akt zawierający tytuł prawny będzie kontraktem obligatoryjnym nie przenoszącym własności i zatem nie skutkującym nabycia.

c) Na obszarze Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie:

Sytuacja prawna nieruchomości odnośnie systemów praw rzeczowych podlega systemowi kodeksu Napoleona bądź też systemowi Tomu X, Części I Zwodu Praw, a pod względem ustroju hipotecznego jest w zasadzie zbliżona, podpadając pod zastosowanie prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach z 26 kwietnia 1818 r., rozciągniętemu na obszary zarządu cywilnego ziem wschodnich rozp. Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 31 sierpnia 1919 r., w brzmieniu nadanym rozp. Prez. R. P. z 17 maja 1927 Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 510 z roku 1928. Wątpliwości jakie wyłoniły się w praktyce, czy na obszarze, gdzie obowiązują przepisy hipoteczne z roku 1919 z późniejszymi zmianami wobec rozciągnięcia na te obszary art. 11 prawa o przywilejach i hipotekach z 13 czerwca 1825, — wywołanie hipoteki powiatowej nieruchomości w razie jej przejścia, obciążenia lub nabycia na licytacji zależy od woli strony, czy też jest obowiązujące, usunęła uchwała całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 29 września 1934 (C Prez. 27/34 Zbiór Orzeczeń 774/1934) wypowiadające zasadę prawną, że wywołanie to w tych wypadkach zależy od woli stron.

W wypadku zatem, gdy nieruchomość ma uregulowaną hipotekę, prawo rozporządzenia własnością dóbr nieruchomych zyskuje się przez wciągnięcie tytułu nabycia do ksiąg hipotecznych (art. 5 ust. hip. z roku 1818), a wszelkie tytuły, które wciągnione do ksiąg hipotecznych stanowią prawa rzeczowe, dopóki nie zostały wciągnionymi, są tylko prawami osobistymi(art. 11 pow. ust. hip.).

Postanowień tych art. 5 i 11 ust. hip. z roku 1818 nie należy rozumieć w sensie ścisłym (teoretycznym), lecz tylko w ten sposób, że pomienione tytuły przed wciągnięciem ich do ksiąg hipotecznych nie dają podstawy do akcji windykacji przeciw trzeciemu, który polegając na wykazie hipotecznym nabył prawa rzeczowe w dobrej wierze. Z zestawienia przepisów art. 5, 11, 12, 30, 31 i 33 ust. hip. z roku 1818 wynika, że prawodawca o tyle zmienił zasadę wyrażoną w art. 711 kodeksu Napoleona, o ile tego wymagało przeprowadzenie przyjętych w ustawie hipotecznej zasad pierwszeństwa praw rzeczowych i jawności hipotecznej; pierwsza z tych zasad wyrażoną została w art. 12, a rozwinięcie drugiej wyrażone jest w przepisach art. 30, 31 i 33 ust. hip., w myśl których dopiero po wciągnięciu tytułu nabycia do wykazu hipotecznego nabywca uważany jest w czynnościach z trzecim o dobra nieruchome zawieranych za istotnego właściciela (art. 30), a z osnowy art. 33 ust. hip. wynika, że pozahipoteczny tytuł nabycia odnosi skutek nietylko w stosunku między kontrahentami, lecz uprawnia nabywcę jako „prawdziwego właściciela" również do akcji windykacyjnej przeciwko osobom trzecim, z wyłączeniem tych jedynie, którzy mogą się zasłaniać jawnością hipoteczną (z motywów orzeczenia pełnego kompletu Izby I Sądu Najwyższego z 19 października 1922 C 728/21 O. S. P. 252/1923).

Pod rządem kodeksu Napoleona według art. 711 własność majątku nabywa się i przenosi przez spadek, darowiznę między żyjącymi lub testamentową i wskutek zobowiązań, z czego wynika, że przez „nabycie" rozumieć należy zawarcie aktu powodującego zaistnienie jednego z tytułów określonych tym artykułem.

Pod rządem Zwodu Praw Tomu X cz. I prawa majątkowe nabywa się jedynie sposobami prawem określonymi (art. 699). Należą tu: 1) sposoby darme i bezpłatne a mianowicie nadanie, wydzielenie dzieciom majątku przez rodziców, darowizna i testament, 2) spadkobranie, 3) sposoby dwustronne jak zamiana i kupno, 4) umowy i zobowiązania.

Utwierdzenie praw do majątku jako wymóg i kryterium prawa własności (art. 420 Tom X Cz. I Zw. Pr.) dokonywa się według art. 707: 1) przez akty wieczyste, notarialne , oblatowane i prywatne, 2) przez oddanie majątku samego lub intromisję do niego.

Nietylko sposób (tytuł) prawny nabycia prowa-

dzi do uzyskania prawa własności nieruchomości, również sam fakt posiadania poprzez instytucję przedawnienia ziemskiego (art. 533, 557 — 567 Tomu X cz. I Zw. Pr.) bez względu na prawny charakter posiadania art. 524 prowadzi do nabycia własności.

Odnośnie do obu tych systemów praw rzeczowych, z uwagi na zasadę wyrażoną art. 123 ust. hip. z roku 1818, mogącą zresztą mieć zastosowanie do nieruchomości mających uregulowaną hipotekę, instytucja przedawnienia doznaje ograniczenia i podnosi doniosłość urządzenia hipoteki. Zasadą tą jest, że dopóki prawa hipotekowane nie zostały wykreślone z ksiąg hipotecznych, nie może być nawet początku przedawnienia. Nie jest zasada ta jednak bezwzględną. Jeżeli bowiem według art. 1420 Tomu X cz. I Zw. Pr. w brzmieniu rozp. Komisarza Gen. Ziem Wsch. z 1 kwietnia 1920, utrzymanego w mocy art. XXXV kod. zob., akt kupna majątku uzyskuje prawo rzeczowe po ujawnieniu go w księdze hipotecznej, to na gruncie tego przepisu zanotować należy tezę Sądu Najwyższego objętą orzeczeniem Izby I z 20 grudnia 1926 (C. 1792/24 O. S. P. 66/1928), według której nabywca posiada własność nieruchomości i może nią rozporządzać już od chwili zawarcia aktu kupna nawet pozahipotecznego, z zastrzeżeniem jedynie skutków jawności hipotecznej.

Podkreślić należy, że chwila zawarcia czynności prawnej odnośnie nieruchomości mającej uregulowaną hipotekę, w kancelarii właściwej dobrom (art 1 ust. hip. z roku 1818) z uwagi na uprawnienie przyznane notariuszom art. 132 prawa o notariacie, zbiega się z chwilą wpisu do ksiąg hipotecznych, co prowadzi do idealnego poniekąd stanu pewności i bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami.

W uwzględnieniu tych zasad przyjąć należy, że pod rządem ustroju hipotecznego z roku 1818 oraz obu powyższych systemów praw cywilnych, „nabycie“ nieruchomości zachodzi z chwilą zaistnienia tytułu (sposobu) nabycia własności nieruchomości, wobec czego każda czynność prawna, stwierdzająca jego powstanie odnośnie nieruchomości, wymaga uprzedniego zezwolenia właściwego Wojewody na jej nabycie.

Tak też odnośnie wykładni ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców z 24.III.1920 Sąd Najwyższy w motywach orzeczenia Izby I z dnia 3 kwietnia 1925 (C. 2204/23 O. S. P. 395/1928) wymaga uprzedniego zezwolenia na nabycie nieruchomości bez rozróżnienia nabycia warunkowego lub bezwarunkowego, co odnosi nawet do umów przyrzeczenia sprzedaży, które z natury swej nie mogą być ujawnione w wykazie hipotecznym, stanowiąc prawa i obowiązki osobiste.

II.

Odnośnie nabycia nieruchomości, zezwolenia nie wymaga nabycie w przypadku spadkobrania z ustawy. Przejście własności nieruchomości na rzecz osób powołanych do spadku z mocy ustawowego porządku dziedziczenia nie podpada zatem pod te ograniczenia w pasie granicznym. I tu powołanie z ustawy i stosunek tego powołania oznaczają dzielnicowe ustawy cywilne: §§ 1924—1934 niem. ust. cyw., §§ 727 — 759 austr. ust. cyw. art. 731 — 767 kod. Napoleona oraz art. 1121 — 1161 Tomu X cz. I Zw. Pr.

Momentem decydującym jest powołanie z ustawy, co wynika z pkt. 1 § 2 rozp. wykonawczego. Prawa współdziedzica do zrzeczenia się (odrzucenia) lub nieprzyjęcia spadku nie doznają żadnego ograniczenia. To samo dotyczy prawa przyrostu oraz możności zrzeczenia się spadku (części spadkowej) na rzecz pewnego współspadkobiercy, jak również zawarcia układu (działu) spadkowego normującego sposób, rodzaj objęcia oraz dział majątku spadkowego. Grono osób powołanych do spadku oznaczają ustawy cywilne, a w gronie tym niewątpliwie mogą nastąpić powyższe przesunięcia przez zrzeczenie się lub nieprzyjęcie spadku, siłą rzeczy jednakże tylko na rzecz do spadku z ustawy powołanych. Gdyby miało być inaczej i zakres tych praw miał ulec zmianie, prawodawca okoliczność tę niezawodnie by podkreślił.

Zezwolenia zatem będzie wymagać przelew praw do spadku na rzecz osoby nie należącej do rzędu osób z ustawy powołanych do spadku, w tym bowiem przypadku wychodzi się poza tytuł i zakres spadkobrania z ustawy.

Zezwolenie o jakim mowa wymagane jest w przypadku, gdy w razie nabycia nieruchomości w drodze spadkobrania, jeżeli nabywca nie jest jednocześnie powołany do spadku z ustawy, a pragnie zatrzymać jej własność. Wymóg zezwolenia odnosi się przeto w tym wypadku nie do nabycia własności, lecz jej zatrzymania. Prośba o zezwolenie powinna być wniesiona w terminie 12 miesięcy licząc od dnia otwarcia spadku.

Te przepisy rozporządzenia wykonawczego budzą poważne wątpliwości. Aby bowiem móc własność nieruchomości zatrzymać, trzeba ją przed tym nabyć. Niewniesienie prośby w terminie 12 miesięcznym od dnia otwarcia spadku oraz uzyskanie decyzji odmownej powoduje konieczność sprzedaży.

Dniem otwarcia spadku jest z reguły dzień śmierci spadkodawcy (§ 1922 niem. ust. cyw. § 536 austr. ust. cyw., art. 718 kod. Napoleona i art. 1222 Tomu X cz. I Zw. Pr.). Dla uprawnionych do spadku nie należących do rzędu ustawowych dziedziców istnia-

łaby konieczność nabycia własności nieruchomości w przeciągu roku, licząc od dnia śmierci spadkodawcy jako od dnia otwarcia spadku, aby móc starać się o jej zatrzymanie. Możność ta w razie zaczepienia praw do spadku byłaby bardzo iluzoryczna.

Jakkolwiek interpretacja nie dopuszcza rozszerzającej wykładni przyjąć należy możność wniesienia prośby o udzielenie zezwolenia na nabycie w przyszłości nieruchomości drogą spadkobrania przez osoby nie będące ustawowymi dziedzicami.

Wniesienie takiej prośby przez cudzoziemca wyraźnie jest dopuszczone pkt. 4 art. 12 rozp. Prez. R. P. o granicach Państwa.

Sytuacja prawna obywatela polskiego i polskich osób prawnych nie może być w żadnym wypadku gorszą od sytuacji prawnej cudzoziemców i wykładnię tę jakkolwiek rozszerzającą *tacite* należy przyjąć.

Z uwagi na ogólną zasadę prawną *lex retro non agit*, która w rozp. wykonawczym nie doznała wyłomu w braku odmiennego postanowienia, przepisy te wymagające zezwolenia na zatrzymanie własności nieruchomości, nabytej przez osoby nie będące ustawowymi dziedzicami, nie mają zastosowania w wypadku nabycia tą drogą własności ani też w wypadku otwarcia spadku przed wejściem w życie przepisów rozporządzenia wykonawczego.

Wymóg zezwolenia odnieść też należy do dziedziczenia drogą powierniczego podstawienia (§ 604 austr. ust. cyw.), dziedziczenia następnego (§ 2104 i nast. niem. ust. cyw.), substytucji (art. 1048 i 1049 kod. Napoleona). Zwód Praw, co niewątpliwie wynika z art. 1011 Tomu X cz. I, odmawia substytucjom znaczenia prawnego. Spadkobierca następny (dziedzic powierniczo podstawiony) jest dziedzicem spadkodawcy, a nie dziedzicem pierwszego (poprzedniego) spadkobiercy (§ 2139 niem. ust. cyw., § 608 austr. ust. cyw. oraz art. 1053 i 1058 kod. Napoleona).

Z uwagi na to, że dzień śmierci spadkodawcy jest dniem otwarcia spadku, a prośba o zezwolenie na nabycie w przyszłości nieruchomości według przyjętej jak wyżej normy interpretacyjnej — wniesioną być ma w przeciągu 12 miesięcy od dnia otwarcia spadku, przeto oczekiwacz (spadkobierca następny), o ile nie należy do osób z ustawy do spadku powołanych, winien wnieść prośbę o zezwolenie w oznaczonym wyżej czasokresie, żeby nie narazić się na skutki niewniesienia prośby w terminie oznaczonym rozporządzeniem wykonawczym.

Na gruncie austr. ustawodawstwa cywilnego podkreślić należy że w razie zajścia przypadku substytucji powierniczej (§ 608 ust. cyw.) należy na nowo podjąć postępowanie spadkowe, odebrać od dziedzica podstawionego oświadczenie do spadku i wydać ponownie dekret dziedzictwa (orzeczenie Izby III Sądu Najw. z 19 marca 1930 R. 170/30 O. S. P. 244/1930 oraz motywy do orzeczenia Sądu Najw. z 3 września 1935 C. II 750/35 Zbiór orzeczeń 39/1936).

Również nabycie spadku *iure crediti* według §§ 52 i 73 austr. pat. niesp. z 9 sierpnia 1854 przez osobę nie będącą ustawowym dziedzicem wymaga zezwolenia właściwego Wojewody na zatrzymanie nieruchomości.

Wymóg tego uprzedniego zezwolenia na zatrzymanie nabyć się w przyszłości mającej w drodze spadkobrania nieruchomości — winne zatem uwzględnić osoby nie będące dziedzicami ustawowymi w razie wdrożenia postępowania w przedmiocie uznania za zmarłego i wnieść prośbę o zezwolenie na nabycie w przyszłości nieruchomości, żeby nie narazić się na skutki niewniesienia jej w terminie. Jeżeli bowiem spadek otwiera się z dniem śmierci, a uchwała sądowa uznająca za zmarłego oznaczy domniemany dzień śmierci spadkodawcy wstecz na dłużej niż rok od jej wydania, dziedzice straciliby prawo wniesienia tej prośby i naraziliby się na skutki rozporządzenia wykonawczego. Dzień bowiem wydania uchwały uznającej za zmarłego, względnie dopiero dzień jej prawomocności, nie ma w tym względzie istotnego znaczenia.

Odnośnie do osób nie należących do grona ustawowych dziedziców, a powołanych do spadku z testamentu (pod tytułem ogólnym) albo z zapisu (pod tytułem szczególnym) zezwolenie potrzebne jest do zatrzymania własności nieruchomości. Z argumentacji *a contrario* dojść można do wniosku, że zatem nabycie nieruchomości tą drogą nie wymaga uprzedniego zezwolenia, co potwierdza zatem wyżej przyjętą zasadę.

Zachodzić może kwestia, czy w razie niewniesienia w przepisanym czasokresie prośby o zatrzymanie własności nieruchomości może nabycie jej nastąpić. Sądzić można, że ono nastąpić nie może. W razie bowiem decyzji odmownej jak i w razie niewniesienia prośby w terminie, o ile w wypadkach zasługujących na specjalne uwzględnienie właściwy Wojewoda nie odstąpi od zarządzenia przymusowej sprzedaży, nieruchomość winna być sprzedana osobie uprawnionej do jej nabycia, przy czym do sprzedaży przymusowej nieruchomości stosuje się przepisy rozp. Min. Sprawiedl. z 5 września 1935 Dz. U. R. P. Nr. 68 poz. 429.

Mniemać można, że odstąpienie od zarządzenia przymusowej sprzedaży nieruchomości skutkuje siłą rzeczy tak samo jak uzyskanie zezwolenia na zatrzymanie jej własności, zwłaszcza że rozporządzenie wykonawcze nie przewiduje, by to odstąpienie od zarządzenia przymusowej sprzedaży mogło być wa-

runkowe lub ograniczone czasokresem, jakkolwiek samo udzielenie zezwolenia według pkt. 2 art. 13 rozp. Prez. R. P. o granicach Państwa może być uzależnione od dopełnienia warunków wskazanych przez władzę.

III.

Nabyciu nieruchomości przeciwstawia rozporządzenie wykonawcze zawieranie lub przedłużanie umów o dzierżawę, użytkowanie lub zarząd nieruchomości w pasie granicznym. Zawarcie lub przedłużenie takich umów wymaga uprzedniego zezwolenia właściwego Wojewody ze względu na położenie nieruchomości, co niewątpliwie wynika ze słów „do" zawarcia lub przedłużenia umowy.

To przeciwstawienie nabycia i zawierania lub przedłużania oznaczonych wyżej umów świadczy też i potwierdza nabycie jako akt powodujący przejście własności, tym bardziej że zawarcia umów o przejście własności nieruchomości ustawodawca nie ogranicza ani ich nie zakazuje, o ile skutki ich będą tylko obligatoryjne.

Zezwolenie potrzebne jest do zawierania lub przedłużenia umów, nie jest zatem wymagane do ustanowienia zarządcy przymusowego, wykonawcy testamentu, zarządcy spadku i t. p., co nie następuje drogą umowy, lecz jednostronnie drogą aktu władzy, względnie odnośnie wykonawcy testamentu drogą rozporządzenia ostatniej woli testatora.

Ustanowienie prawa użytkowania bez względu na tytuł wymaga zezwolenia właściwego Wojewody. Jeżeli przeto umowa obligatoryjna na ziemiach zachodnich R. P. względnie także na ziemiach byłego zaboru austr. obejmuje tytuł przeniesienia nieruchomości, np. darowiznę, do zawarcia której to umowy obligatoryjnej według przedstawionego stanu rzeczy nie potrzeba uprzedniego zezwolenia, gdyż nie stanowi aktu nabycia, — zawiera ustanowienie prawa dożywotniego lub czasowego użytkowania nie na rzecz zbywcy, bo to byłoby tylko zatrzymaniem przez niego posiadania, ale na rzecz innych osób, to wtenczas do zawarcia takiej umowy ze względu na objęte nią użytkowanie konieczne jest uprzednie zezwolenie właściwego Wojewody.

IV.

Wszelkie czynności prawne zdziałane w celu obejścia ograniczeń przewidzianych w art. 13 rozp. Prez. R. P. o granicach Państwa, a wprowadzonych w życie rozporządzeniem wykonawczym, są z mocy art. 14 rozp. o granicach Państwa nieważne. Nieważność ta nie jest bezwzględną, płynąca z samego prawa, z czego wynika, że nie wchodzi w rachubę akt bezwzględnie nieważny, lecz tylko zaskarżalny na żądanie powiatowej władzy administracji ogólnej.

Rozporządzenie wykonawcze przewiduje w § 34 upawnienie Wojewody do wyłączania poszczególnych osiedli lub ich części spod wszystkich lub niektórych przepisów tego rozporządzenia, z tym jednak zastrzeżeniem, jeżeli względy bezpieczeństwa Państwa nie będą temu stały na przeszkodzie.

Ten interes publiczny jest decydującym i sprawy udzielania zezwoleń na obszarach niewyłączonych w myśl § 34 rozp. wyk. powinne być rozpatrywane przez władze pod kątem tego interesu publicznego, bez względu na wynikające z odmowy zezwolenia skutki prawne dla stron, które to skutki należą już do dziedziny prawa prywatnego. Z rozgraniczenia dziedziny publiczno - prawnej od prywatno - prawnej wynika też, że zobowiązania z umowy nie gasną skutkiem odmowy zezwolenia władzy na daną tranzakcję same przez się, a tylko każda ze stron ma prawo domagać się od drugiej uznania samego aktu za nieważny i dochodzić tego roszczenia na zwykłej drodze sądowej (z motywów wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 1 marca 1926 L. Rej. 660/24 O. S. P. 292/1926). Pod tym względem judykatura nie jest ustalona i Sąd Najwyższy orzeczeniem Izby III z 5 grudnia 1930 (C. 294/30 O. S. P. 235/1931) w motywach i tezie wyraża zasadę, że w razie odmowy zezwolenia przez władzę kontrakt upada jako bezskuteczny.

Zwrócić też należy uwagę na motywy wyroku Izby III Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1921 (Rw. 583/19 O. S . P. 64/1921) i orzeczenia Izby III Sądu Najwyższego z 27 września 1921 (Rw. 558/21 O. S. P. 588/1922) według których zezwolenie władzy nie jest wymogiem zawarcia czynności prawnej, która ma być tytułem przeniesienia własności, lecz że od tego zezwolenia zależy jedynie istnienie i dalsze trwanie czynności prawnej, że istotnym jest ono do istnienia, a nie do powstania czynności prawnej. Przez konieczność zezwolenia zdolność prawna kontrahentów nie doznaje ograniczenia, ani nie zostaje odroczone zawarcie umowy, względnie nie staje się ono zależnym od dopełnienia warunku zawieszającego. Nie można twierdzić, by akt prawny tworzący tytuł nabycia przychodził do skutku dopiero przez uznanie dopuszczalności przez władzę. Przed uzyskaniem decyzji kontrakt sam dla siebie jest prawnie skutecznym, a prawną jego podstawę tworzy zobowiązanie.

Uzależnienie w kontrakcie skuteczności jego od wymagalnego ustawą zezwolenia władzy, nie ma znaczenia warunku, wskazuje tylko na obowiązujące przepisy prawne *(conditio iuris)* — (wyrok Izby V Sądu Najwyższego z 3 lutego 1922 C. 36/21 O. S. P. 302/1922).

IGNACY ŻAKI

UBEZPIECZENIE NOTARIUSZÓW
WEDŁUG SYSTEMU IZBY LWOWSKIEJ (I)

Mija już dwa lata od czasu, gdy Lwowska Izba Notarialna na Walnym Zgromadzeniu odbytym dnia 30 maja 1935 uchwaliła główne zasady ubezpieczenia notariuszów, na podstawie których to zasad opracowała dotychczas obowiązujący statut tego ubezpieczenia.

W przewidywaniu, że statut ten jako jeden z nielicznych w tej kwestji opracowanych działów nie może być zupełnym i skończonym tworem, w końcowych artykułach statutu przewidziała zmiany tegoż. Okres dwóch lat zastosowania statutu i ocena postanowień z perspektywy głębszej rozwagi i praktyki odnośnie do ułożenia zasad prawnych i życiowego zastosowania tychże wystarczył, że bez naruszenia głównych zasad i celu statut ten wymaga uzupełnień i zmian w niektórych swoich postanowieniach.

Byłem inicjatorem akcji ubezpieczenia w Lwowskiej Izbie, brałem udział w opracowaniu obecnie obowiązującego statutu i wniosek mój o ubezpieczeniu wraz z operatem techniczno-obliczeniowym Rada Notarialna przyjęła za swój, przedkładając go Walnemu Zgromadzeniu, na którym wniosek ten jednogłośnie został przyjęty. Jako dokładnie obznajmiony ze statystyką dotyczącą tej kwestji i opartymi na niej obliczeniami matematyczno - technicznymi, nie mniej z postulatami wysuwanymi przez członków - kolegów w kierunku stworzenia jak najdogodniejszych warunkach ubezpieczenia, tak co do świadczeń na rzecz ubezpieczenia, jakoteż uprawnień do korzystania z tychże, pragnąłbym skreślić moje spostrzeżenia odnośnie ułożenia statutu ubezpieczenia, usunięcia niedociągnięć spowodowanych pośpiechem w układaniu statutu, a co zatem idzie koniecznych jego zmian.

W tym celu obrałem drogę, która wydaje mi się najbardziej prostą, najodpowiedniejszą i kwestię jak najbardziej jasno przedstawiającą, a to przez skreślenie statutu w tej redakcji i na takich zasadach, jak je sobie wyobrażam. Przy każdym artykule będę się starał przytoczyć odpowiednie motywy.

Należy sobie zdać sprawę, że ujęcie kwestji tej jest nadzwyczaj trudne, tak ze względu na uzgodnienie postulatów ubezpieczonych z zasadami i wymogami matematyczno - technicznymi, tu na rachunku prawdopodobieństwa opartymi, jak też na zabezpieczeniu i fruktyfikacji rezerw stanowiących podstawę, na której oparte winno być bezpieczeństwo, stałość i ciągłość świadczeń.

Nie roszczę sobie bynajmniej pretensji, by praca moja była klasycznym wzorem statutu ubezpieczenia notariuszów, niemniej jednak będę czuł zadowolenie, jeśli moimi spostrzeżeniami nad tym zagadnieniem będę mógł się podzielić z kolegami, którym leży na sercu los wdów i sierot naszych i jeśli artykuł ten stanie się bodaj małą cegiełką w tej wielkiej budowie, pod którą tylko niektóre Izby Notarialne założyły dopiero pierwsze kamienie fundamentu.

W artykule niniejszym objąłem tylko najgłówniejszą część statutu, a to rozdział pierwszy tegoż, traktujący o świadczeniach na rzecz funduszu przez uczestników, oraz świadczenia funduszu na rzecz uprawnionych, wysokość i warunki świadczeń.

Ciąg dalszy statutu, traktujący o organach funduszu, rachunkowości i o postanowieniach końcowych, obejmę w artykule następnym.

STATUT UBEZPIECZENIA NOTARIUSZÓW

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

ART. I.

Uchwałą członków . . . . Izby Notarialnej powziętą na podstawie art. 22 § 1 pr. o not. na Walnym Zgromadzeniu odbytym . . . . tworzy się w . . . . Izbie Notarialnej fundusz o nazwie „Fundusz Rentowy“, który ma osobowość prawną.

Fundusz rentowy obejmować ma osoby, których uprawnienia powstały po zapadłej uchwale utworzenia tego funduszu, a nie obejmuje osób (wdów, sierot i zredukowanych notariuszów), których prawo do zapomóg powstało przed powzięciem uchwały o funduszu rentowym. Dla osób tych istnieje przy Lwowskiej Izbie Notarialnej osobny fundusz t. zw. fundusz zapomogowy, z którego Izba wypłaca miesięcznie zapomogi, a to: wdowom po 60 zł., sierotom po 30 zł., a zwolnionym notariuszom po 120 złotych. Na fundusz ten świadczą wszyscy notariusze, oraz samoistni substytuci, wedle klucza ustalonego na lat 35. Klucz ten skonstruowany został na podstawie aproksymatywnej śmiertelności stosowanej przez towarzystwa ubezpieczeniowe życiowe. Świadczenia te co roku ulegają zmniejszeniu co do ogólnej sumy świadczeń, gdyż z upływem czasu grono osób uprawnionych na skutek śmierci, czy też osiągnięcia pełnoletności przez małoletnich uprawnionych, zmniejsza się; podczas gdy najwyższe obciążenie tego funduszu jest w roku utworzenia jego, tj. w roku 1935, to po upływie lat 35-ciu fundusz ten przestanie istnieć, jako bezprzedmiotowy, gdyż wedle zasad aproksymatywnej śmiertelności po 35-ciu latach nie będzie uprawnionych osób do korzystania z niego.

Nadanie osobowości prawnej funduszowi rentowemu wy-

pływa z istoty funduszu jako instytucji ubezpieczeniowej opartej na zasadach kapitalizacji funduszu a nie repartycji świadczeń. Przyjmując zasadę kapitalizacji, fundusz ten musi mieć lokatę odpowiednią, czy to w nieruchomościach częściowo, czy też częściowo w papierach lokacyjnych, czy też częściowo w gotówce, by zapewnić ciągłość i bezpieczeństwo świadczeń.

Członkami funduszu, jak niżej postanowiono, nie są wszyscy członkowie Izby Notarialnej, gdyż nie mają obowiązku należenia doń notariusze, na zasadzie art. 22 § 2. pr. o not. zwolnieni. Izba Notarialna, względnie jej ustawowa emanacja — Rada Notarialna, będąc ustawowym zastępcą interesów ogółu członków Izby i majątku Izby, nie może być równocześnie zastępcą interesów pewnej grupy członków z danego ogółu, w danym wypadku uczestników funduszu, zwłaszcza że w niektórych wypadkach może być kolizja między interesami Izby Notarialnej jako takiej, a interesami funduszu rentowego.

Zasada osobowości prawnej przyjęta została przez Warszawską Radę Notarialną i ujęta w projekt statutu przez nią ułożony, obejmować mający ogólne ubezpieczenia notariuszów. Zasada osobowości prawnej dla instytucji, której celem jest wypłata kapitału pośmiertnego, jest przyjęta we wszystkich towarzystwach asekuracyjnych, a polska ustawa o utworzeniu Państwowego Zakładu Emerytalnego z dnia 6 marca 1934 r. Nr. 31 poz. 277 przyjmuje dla Zakładu Emerytalnego również zasadę osobowości prawnej.

W statucie Lwowskiej Izby pominięto tę zasadę i fundusz ubezpieczeniowy stanowi majątek Izby Notarialnej i pozostaje pod zarządem Rady, względnie Prezesa. M. zd. należałoby w statucie lwowskim tedy lukę tę uzupełnić w wskazanym kierunku.

ART. II.

C E L

Celem funduszu jest stała wypłata z ograniczeniami w tym statucie przewidzianymi świadczeń gotówkowych a to: zasiłku pogrzebowego, renty i odprawy:

a) uczestnikom funduszu na wypadek utraty urzędu notariusza;

b) wdowom i sierotom, pozostałym po zmarłych uczestnikach, względnie osobom przez nich wskazanym.

Kwestia świadczeń na wypadek utraty urzędu notariusza jest niemniej ważną od innych świadczeń funduszu wobec ustawowego unormowania możności utraty urzędu notariusza z powodu fizycznej lub umysłowej nieudolności, jakoteż z innych powodów, których nie można przewidzieć, a tym mniej *taxative* wyszczególnić. Przykre doświadczenia z r. 1933, jakich doznał stan notarialny, był bodźcem, że tak Izba Notarialna Lwowska, jakoteż opracowany przez Izbę Warszawską projekt statutu ogólnego ubezpieczenia, ujmuje tę ewentualność w ramy swoich statutów, chcąc w ten sposób zabezpieczyć swych członków i ich rodziny przed nędzą i ciężkimi następstwami pędzenia dni bez jutra i bez widoków zdobycia środków utrzymania. Jak wyżej wspomniałem, Izba Lwowska, tworząc t. zw. fundusz zapomogowy, objęła nim notariuszów zredukowanych przed dniem 30 maja 1935 r. i obecnie liczba pobierających zapomogi, zmniejszyła się znacznie, tj. około 25% z cyfry początkowej, a to wskutek śmierci niektórych zredukowanych notariuszów.

ART. III.

U C Z E S T N I C Y

§ 1. Uczestnicy funduszu dzielą się na przymusowych i dobrowolnych:

a) uczestnikiem przymusowym staje się każdy notariusz Izby . . . . z dniem objęcia urzędowania, z wyjątkiem notariuszów wymienionych w art. 22 § 2 prawa o not. i żaden uczestnik przymusowy i dobrowolny tu niżej pod b) wymieniony, przeniesiony na urząd notariusza poza okręgiem . . . . . Izby Notarialnej nie traci z powodu przeniesienia prawa uczestnictwa, oraz zachowuje wszelkie uprawnienia i zobowiązania na podstawie tego statutu powstałe, o ile gotowość dalszego uczestnictwa do jednego miesiąca, od dnia objęcia nowej posady, pisemnie oświadczy;

b) uczestnikiem dobrowolnym może być członek Izby Notarialnej . . . . wymieniony w art. 22 § 2 pr. o not., który pisemnie, najdalej do jednego miesiąca od dnia objęcia urzędowania, zdeklaruje przystąpienie do tego funduszu, a którego Zarząd funduszu przyjmie. Tenże staje się uczestnikiem funduszu z dniem powzięcia przez Zarząd odnośnej uchwały.

Prawo do pobierania emerytury wogóle, względnie prawo do pobierania emerytury w pewnej określonej wysokości i to stałej, jakkolwiek wedle zasad słuszności winno być nienaruszalne i nie podlegać fluktuacjom, zwłaszcza in minus, to jednakże praktyka stosowana od szeregu lat, a wywołana trudnościami budżetowymi Państwa, podważyła całkowicie tę zasadę i postawiła każdego emeryta przed niemożliwą do rozwiązania zagadką, czy może na przyszłość liczyć na świadczenia emerytalne w takiej wysokości, w jakiej mu zostały przyznane, czy też emerytura jego będzie zrestryngowana i do jakiego poziomu? A może mieć też grubą wątpliwość, czy sprawując urząd notariusza (przez niektóre koła za bardzo intratny poczytywany) po kilku latach może liczyć na reaktywowanie go w jego prawach do emerytury?

Zważyć należy też, że rozpiętość pensji emerytalnych notariuszów-emerytów jest bardzo znaczna i waha się w granicach setek i kilkudziesięciu złotych. Np. pewien notariusz emeryt, były sędzia w Izbie Lwowskiej urzędujący, uprawniony jest do poboru emerytury w wysokości 63 zł. miesięcznie! A ileż wynosić może stosunkowa pensja wdowia i sieroca po nim? Sądzimy, że poniżej minimum egzystencji. Wątpliwości moje w tym kierunku mają uzasadnienie, oparte na żywych przykładach z ostatnich kilku lat. Począwszy od roku 1931 emerytury podlegają restrynkcji i to wydatnej, a cykl restrynkcji nie został zdaje się jeszcze zamknięty. Czy wobec tego może emeryt spokojnie patrzeć w przyszłość i zabezpieczyć los swojej rodziny, i czy słusznem jest, by notariusz emeryt z mocy uchwały kolegów był pozbawiony prawa zabezpieczenia siebie i swojej rodziny w instytucji utworzonej przez kolegów ze stanu, do którego wszedł, do którego należy, spełnia wszystkie obowiązki i ponosi wszystkie ciężary i świadczenia na rzecz tegoż stanu?

Argument, że przy objęciu ubezpieczeniem również emerytów, którzy jako starsi wiekiem obejmują posady notariuszów, ryzyko funduszu jest większe, jest racjonalny. Kwestię tę jednakże można w ten sposób rozwiązać, że wkładki emerytów do funduszu ze względu na większe ryzyko muszą być wyższe, co też przewidzieliśmy przy unormowaniu składek, jak niżej.

Statut Lwowskiej Izby wykluczył notariuszów-emerytów od należenia do funduszu, m. zd. niesłusznie. Art. 22 § 2. pr. o not. brzmi: „Notariusze mający prawo do emerytury ze Skarbu Państwa, nie mają obowiązku należenia do organizacji

ubezpieczeń przymusowych". Ustawa przeto zwalnia ich od obowiązku, nie nakłada na nich przymusu, jednakże nie pozbawia ich (zwalniając od obowiązku i przymusu) prawa dobrowolnego należenia do ubezpieczenia.

ART. IV.

§ 1. Każdy z uczestników funduszu jest obowiązany do płacenia tym statutem ustanowionych: wkładki, taksy od nominacji i taksy od przeniesienia, a to:

A) Tytułem wkładki:

a) uczestnik przymusowy, z wyjątkiem notariusza przeniesionego z okręgu innej Izby Notarialnej na posadę notariusza w . . . . Izbie Notarialnej, płaci 3,5% przychodu brutto, wykazanego w jego księgach kancelaryjnych, przez cały czas uczestnictwa;

b) uczestnik dobrowolny, oraz notariusz przeniesiony z okręgu innej Izby Notarialnej na posadę notariusza w . . . . . Izbie Notarialnej, płaci do ukończonego 45 roku życia, w chwili przystąpienia jako uczestnik, wkładkę w wysokości w tym artykule pod § 1., A), a), unormowaną, po ukończonym zaś 45 roku życia płaci wkładkę wraz z podwyżką, która to podwyżka wynosi procentowo od przychodu miesięcznego brutto, jak wykazuje następująca:

Tabela I.

Wiek	Podwyżka	Wiek	Podwyżka	Wiek	Podwyżka
46	0,1%	55	2%	64	7,3%
47	0,2%	56	2,5%	65	8%
48	0,3%	57	3%	66	9%
49	0,4%	58	3,5%	67	10%
50	0,5%	59	4%	68	11%
51	0,8%	60	4,5%	69	12%
52	1,1%	61	5,2%	70	13%
53	1,4%	62	5,9%		
54	1,7%	63	6,6%		

Po ukończonym 70 roku życia nie można być uczestnikiem funduszu.

B) Tytułem taksy:

§ 2. Taksę od mianowania i taksę od przeniesienia ustala się w wysokości każdocześnie obowiązujących wkładek w tym art. pod § 1., A), a), b) unormowanych.

§ 3. Mianowany notariusz opłaca przez 18 miesięcy taksę od mianowania, przeniesiony zaś notariusz opłaca przez 12 miesięcy taksę od przeniesienia, od dnia objęcia urzędowania.

§ 4. Zarząd funduszu władny jest mocą własnej uchwały każdego czasu podwyższyć lub obniżyć wkładkę do końca danego roku administracyjnego do wysokości 0,5% przychodu brutto z tem, że rzeczona uchwała nie może mieć skutku wstecznego.

§ 5. Obowiązek opłaty wkładek i taksy rozpoczyna się odnośnie do uczestnika przymusowego od dnia pierwszego następującego miesiąca kalendarzowego po dniu objęcia urzędowania, odnośnie zaś do uczestnika dobrowolnego, od dnia pierwszego następującego miesiąca kalendarzowego od zapadłej uchwały przyjęcia, powziętej przez Zarząd.

§ 6. O ile objęcie urzędowania odnośnie do uczestnika przymusowego, przyjęcie zaś przez Zarząd odnośnie do uczestnika dobrowolnego nastąpi dnia pierwszego miesiąca kalendarzowego, wówczas obowiązek opłaty wkładki i taksy rozpoczyna się z tymże dniem.

§ 7. Wkładka i taksa obliczane być winne za każdy miesiąc kalendarzowy z osobna, a wypłacane za miesiąc obliczeniowy do dnia 10-go każdego następującego miesiąca.

§ 8. Nie płaci taksy od przeniesienia uczestnik funduszu, gdy z porównania rocznych sum przychodu brutto obydwóch posad poprzedniej i nowej za ostatni rok administracyjny, wypadnie dla posady nowej saldo ujemne.

§ 9. Z dniem śmierci uczestnika lub pozbawienia go urzędu, ustaje jego obowiązek wszelkich wpłat tym statutem unormowanych, li tylko zaległe wpłaty potrąci się z funduszu pośmiertnego, a gdyby ten nie wystarczył, z renty we formie ratalnych potrąceń, przyczym przypadająca do potrąceń rata nie może przekraczać połowy, płacić się mającej raty.

Sprawę ujęcia wysokości uiszczanej premii wedle zasad przyjętych w towarzystwach asekuracyjnych, gdzie na ustalenie jej wpływa wiek ubezpieczonego, nadto jego stan zdrowotny, pominęliśmy z tego względu, że premie odnośnie do notariuszów starszych wiekiem musiałyby być bardzo wysoko wypośrodkowane, co bezwzględnie byłoby wielką przeszkodą do uchwalenia ubezpieczenia. Opierając się na wykazach dochodowości Izby Lwowskiej z roku 1934, a następnie na wykazach dochodowości za rok 1935, oraz na wykazach dochodowości za rok 1936, unormowaliśmy wkładki wedle wysokości dochodów każdego notariusza, wychodząc ze stanowiska, że dochód pojedyńczego notariusza jest dochodem całego stanu, a nie dochodem indywidualnym notariusza. Dlatego też wkładki te unormowane w stosunku procentowym do dochodu brutto, stanowią podstawę kalkulacji przyjętą w naszym ubezpieczeniu (vide — mój artykuł w *Przeglądzie Notarialnym* Nr. 21/35, str. 11 oraz tamże artykuł o dochodowości notariuszów Nr. 3—4/35, str. 4). Przy kalkulacji przyjęliśmy cyfrę 120 uczestników, gdyż tylu uczestników funduszu rentowego liczy Lwowska Izba Notarialna. Przeciętna wkładka miesięczna przypadająca na jednego uczestnika wynosiła w roku 1935 około 60 zł., gdyż w roku tym za podstawę wkładki braliśmy 2% brutto i 2% netto, w roku zaś 1936 przy unormowaniu wkładki na 3½% brutto przeciętna na jedną kancelarię wynosi 80 zł.

Wysokość miesięcznej wkładki wypośrodkowana jest wyżej, aniżeli wkładka w prywatnych towarzystwach asekuracyjnych, jednakże zważyć należy, że świadczenia funduszu obejmują nie tylko wypadek śmierci, ale też wypadki redukcji, a nadto wypłatę zasiłku pogrzebowego, oraz dowolność wyboru renty lub odprawy jak niżej (art. IX.).

Zważyć też należy na tę okoliczność, że obejmując ubezpieczeniem ogół notariuszów, musieliśmy się liczyć z tym, że przeciętne ryzyko śmiertelności będzie wyższe, albowiem objęci zostali ubezpieczeniem notariusze w wieku, który stanowi już przeszkodę do ubezpieczenia ich na życie w towarzystwach asekuracyjnych prywatnych.

Obliczenia nasze obejmują okres czasu 30 lat i przyjęliśmy w tym okresie cztery wypadki śmierci rocznie. Oparliśmy obliczenia te na statystyce od roku 1900, t. j. na statystyce śmiertelności notariuszów dwóch Izb Małopolskich (Lwow-

skiej i Przemyskiej). Ilość członków obu izb aż do roku 1934 wynosiła 138 notariuszów. Jakkolwiek statystyka z dwóch ostatnich lat nie może być miarodajna dla całości okresu obliczeniowego, tj. dla okresu lat 30-tu, to jednak cztery wypadki śmierci, które zaistniały w ostatnich dwóch latach świadczą, że obliczenia nasze jeśli są nieścisłe i odbiegają od normy śmiertelności przez nas przyjętej, to w każdym razie na korzyść funduszu i na korzyść wzrostu rezerw i kapitalizacji.

Stosując system kapitalizacji rezerw, tj. system nietylko pokrywania bieżących świadczeń, ale także gromadzenie rezerw na pokrywanie świadczeń przyszłych zastosowaliśmy 4½% stopę procentową, kierując się tym, że zastosowanie stopy procentowej w tej wysokości przyjęte zostało przez Państwowy Zakład Emerytalny, a nadto ta sama stopa procentowa zastosowana została przy obliczaniu składek emerytalnych we Francji *(Caisse Nationale de Retraites).* Podczas gdy we Francji, kraju bogatym i zasobnym w kapitały, stopa procentowa, przyjęta w zakładzie emerytalnym na 4½% nie jest za wysoko kalkulowana, można stopę tę bez wątpienia zastosować u nas w kraju, gdzie brak gotówki jest wielki, a stopa dyskontowa przez długi szereg lat będzie wysoką *(vide* — broszurę *Wiktora Kościńskiego,* Naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Emerytalnego p. t. „Nowy system emerytur państwowych", Księgarnia Powszechna, Warszawa rok 1934, i „Zagadnienia emerytalne w Państwie Polskim", Warszawa 1937, *Jerzego Michalskiego,* b. Min. Skarbu).

Przy zastosowaniu tedy systemu kapitalizacji, przyjmując cztery wypadki śmierci rocznie, oraz przyjmując świadczenia funduszu wedle tabeli rentowej niżej ułożonej, przy uwzględnieniu wypłaty kapitału pośmiertnego i odprawy ułożyliśmy tabelę kapitalizacji, jak niżej przy art. IX.

Obliczenia nasze, jak wykazują dwa ostatnie lata, tj. 1935 i 1936, okazały się trafne, a jeżeli odbiegają od cyfr w technicznym obliczeniu podanych, to w każdym razie ku korzyści i zabezpieczeniu funduszu, gdyż rzeczywisty wpływ, jak wykazuje fundusz rezerwowy, jest o kilkanaście tysięcy wyższy. Fundusz zebrany przez Lwowską Izbę jako fundusz ubezpieczeniowy za czasokres dwóch lat, sięga już kwoty około 200.000 złotych, zobowiązania zaś względnie wypłaty z tego funduszu nie przekroczyły w tym czasie 10.000 złotych. Możnaby podnieść zarzut niepotrzebnego gromadzenia kapitału, jeśli już w pierwszych dwóch latach istnienia funduszu, jest tak rażąca dysproporcja między dochodami a wydatkami funduszu. Zarzut ten nie jest racjonalny, gdyż fundusz oparliśmy na zasadach kapitalizacji, a nie repartycji świadczeń, przeto należy mieć na względzie, że świadczenia funduszu z biegiem czasu, aż do obliczonych lat 30-tu, będą się zwiększały, a najwyższe obciążenie nastąpi w roku 1965. System przez nas przyjęty, gromadzenia kapitału rezerwowego i powiększania tego przez kapitalizowanie tak kapitału, jakoteż odsetek jest systemem nietylko pokrycia świadczeń do zaistniałych rent, ale do pokrycia kapitałowego rent w przyszłości zaistnieć mających.

Z dysproporcji dochodów i rozchodów rentowego funduszu za ostatnie dwa lata wysunąćby można, jako konsekwencję, słuszny wniosek, że w tym wypadku należałoby zniżyć wkładki uczestników. Nie upieram się kategorycznie przy moim obliczeniu, którego nie mogę uważać za nieomylne, gdyż czasokres dopiero kilkuletni może stanowić substrat, na podstawie którego kwestia zniżki wkładek mogłaby być w przybliżeniu rozwiązana. Nawet Państwowy Zakład Emerytalny w § 6 Rozp. Rady Min. z 6.3. 1934 Nr. 31. poz. 277 przewiduje przekalkulowanie wkładek emerytalnych w okresach pięcioletnich.

ART. V.

ŚWIADCZENIA FUNDUSZU

§ 1. Świadczenia funduszu stanowi wypłata:

A) Zasiłku pogrzebowego, które to uprawnienie powstaje w wypadku śmierci uczestnika,a wypłata następuje bezzwłocznie po śmierci tegoż, w wysokości 1500 złotych jednorazowo:

a) osobie przez zmarłego członka funduszu jeszcze za życia jego wiarygodnie na piśmie wskazanej;

b) w braku osoby pod a) wymienionej, pozostałej po zmarłym członku funduszu wdowie, pozostającej w ważnym związku małżeńskim, lub separowanej, lecz tylko z winy uczestnika;

c) w braku osób pod a), b) wymienionych, temu ślubnemu dziecku członka funduszu, które pokryje koszta pogrzebu i to do wysokości udowodnionych rachunkami kosztów pogrzebu, lecz w granicach tego zasiłku.

Ewentualna reszta zasiłku zostanie rozdzielona wszystkim ślubnym dzieciom fuduszu do równego między nimi udziału;

d) w braku osób pod a), b), c) wymienionych zasiłek przypada na rzecz funduszu, a jedynie w zależności od uznania Rady Notarialnej, mogą być wypłacone koszta pogrzebu w granicach tego zasiłku tej osobie, która poniosła je z własnego majątku.

B) Renty:

Renta oblicza się w jednostkach, a wysokość jednej jednostki rentowej ustala się na kwotę 120 zł., jako jednostkę rentową zasadniczą.

Renta w miarę lat uczestnictwa podwyższa się stosownie do lat uczestnictwa, renta wynosi jak wskazuje następująca:

Tabela II.

Lata uczest.	Wys. renty w złotych	Lata uczest.	Wys. renty w złotych
1	120	16	197
2	124	17	205
3	127	18	214
4	131	19	222
5	134	20	230
6	139	21	241
7	144	22	252
8	149	23	263
9	154	24	273
10	158	25	284
11	164	26	298
12	170	27	310
13	176	28	324
14	182	29	337
15	188	30	350

Po upływie lat trzydziestu uczestnictwa, renta nie podwyższa się.

C) Odprawy:

Odprawa dzieli się na: a) odprawę zwykłą, b) odprawę zaopatrzeniową, c) odprawę ubezpieczeniową — które wynoszą jak to wskazuje następująca:

Tabela III.

lata	odprawa zwykła	odprawa zaopatrz.	odprawa ubezp.	lata	odprawa zwykła	odprawa zaopatrz.	odprawa ubezp
1	120	240	360	16	3152	6304	9456
2	248	496	744	17	3485	6970	10455
3	381	762	1143	18	3852	7604	11556
4	524	1048	1572	19	4218	8436	12654
5	670	1340	2010	20	4600	9200	13800
6	834	1668	2502	21	5061	10122	15183
7	998	1996	2994	22	5544	11088	16632
8	1192	2384	3576	23	6049	12098	18147
9	1386	2772	4158	24	6552	13103	19656
10	1580	3160	4740	25	7100	14200	21300
11	1804	3608	5412	26	7748	15496	23244
12	2040	4080	6120	27	8397	16794	25191
13	2288	4576	6764	28	9072	18144	27216
14	2548	5096	7644	29	9823	19646	29469
15	2820	5640	8460	30	10500	21000	31500

Renta płatną jest z dołu dnia pierwszego każdego miesiąca za miesiąc ubiegły i zaczyna biec dopiero od dnia pierwszego następującego miesiąca po zaistnieniu uprawnienia do jej poboru. W wypadku, gdy prawo osoby pobierającej rentę zgaśnie przed upływem miesiąca kalendarzowego renta za tę część miesiąca przypada na rzecz funduszu.

Uprawnienia do poboru renty względnie jej wysokość są wedle tabeli wyżej przyjętej zróżniczkowane, gdyż słuszną jest rzeczą, by uczestnik, płacący premie przez większą ilość lat, miał też większe prawa do świadczeń względnie, by świadczenia funduszu co do wysokości renty, czy też odprawy były wyższe. Członek funduszu, który płaci wkładki przez szereg lat subsydjuje fundusze ubezpieczeniowe nie tylko sumami wkładek, ale też pomnaża majątek przez oprocentowanie sum wkładkowych. Byłoby niesłusznym, gdybyśmy przyjęli, że renta względnie odprawa jest stałą, niezmienną, niezależnie od lat uczestnictwa w funduszu. Statut Izby Lwowskiej przyjmuje stałą, niezmienną rentę bez względu na czas uczestnictwa, na kwotę 120 zł. miesięcznie i tak ten uczestnik, który należy i świadczy na rzecz funduszu przez kilka miesięcy, jest zrównany co do wysokości świadczeń z uczestnikiem, który należy i świadczy przez lat 25.

W ułożeniu tabeli rentowej kierowałem się zasadami przyjętymi w ustawach emerytalnych, gdzie podwyżka emerytury wzrasta ze wzrostem lat służby (opłacanych wkładek), przekraczając stosunek wzrostu arytmetyczny, nie zbliżając się jednakże do stosunku geometrycznego.

Brałem tu okresy pięcioletnie, i tak w pierwszych pięciu latach, względnie w czterech, po odliczeniu pierwszego roku, w którym renta zasadnicza wynosi 120 zł., podwyżka roczna wynosi 3% renty zasadniczej w stosunku do każdego następnego roku W drugim pięcioleciu podwyżka wynosi 4%, w trzecim pięcioleciu 5%, tak, że w pierwszych piętnastu latach podwyżka ta w stosunku do następnego pięciolecia wzrasta nieznacznie, w czwartym pięcioleciu wynosi podwyżka 7%, w piątym 9%, w szóstym 11%. W drugim okresie 15 lat podwyżka jest znaczniejsza.

Polska ustawa emerytalna nadaje uczestnikom prawo do emerytury dopiero po upływie 15-tu lat należenia.

Nie zastosowaliśmy w naszym ubezpieczeniu okresu karencji, jużto z tego względu, że przy zastosowaniu karencji psychologiczne nastawienie uczestników działałoby ujemnie na powzięcie uchwały jednogłośnie co do przymusowego ubezpieczenia, jużto z tego powodu, że ubezpieczeniem objęliśmy ogół notariuszów, w skład którego wchodzą notariusze starsi wiekiem, u których czas karencji przypadałby ewentualnie na czas śmiertelności według wszelkiego prawdopodobieństwa.

Dla wyjaśnienia dodaję, że przy zastosowaniu procentowej podwyżki renty, w stosunku do renty zasadniczej, wynikające kwoty niesięgające 50 gr. zaokrąglałem do złotych in minus, zaś przekraczające 50 gr. do złotych in plus.

Na podstawie tabeli rent ułożyliśmy tabelę odpraw, którą umieściliśmy tu dla przejrzystości, a w zasadzie obliczenie danej odprawy można łatwo przeprowadzić na zasadzie klucza, gdzie *O* oznacza odprawę, *R* rentę, *L* ilość lat uczestnictwa, Odprawa zwykła równa się rencie pomnożonej przez ilość lat uczestnictwa, odprawa zaopatrzeniowa równa się rencie pomnożonej przez ilość lat i cyfrę 2, odprawa ubezpieczeniowa równa się rencie pomnożonej przez ilość lat i cyfrę 3. Np. odprawa ubezpieczeniowa po 27 latach uczestnictwa wy- *O* ubezp. = *R* . *L* . 3, czyli 310 . 27 . 3 = 25.191 zł.

Alternatywa z jakiej mogą korzystać uprawnieni przy zastosowaniu zmiany systemu wypłaty renty na system odprawy jest dla uprawnionych bardzo korzystna, dając korzyści większe aniżeli towarzystwa asekuracyjne życiowe prywatne.

Uprawniony ma tę dogodność, że może korzystać jużto ze świadczenia jednego (wypłaty renty), jużto ze świadczenia drugiego (wypłata odprawy). Wybór ten służy li tylko osobom pełnoletnim, mającym prawo swobodnego decydowania o swoich stosunkach majątkowych, nie obejmuje zaś osób pieczy poruczonych.

Odnośnie do osób niepełnoletnich ograniczyliśmy prawo wyboru z tego względu, że nie zawsze opieka, pobierając majątek małoletniego dla małoletniego, działa na korzyść pupila. Wypłata tedy jednorazowej odprawy dla małoletniego może być czasem mieczem niebezpiecznym, którego ostrze skieruje się wprost przeciw interesom małoletniego.

Odprawa przez nas zastosowana jest trojakiego rodzaju. Odprawa zwykła, która jest najniższą i dotyczy uprawnionych, którzy nie pozostawali z uczestnikiem w żadnym stosunku węzłów familijnych lub rodzinnych. Są to osoby obce, dla których uczestnik chce zapewnić jakie takie zabezpieczenie.

Odprawą zaopatrzeniową objęliśmy osoby, które z uczestnikiem pozostają w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, aż do trzeciego stopnia tychże. Odprawa dla tychże wypośrodkowaną została w podwójnej wysokości odprawy zwykłej.

Odnośnie do tych dwu grup, tj. mających uprawnienia do odprawy zwykłej i do odprawy zaopatrzeniowej, przyjęliśmy zasadę, że byt osób tych był zależny od egzystencji uczestnika, czyli że osoby te musiały być na wyłącznym utrzymaniu uczestnika i uczestnik osoby te musi za życia desygnować, jako osoby uprawnione do poboru świadczeń ze strony funduszu.

Odprawę ubezpieczeniową wypośrodkowaliśmy w potrójnej wysokości odprawy zwykłej, a uprawnionymi do otrzymania jej są osoby najbliższe uczestnikowi tj. żona i dzieci bez warunku desygnowania.

Lwowski statut ubezpieczeniowy obejmuje co do świadczeń ze strony funduszu tylko osoby najbliższe tj. żonę i dzieci, zaś rodziców, krewnych i powinowatych wyklucza i naturalnie nie obejmuje i osób obcych, będących na utrzymaniu uczestnika. Zd. m. jest to niesłuszne. Założenie rodziny może przez splot stosunków osobistych i okoliczności niezależnych od woli osobnika tak być utrudnionym dla danego uczestnika, że ten nie jest w możności stworzyć ogniska domowego, niemniej jednak uczestnik ten może mieć takie obowiązki rodzinne i tyle pietyzmu jużto dla swoich rodziców, braci, sióstr, krewnych i powinowatych, którzy są na jego wyłącznym utrzymaniu, że chciałby im zapewnić byt na wypadek swej śmierci; nie mówię o tem, że w braku krewnych i powinowatych dążeniem jego może być zapewnienie bytu dla osoby obcej, której

egzystencja zależną jest od jego życia ze względów obowiązków moralnych, przyjaźni, wdzięczności itp.

Jeśli uczestnik ten świadczy na rzecz funduszu tj. wypełnia obowiązki i to we formie materialnej, to słuszną jest rzeczą, by również był uprawniony do korzystania z świadczeń, jeśli nie w całej pełni praw, to jednak bodaj w części. Przyjęliśmy tedy dla osób tych świadczenia ze strony funduszu mniejsze, w wysokości kilkakrotnie niższej od świadczeń zasadniczych. Już przy układaniu statutu Lwowskiej Izby, koledzy nieżonaci (kawalerowie) nie bez racji wpływali na redakcję statutu w tym kierunku, by co do nich nie stosowała przymusu należenia, gdyż za swoje świadczenia na rzecz funduszu żadnych praw nie mają i nie mogą mieć żadnych korzyści i słusznie podnosili zarzut, że koleżeńskie ubezpieczenie w stosunku do nich jest gorsze, aniżeli każde inne w towarzystwie asekuracyjnym prywatnym, w którym wyplata kapitału na okaziciela polisy jest odpowiednim równoważnikiem opłaty premii.

ART. VI.

UPRAWNIENI DO POBORU ŚWIADCZEŃ

§ 1. Prawo do poboru świadczeń z funduszu powstaje dla notariusza z chwilą utraty przez niego urzędu notariusza, zaś dla osób po zmarłym pozostałych z chwilą śmierci zmarłego, a tak w jednym jak i w drugim wypadku pod warunkiem, jeśli zmarły wpłacił chociażby jedną tylko wkładkę w całości.

§ 2. Prawo do pobierania stale miesięcznie płatnej renty przysługuje:

A) W wypadku pozbawienia urzędu — notariuszowi w wysokości dwóch jednostek miesięcznie dożywotnio.

B) W wypadku śmierci uczestnika funduszu, jakoteż notariusza pozbawionego urzędu prawo do pobierania stale miesięcznie płatnej renty mają osoby:

a) ubezpieczone, do których należą wdowa i sieroty po zmarłym, również dzieci adoptowane;

b) zaopatrzone, do których należą osoby ze zmarłym spokrewnione lub spowinowacone do trzeciego stopnia, których zmarły za życia pisemnie we formie wiarygodnej ewentualnie w ważnym rozporządzeniu ostatniej woli wyznaczył.

c) Osoby obce, nienależące do grona osób w § 2, lit. B), a), b) wyszczególnionych, nie mają prawa do renty, lecz osobom tym przysługuje prawo li tylko do jednorazowej odprawy (jak art. VIII).

Stosownie do założenia naszego, by ubezpieczenie dawało korzyści takie, jakie daje każde inne towarzystwo asekuracyjne, w przeciwieństwie do postanowień statutu Izby Lwowskiej, gdzie uprawnionymi są tylko żona i dzieci, rozszerzyliśmy grono osób uprawnionych do pobierania świadczeń do krewnych i powinowatych uczestnika aż do trzeciego stopnia, uwarunkowując jednak uprawnienia od wymogu, by osoby te były na wyłącznym utrzymaniu zmarłego (jak niżej). Rozszerzyliśmy również uprawnienia osób obcych, lecz li tylko do odprawy, która jest zawarunkowana wymogiem wyżej przytoczonym odnośnie do krewnych i powinowatych, a to wymogiem — o ile osoba, względnie osoby te były na wyłącznym utrzymaniu zmarłego. Tak tedy dzielimy osoby uprawnione na trzy grupy: do grupy pierwszej należą najbliższa rodzina tj. wdowa i dzieci, której to grupie nadajemy miano: osoby ubezpieczone. Do grupy drugiej należą krewni i powinowaci uczestnika aż do trzeciego stopnia, której to grupie nadajemy miano: osoby zaopatrzone, zaś do trzeciej i ostatniej grupy należą osoby nie objęte grupą pierwszą i drugą, którą to grupę obejmujemy mianem osoby obce. Do rozszerzenia osób, uprawnionych poza grono najbliższej rodziny tj. żony i dzieci, skłoniła nas ta okoliczność, by korzyści jakie daje ubezpieczenie koleżeńskie dorównywało korzyściom prywatnych towarzystw asekuracyjnych, jak również ten wzgląd, że statut opracowany w roku 1932 przez Izby Lwowską i Przemyską, a przyjęty na posiedzeniu Komisji Kolegialnej 10 stycznia 1932 przewiduje wypłatę renty, aczkolwiek w niższej wysokości osobom desygnowanym obcym.

Izba Lwowska przewiduje czas karencji do nabycia uprawnień — 3 miesiące. M. zd. stanowisko to nie jest racjonalne. Okres karencji jest okresem, w którym dane Towarzystwo gromadzi wkładki, celem wypłaty świadczeń, a nie daje w tym czasie żadnych korzyści uprawnionym tj. niczego nie świadczy. Jest to pewnego rodzaju zabezpieczenie Towarzystwa od znacznej straty szczególnie w pierwszych latach istnienia. Okres ten powinien być dostatecznie długi tak, by płacone w okresie tym wkładki stanowiły znaczniejszą sumę dla ryzyka ubezpieczeniowego. W prywatnych towarzystwach asekuracyjnych możnaby okres karencji tolerować, a to ze względu, że ubezpieczonym przysługuje prawo ubezpieczyć się na wysokie sumy, których wypłata naprawdę narazić mogłaby fundusze Towarzystwa na znaczne straty. W naszym ubezpieczeniu wysokość wypłaty tak renty, jakoteż odprawy jest ograniczoną do pewnej sumy, a to w pierwszych latach należenia nie wysokiej, przeto nie może zachodzić obawa, by na wypadek powstania uprawnień, świadczenia mogły naruszyć równowagę funduszu zapasowego, a już czas karencji zastosowany przez lwowski statut na okres 3 miesięcy nie ma racji bytu, gdyż uiszczenie 3 wkładek (wkładki są miesięczne) ani nie przyczyni się do znacznego wzmożenia, ani też podważenia równowagi funduszu zapasowego.

ART. VII.

PRAWA DO RENTY OSÓB UBEZPIECZONYCH

§ 1. Rentę pobiera pozostała po zmarłym wdowa w wysokości jednej jednostki rentowej dożywotnio (renta wdowia). Każde zaś ślubne lub adoptowane dziecko w wysokości pół jednostki rentowej, od ukończonego 7 roku życia — do ukończonego 21 roku życia (renta sieroca).

§ 2. Suma rent osobom w § 1 wyszczególnionym wypłacanych nie może przekraczać dwóch jednostek.

§ 3. Jeżeli małoletni pomimo ukończenia 21 roku życia z powodu wad fizycznych lub umysłowych trwale nie jest zdolny do zapracowania na swe utrzymanie uprawniony jest do poboru renty przez czas tej niezdolności, ewent. dożywotnio.

§ 4. Osoby w tym artykule wyszczególnione wykluczają uprawnienia ewentualnie innych osób, a to uprawnienia osób zaopatrzonych i obcych.

ART. VIII.

PRAWA DO RENTY OSÓB ZAOPATRZONYCH

§ 1. Gdy zmarły notariusz nie pozostawił osób ubezpieczonych t. j. ani żony ani dzieci, w takim ra-

zie prawo do poboru renty będzie miała osoba względnie osoby, które zmarły za życia pisemnie we formie wiarygodnej lub w ważnem rozporządzeniu ostatniej woli wskaże.

§ 2. Osoba w ten sposób desygnowana ma prawo do renty, o ile należy do grona osób, które ze zmarłym są do trzeciego stopnia spokrewnione lub spowinowacone i o ile nieprzerwanie przez przeciąg najmniej 6 miesięcy od chwili śmierci zmarłego wstecz licząc, były na jego wyłącznym utrzymaniu.

§ 3. Jeżeli desygnowana osoba, w chwila śmierci zmarłego jest małoletnia, wówczas pobiera rentę od ukończonego 7 roku życia aż do fizycznej pełnoletności, o ile nie zachodzą warunki prolongaty z art. X.

§ 4. Jeżeli desygnowana osoba małoletnia mimo osiągnięcia fizycznej pełnoletności z powodu wad fizycznych lub umysłowych, lub desygnowana osoba pełnoletnia z powodu tychże samych wad lub z powodu starości trwale nie jest zdolną do zapracowania na swe utrzymanie, uprawnioną jest do poboru renty przez cały czas trwania tej niezdolności.

§ 5. Suma renty osobie lub osobom w tym artykule wyszczególnionym nie może przekraczać jednej jednostki.

§ 6. Osoby w tym artykule wyszczególnione wykluczają ewentualne uprawnienia osób obcych.

Zabezpieczenie osób pełnoletnich ułomnych i osób starszych, ujęte w tym art. § 4, odnośnie których prawo do renty przysługuje im przez czas trwania ułomności, względnie niedołęstwa w starości, ujęliśmy zgodnie z regulaminem Komisji Kolegialnej Izb Lwowskiej i Przemyskiej z 10 stycznia 1932 r.

ART. IX.
UPRAWNIENIA DO ODPRAWY

§ 1. Gdy zmarły notariusz nie pozostawił ani osób ubezpieczonych (wdowy i sieroty) w art. VII pomienionych, ani osób zaopatrzonych (krewnych i powinowatych) w art. VIII wymienionych, a za życia pisemnie we wiarygodnej formie lub w ważnem rozporządzeniu ostatniej woli desygnował osobę nie należącą do grona osób w art. VII i VIII wymienionych, wówczas osoba ta ma prawo do pobrania z funduszu odprawy zwykłej, o ile jednak nieprzerwanie przez przeciąg najmniej 6 miesięcy od chwili śmierci zmarłego wstecz licząc, była na jego wyłącznym utrzymaniu.

§ 2. Osoby pełnoletnie z wyjątkiem tych, co do których nastąpiło prawo prolongaty renty, tak z grona ubezpieczonych, jakoteż zaopatrzonych, mają prawo za zrzeczeniem się renty otrzymać odprawę jednorazową, a to osoby ubezpieczone w art. VII wymienione, mają prawo do odprawy ubezpieczeniowej, zaś osoby zaopatrzone w art. VIII wymienione, mają prawo do odprawy zaopatrzeniowej.

§ 3. Prawo wyboru przysługuje uprawnionym li tylko w ciągu jednego roku od dnia śmierci uczestnika licząc.

§ 4. Od sumy należącej się tytułem odprawy potrąca się kwotę, jaką uprawniony, względnie uprawnieni pobiorą w danym czasokresie tytułem renty przed upływem jednego roku od dnia śmierci uczestnika.

§ 5. Prawo do odprawy ubezpieczeniowej ma również uczestnik występujący ze stanu notarialnego lub przeniesiony na posadę notariusza poza okręg . . . . Sądu Apelacyjnego.

Przy objaśnieniu do art. IV. podaliśmy zasady i sposób kalkulacji odnośnie do składek, a dla uzupełnienia całości naprowadzamy dane, na których oparliśmy swoje obliczenia techniczno - matematyczne.

W obliczeniu operujemy jednostkami rentowymi jako punktami. Za podstawę wzięliśmy stan wdów i sierot w roku 1935, obejmujący okres lat 35 z przed roku 1935 przy pierwotnym stanie 138 stanowisk notariuszów Izb Lwowskiej i Przemyskiej. Przyjmujemy to jako stan najwyższego obciążenia. Stan ten wykazuje 51 wdów, co równa się 51 punktom (wdowa — jeden punkt), 4 dzieci małoletnich (dziecko — pół punktu), co równa się 2 punktom, czyli razem stan obciążenia najwyższego za okres 35 lat wstecz wynosi 53 punkty.

Ten stan najwyższego obciążenia odnośnie do osób uprawnionych nastąpi w funduszu przypuszczalnie za lat 30 tj. w roku 1965. Ponieważ grono osób uprawnionych rozszerzyliśmy, przeto przyjmujemy jeszcze 7 punktów, które przypadną w przybliżeniu na te osoby. Obciążenie zatem najwyższe w przyszłości po 30 latach wynosić będzie 60 punktów, czyli od zera w okresie lat 30-stu będzie *succesive* wzrastać do 60 punktów, czyli po dwa punkty rocznie. Uwzględniając wzrost renty wedle tabeli zamieszczonej w art. V. B), sporządziliśmy obliczenie techniczne niżej zapodane, w którym uwzględniliśmy sumę roczną wkładek wzgl. po uwzględnieniu świadczeń pozostałość tej sumy, jaka corocznie zasili fundusz rezerwowy, a dalej sumę roczną świadczeń, w których mieszczą się świadczenia zasiłku pośmiertnego rent i odprawy, następnie roczne sumy przyrostu procentu, który przyjęliśmy na 4½%, a w końcu coroczny stan funduszu rezerwowego, jako pozostałość z wkładek i uzyskanych w danym roku procentów.

Stosując ryzyko śmierci, jakie wykazuje nam 35-letni okres poprzedni przy ilości uczestników 138, przyjmujemy przy ilości uczestników obecnej 120, 4 wypadki śmierci rocznie, tak, że suma wypłat zasiłku pogrzebowego wyniesie 6.000 zł. każdego roku, zaś przyjmując wypłatę renty na 2 punkty rocznie, suma wypłat z tytułu rent w pierwszym roku wyniesie dwie jednostki zasadnicze tj. 240 złotych (2 razy po 120) i w każdym następnym roku wynosić będzie również po 2 jednostki rentowe, których suma będzie wyższą, a to w stosunku do podwyżki renty.

Przy kalkulacji tej aż do roku 21 włącznie wkładki pokrywać będą świadczenia funduszu, począwszy od roku 22 na pokrycie wzrastających świadczeń aż do roku najwyższego obciążenia tj. do roku 30 istnienia funduszu na pokrycie świadczeń czerpać będziemy z procentów, których wysokość w roku 30-stym osiągnie sumę 111.826 złotych. Pomimo pokrywania świadczeń w okresie najwyższego obciążenia z procentów przyrastających z funduszu rezerwowego, pozostanie nadwyżka w kwocie 50 576 złotych, która nadal corocznie podwyższać będzie fundusz rezerwowy.

Kalkulacja ta opiera się na stopie procentowej 4½ w stosunku rocznym.

Tabela IV. (Techniczno-matematyczna)

wpływów i świadczeń funduszu, oprocentowania i wzrostu kapitału rezerwowego na okres lat 30-stu.

ILOŚĆ LAT	Wysokość renty miesięcznej w każdym roku	Kwota świadczeń rentowych w każdym roku (po 2 jednostki rocznie)	Suma roczna świadczeń rent. wraz z zasiłkiem pośmiertnym (4 wypadki śmierci rocznie)	Pozostałość roczna z sumy wkładek	Przyrost rocznego oprocentowania na $4\frac{1}{2}\%$	Pozostały kapitał jako fundusz rezerwowy wraz z procentem	Dopłata roczna do świadczeń z kapitału rezerwowego, względnie z procentu
1	120	2.880	8.880	87.120	—	87.120	
2	124	2.976	11.856	84.144	3.919	175.183	
3	127	3.048	14.904	81.096	7.882	264.161	
4	131	3.144	16.048	79.952	11.986	356.099	
5	134	3.216	21.264	74.736	16.023	446.858	
6	139	3.336	24.600	71.400	17.895	536.153	
7	144	3.456	28.056	67.944	21.446	625.543	
8	149	3.576	31.632	64.368	28.168	718.079	
9	154	3.696	35.328	60.672	32.313	811.064	
10	158	3.792	39.120	56.880	36.497	904.441	
11	164	3.916	43.036	52.964	40.699	998.104	
12	170	4.080	47.116	48.884	44.914	1091.902	
13	176	4.224	51.340	44.660	49.135	1185.697	
14	182	4.388	55.728	40.272	53.355	1279.324	
15	188	4.512	60.240	35.760	57.569	1372.653	
16	197	4.728	64.968	31.032	61.769	1465.454	
17	205	4.920	69.888	26.112	65.944	1557.510	
18	214	5.136	75.024	20.076	71.987	1649.573	
19	222	5.328	80.352	15.648	74.229	1739.450	
20	230	5.520	85.872	10.228	78.275	1827.853	
21	241	5.784	91.656	4.344	82.252	1918.449	
22	252	6.048	97.704	—	86.229	2004.074	1.704
23	263	6.312	104.016	—	90.182	2086.240	8.016
24	273	6.552	110.568	—	94.086	2166.894	13.432
25	284	6.816	116.384	—	97.509	2224.019	20.384
26	298	7.152	123.536	—	100.080	2296.563	27.536
27	310	7.464	131.000	—	103.344	2364.967	35.000
28	324	7.776	138.776	—	106.423	2428.614	42.776
29	337	8.074	146.894	—	109.307	2485.027	52.894
30	350	8.400	155.250	—	111.826	2535.603	61.250

ART. X.
PROLONGATA WYPŁATY RENTY

§ 1. Prócz wypadków w art. VII § 4 i w art. VIII § 4 wyszczególnionych, renta pod żadnym warunkiem nie może być prolongowana, z wyjątkiem, jeśli osoba uprawniona z osób w art. VII 3 i art. VIII 3 wymienionych po ukończonym 21 roku życia, oddaje się studjom dalszym, wówczas prawo do poboru renty odnośnie tych osób przedłuża się, aż do ukończenia studjów, jednakże nie dłużej jak do ukończonego 24 roku życia.

§ 2. O tem, czy i jak długo zachodzą warunki prolongaty renty z powodu niezdolności do zapracowania na swe utrzymanie lub po powrocie takiej zdolności u danej osoby rozstrzyga Zarząd, który decyzję swoją oprzeć ma na orzeczeniu dwóch znawców lekarzy w siedzibie ...... Sądu Apelacyjnego zatrudnionych.

§ 3. Takie orzeczenie jest ostateczne i definitywne i dalszemu tokowi instancji nie podlega.

§ 4. Koszta znawców i wogóle wszelkie koszta z postępowaniem nad wydaniem takiego orzeczenia połączone ponosi w wypadku przyznania renty osoba, która rentę zyskuje, w wypadku przeciwnym Fundusz.

Postanowienia zawarte w § 2 i 3 zaczerpnąłem z identycznych postanowień regulaminu Komisji Kolegialnej Izb Lwowskicj i Przemyskiej z 10 stycznia 1932, a częściowo oparłem się na postanowieniach statutu ogólnego ubezpieczenia notariuszów w Austrii (vide — artykuł p. t. „Ubezpieczenia notarialne w Austrii" Dra *W. Reicherta w „Przeglądzie Notarialnym", Nr. 11/34).*

ART. XI.
PODZIAŁ RENTY

§ 1. Gdyby renta z powodu większej w danym gronie ilości osób, przekraczała normę renty na dane grono tym statutem ustanowioną, wówczas rentę dzieli się na tyle części, ile jest osób uprawnionych, a wypłata tej części renty, co do której przestały istnieć warunki, ustaje.

§ 2. Renta przyznana danej osobie jest niezmienną i nie podwyższa się we formie przyrostu z powodu ustania wypłaty renty dla innej osoby uprawnionej z danego grona.

§ 3. Co do uprawnienia poboru renty, jak również co do jej wysokości decydującym jest dzień śmierci uczestnika.

§ 4. Zasady w tym artykule co do renty postanowione, stosują się również do odprawy.

ART. XII.
WYKLUCZENIE OSÓB OD UPRAWNIEŃ DO RENTY

§ 1. Nie nabywają uprawnień do renty i odprawy:

a) wdowa z własnej winy separowana;

b) sierota po zmarłym i osoba ze zmarłym do trzeciego stopnia spokrewniona lub spowinowacona, a przez zmarłego desygnowana, gdy w czasie powstania uprawnienia pozostaje w ważnym związku małżeńskim.

ART. XIII.
ZAWIESZENIE UPRAWNIEŃ DO POBORU RENTY

§ 1. Tracą prawo do poboru renty:

a) osoba ubezpieczona (wdowa i sierota) i osoba desygnowana (krewny i powinowaty), gdy wstąpią w ważny związek małżeński, a to z dniem zawarcia tegoż związku,

b) osoba, co do której po myśli art. X tegoż statutu na podstawie orzeczenia znawców lekarzy zapadnie decyzja Zarządu, zawieszająca całkowicie lub czasowo wypłatę renty.

ART. XIV.
RYGORY I SKUTKI OPIESZAŁOŚCI W UISZCZANIU WKŁADEK

§ 1. Każda niezapłacona w terminie miesięczna wkładka lub taksa pociąga za sobą obniżenie wszelkich wypłat z funduszu o 5%.

§ 2. Zapłata zaległości tych, przed powstaniem uprawnień do świadczeń, usuwa ujemne skutki tu w § 1 przewidziane.

§ 3. Od niezapłaconych w terminie należnych opłat pobierane będą odsetki zwłoki w wysokości pół procent miesięcznie z tem, że zaczęty miesiąc liczy się za pełny.

§ 4. Tak powstałe w ciągu roku administracyjnego zaległości wraz z obliczonymi po koniec tegoż roku procentami, zaliczone będą na rachunek debetowy uczestnika na rok następny i oprocentowywane odsetkami zwłoki w stosunku 6% od sta rocznie.

Dnia 12 maja r. b., jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Prezydium Rady Notarialnej w Warszawie z P. Prezesem *Z. Hübnerem* na czele uczestniczyło w uroczystym nabożeństwie żałobnym w Katedrze, po czym złożyło w Belwederze hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski.

W tych samych aktach hołdu wzięła udział delegacja Prezydium Zjednoczenia Notariuszów R. P. z P. Prezesem *W. Romanem* na czele.

*

Dnia 12 maja r. b. Prezes Rady Notarialnej we Lwowie P. dr *W. Typrowicz* przyjęty został przez Dowódcę Okręgu Korpusu Lwowskiego P. Gen. *Tokarzewskiego*, któremu z dotychczas zebranej przez Izbę Notarialną kwoty wręczył 25.000 złotych na Fundusz Obrony Narodowej, łącząc ten dar z uczczeniem pamięci Pierwszego Marszałka Polski.

RADA NOTARIALNA W WARSZAWIE

podaje do wiadomości P. P. Członków Izby, że dnia 30 maja r. b. o godz. 12-ej w południe, w czasie godzinnej przerwy w obradach Walnego Zgromadzenia, w sali II Sądu Okręgowego w Warszawie

DR JAN WASILKOWSKI

Profesor Uniwersytetu J. P. w Warszawie, Członek Komisji Kodyfikacyjnej, współreferent projektu prawa rzeczowego

wygłosi odczyt dla P. P. Członków Warszawskiej Izby Notarialnej na temat:

ZASADY USTROJU KSIĄG WIECZYSTYCH W PRZYSZŁYM PRAWIE POLSKIM.

Odczyt będzie stenografowany i następnie w istotnych ustępach ogłoszony w „Przeglądzie Notarialnym".

OD REDAKCJI

Z powodu nawału materiału bieżącego w związku z ogólnym układem numeru wydajemy niniejszy zeszyt pisma jako podwójny (maj I i II) w objętości 48 str. druku.

Sprawy zawodowo-korporacyjne

STOSUNKI „DOMOWE“ NA ZIEMIACH WSCHODNICH

Pierwsza przesłanka logiczna:

Dążenie do unifikacji w interesie racji stanu winno być naczelnem zadaniem naszego prawodawstwa.

Druga przesłanka logiczna:

Należy w interesie publicznym podciągać prawodawstwo Ziem Wschodnich „Polski B“ do prawodawstwa „Polski A“ w celu uporządkowania stanu prawnego na Wschodzie i ugruntowania podstawowych zasad całego Państwa.

Wynik logiczny:

Kultywowanie partykularyzmu wynikłego z odrębności stanowej i specyficznej organizacji „miru“ — gminy rosyjskiej, jest szkodliwe i winno być u podstaw uchylone.

Na te teoretyczne wywody zgodzi się każdy Polak-prawnik.

To jest teorja, w praktyce o tym zbyt często zapominamy, czego jaskrawym dowodem jest ustawa uchwalona przez Sejm w dniu 14 kwietnia 1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 14 października 1927 w sprawie uchylenia odrębności stanowych. (Dziennik Ustaw Nr. 30 za 1937 r. poz. 223).

Wbrew tytułowi ustawy — odrębności stosowane wyłącznie na Wschodzie nie tylko nie zostały uchylone, lecz je rozszerzono w znacznej mierze, rozciągając zakres stosowania ksiąg umów gminnych.

Księgi te wzięły swój początek w „mirze - obszczynie“ wsi rosyjskiej przy kolektywistycznym władaniu miru ziemią ogólną i w nich wpisywało się umowy dotyczące przeważnie tak zwanych „pierediełów włościańskich“, to jest umowy gminne dotyczące władania ziemią przez poszczególnych gospodarzy na prawie użytkownika. W nich wpisywało się postanowienia „miru“ - gromady co do czasowego podziału oddzielnych „uczą̨stków“ pól ornych. W tendencji centralistycznej Rosja, chcąc narzucić ustrój rolny właściwy centralnej Rosji tak zwanym guberniom „zabranym“, to jest dziewięciu guberniom stworzonym — na mocy drugiego i trzeciego podziału Polski, wprowadziła księgi gminne.

Będąc studentem prawa i chcąc napisać rozprawkę o obyczajach prawnych ludu litewskiego, specjalnie zająłem się sprawdzeniem treści księgi umów gminnych, w kilku powiatach gub. Kowieńskiej. Mogę stwierdzić, że gminne książki umów przynajmniej na Litwie właściwej nie przyjęły się prawie wcale i ludność włościańska w bardzo rzadkich wypadkach z nich korzystała, załatwiając swe sprawy majątkowe przeważnie w kancelariach notarialnych. Indywidualna własność nie sprzyjała ich rozwojowi.

I dziś, gdy znajomość prawa w Polsce jest rzeczą niezmiernie trudną, gdyż prawnik - fachowiec z trudem radzi sobie z tą powodzią praw, rozporządzeń i okólników, w obecnej Polsce, gdy prawo o zobowiązaniach toruje zaledwie nową myśl prawniczą, — oddajemy szerokie masy ludności z ich interesami majątkowymi półanalfabetom w gminach Ziem Wschodnich.

Gdy w sprawie spisania testamentu na ziemiach dawnej Kongresówki wymaga się od notariusza sprowadzenia czterech świadków, sprawdzenia przy tychże świadkach stanu umysłowego testatora, testamenty te na ziemiach wschodnich są spisywane bez żadnych formalności w gminie. Jakież pole do nadużyć! Widocznie jednak pp. pisarze gminni korzystają z większego zaufania niż funkcjonarjusze zaufania publicznego...

Przy uchwaleniu tego prawa zapomniano o istnieniu art. 114 Kodeksu Zobowiązań. Prawodawca chroniąc jednostki niewykształcone, wprowadził dla nich przymus notarialny, lecz tam, gdzie analfabetyzm jest największy, wyjęto te jednostki z pod dobrodziejstwa art. 114, rzucając na pastwę nieudolnych poczynań prawnych pisarzy gminnych i ich pomocników.

A na dowód jaka jest wartość prawna tych umów gminnych pozwolę sobie dosłownie przytoczyć dla ilustracji jedną „próbkę“ z księgi umów pewnej gminy wołyńskiej:

DOMOWA UMOWA

Ja Walery . . . . posiadam ½ hektara ziemię (pół hektara) dom mieszkalny i chliw do tego jescze studnie, w miasteczku Aleksandrja, ulica Kolejowa Nr. domu 163, ten majątek co się pozostaje po mojem śmierciu to ja Walery . . . . podaróje dla Marije . . . . i na syna Bronisława. Gdyby jakie naszli się obcy, nie mają prawo dostąpić do tego majątku. Na tym umowa skończony i przeczytana i zrozumiany, i na to świadków sie podpisóju. Podpis świadków . . . .. Podpis właściciela za niepiśmienną Walery . . . . na jego osobyście proźby podpisal się (—) . . . Dnia 18.III. roku 1932 w. Ałeksabdrja. Własno ręczność podpisów . . . . . zamieszkałych w m. Aleksandrji oraz . . . . . zamieszkałego w kol. Puchawa Urząd Gminy Aleksandrja, pow. Równe zaświadcza, pomimo nie właściwej treści, ze zwgędu na zmaczenie dokumentu m. Aleksandrja. Dnia 23 czerwca 1932 roku L. 5485. Pisarz gminy (podpis) . . . . . Wójt gminy (podpis). (M. P.). — (Skasowano znaczków stemplowych na 4 zł. 50 gr.).

P. Zubowicz.

O UCHYLENIE KRZYWDZĄCEGO PODZIAŁU*)

Dla utrzymania notariatu na właściwym poziomie, dla nadania mu prawdziwej zawodowości koniecznym jest — obok właściwego trybu nominacyjnego — wytworzenie warunków, w których zawód notarjusza mógłby być pełniony spokojnie bez obaw o każde jutro i wreszcie bez wstrząsów powodowanych przez nieprawidłowe współzawodnictwo. Notariat jako wolny zawód nie może wyłamać się z właściwych każdemu wolnemu zawodowi cech.

Najistotniejszą cechą wolnego zawodu jest współzawodnictwo. Zwalczać prawidłowego współzawodnictwa nie należy, a to wychodząc z założenia, że jest ono dźwignią życia i postępu. Jednak to samo życie obok tego współzawodnictwa wytworzyło inny rodzaj konkurencji — nieprawidłowy, który należy zwalczać. Nasze życie gospodarcze z powodu kryzysu skurczyło się do minimumu i to właśnie stanowi podatny grunt do szerzenia się t. zw. nieuczciwej konkurencji. Ta konkurencja panuje w większym lub mniejszym stopniu we wszystkich zawo-

*) por. P. N. Nr 13—14, 1936 r., str. 27 — wraz z przypiskiem Redakcji. (Red.).

dach. Notariat w tym względzie nie stanowi wyjątku, jest jednak jako wolny zawód w tych lepszych warunkach od innych zawodów, że liczbę notariuszów ustalają czynniki miarodajne, którym powinno chodzić o to, by w tak poważnej instytucji jak notariat nie uciekano się do samoobrony. Przerost liczbowy w notariacie już od dawna zaistniał, zwłaszcza w większych ośrodkach i to właśnie jest jedną z przyczyn tej walki konkurencyjnej, która wytworzyła się w notariacie, a która w moim przekonaniu prowadzi do trwonienia kapitału sił moralnych, w jaki winien być wyposażony notariusz.

Jeżeli naprawdę chcemy osiągnąć prawdziwą zawodowość w notariacie i rozwój rzetelnego uczciwego współzawodnictwa, to nagląca jest sprawą zniesienia podziału notariuszów na t. zw. hipotecznych i miejskich (czyli — notariuszów przy Sądach Grodzkich, co jest tylko nazwą bez treści), który to podział istnieje w apelacjach warszawskiej, wileńskiej i lubelskiej. W tej kwestii dzięki uprzejmości Redakcji „Przeglądu Notarialnego" miałem zaszczyt zabrać głos na łamach tegoż pisma w numerze 13—14 z roku 1936. Nie pretenduję do wyczerpującego podejścia do tej sprawy. Podszedłem do niej z punktu widzenia życiowego i śmiem twierdzić, że podział ten jest zbyt krzywdzący już nie tylko ze względu na to, że notariusze dla których zabrakło miejsca w gmachu hipoteki są upośledzeni pod względem materialnym, ale każdy z tych notariuszów odczuwa moralną krzywdę, gdyż w opinii społeczeństwa staje się tym notariuszem gorszego gatunku, do którego zaufanie nie może sięgać dalej, jak do poświadczenia odpisu lub podpisu.

Już sam fakt, że rejenci hipoteczni mają prawo sporządzania aktów w księgach hipotecznych, a rejenci urzędujący na mieście są tego prawa pozbawieni, który to fakt jest na tle organizacji hipotek w innych państwach europejskich rażącą anomalią, kieruje wszystkich klijentów mających do załatwienia sprawy związane z hipoteką do rejentów hipotecznych. Sytuację pogorszył jeszcze przepis p. 3 art. 32 nowej taksy notarialnej z 15.XI.1935, który dał do rąk notariuszów hipotecznych ważką broń w postaci znacznie niższej sumy kosztów sporządzenia aktu i wniosku u rejenta hipotecznego w porównaniu z sumą kosztów aktu u rejenta na mieście i wniosku hipotecznego u pisarza, tak że obecnie żaden akt hipoteczny nie jest załatwiany u rejentów na mieście.

W ten sposób jedna grupa notariuszów na terenie b. Królestwa Kongresowego jest ustawowo uprzywilejowana w stosunku do innej grupy rejentów, których nieświadoma rzeczy ludność uważa za rejentów niższej kategorii i którym nie oddaje nawet tych czynności, które może załatwić na tych samych warunkach co u notariusza hipotecznego. Gros praktyki notariuszów miejskich to protestowanie weksli, lecz w tej czynności mają oni groźnego finansowo konkurenta w postaci listonosza pocztowego, którego kwalifikacje uznano za wystarczające dla wzbudzenia w społeczeństwie zaufania do prawidłowości pełnionej przezeń funkcji, wchodzącej ustawowo w zakres czynności notariusza.

Ten podział, niczem nieuzasadniony ani prawnie ani moralnie, spowodował zupełnie niezależnie od wartości osobistej notariuszów, a często wbrew tejże wartości, rażącą dysproporcję w dochodach między obu grupami notariuszów wyrażającą się w kilkakrotnej ich przewyżce i doprowadza do coraz większej pauperyzacji rejentów miejskich. Podział ten wytwarza kolizję między prawem a sumieniem notariusza i powoduje uprzywilejowanie jednych kosztem upośledzenia drugich, a taki stan nie można uznać za sprzyjający konserwowaniu tego kapitału sił moralnych i intelektualnych, o którym jest mowa w oświadczeniu Pana Ministra Sprawiedliwości, ogłoszonym w numerze 3—4 r. b. „Przeglądu Notarialnego".

W. Nowiński.

FUNDUSZ ZAPOMOGOWY IZBY POZNAŃSKIEJ

Rada Notarialna w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia r. b. uzgodniła w myśl uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Notariuszów Izby Notarialnej w Poznaniu z dnia 14 marca 1937 r. tekst Statutu Funduszu Zapomogowego w następującym brzmieniu:

§ 1. Izba Notarialna w Poznaniu powołuje do życia wydzielony fundusz zapomogowy przy Radzie Notarialnej.

§ 2. Z funduszu zapomogowego udziela się zapomóg członkom Izby Notarialnej w Poznaniu i byłym notariuszom, którzy w chwili wygaśnięcia swego urzędu byli członkami tejże Izby oraz pozostałym po nich wdowom i małoletnim sierotom. Notariuszom wykonywującym swój urząd osobiście zapomóg się nie udziela.

Niemożność zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych jest warunkiem otrzymania zapomogi. Zapomogi można odmówić, jeśli notariusz utracił urząd z własnej winy.

§ 3. Zapomogę udziela się z reguły w formie renty, a w wyjątkowych wypadkach w formie jednorazowego zasiłku.

Przyznana zapomoga może być z ważnych przyczyn zmniejszoną, wstrzymaną lub cofniętą. Do ważnych przyczyn zalicza się również brak dostatecznych środków funduszu zapomogowego. Renta przyznana wdowie po notariuszu wygasa z chwilą jej zamążpójścia.

§ 4. Zapomogi przyznaje się tylko w granicach środków, którymi dysponuje fundusz zapomogowy.

§ 5. W drodze powództwa sądowego nie można dochodzić ani przyznania zapomogi, ani wypłaty przyznanej zapomogi.

§ 6. O przyznaniu zapomogi orzeka Rada Notarialna na wniosek Kuratorium, a o zmniejszeniu, wstrzymaniu lub cofnięciu renty po wysłuchaniu Kuratorium. Rada decyduje według swobodnego uznania bez potrzeby podania dowodów.

§ 7. Kuratorium składa się z przewodniczącego i dwóch członków. Przewodniczącego Kuratorium wybiera Rada Notarialna z pośród swych członków. Dwóch członków Kuratorium i dwóch zastępców wybiera Walne Zgromadzenie Izby Notarialnej z poza grona Rady.

Na czas przeszkody w pełnieniu obowiązków przez przewodniczącego Rada Notarialna wyznacza z pośród swych członków zastępcę. W miejsce członków,

nie mogących pełnić swych obowiązków, przewodniczący powołuje zastępców z pośród wybranych. Mandaty członków Kuratorium trwają od 1 czerwca jednego roku do 31 maja następnego roku, pierwszych członków od dnia 1 kwietnia 1937 r. do 31 maja 1938 r. Mandaty członków Kuratorium wybranych przez Walne Zgromadzenie wygasają przez wybór do Rady.

Uchwały Kuratorium zapadają większością głosów. Za Kuratorium podpisuje przewodniczący lub jego zastępca.

Przewodniczący przygotowuje i wykonuje uchwały Kuratorium.

Regulamin dla Kuratorium uchwala Rada Notarialna w granicach niniejszego statutu.

§ 8. Wpływy na fundusz zapomogowy stanowią składki w rozumieniu artykułu 22 § 1 prawa o notariacie oraz datki dobrowolne. Składki obowiązują wszystkich członków Izby.

§ 9. Wysokość kwoty zapotrzebowania, którą należy pokryć składkami, ustala Rada Notarialna po wysłuchaniu Kuratorium corocznie z ważnością od 1 maja, przy czym poza rezerwą kasową, nie należy tworzyć kapitału ze składek.

Według ustalonego zapotrzebowania rocznego rozkłada się składki w ten sposób, że notariusze wykazujący w poprzednim roku kalendarzowym do 500 numerów repertorium płacą połowę składki, ponad 500 do 750 całą składkę podstawową, ponad 750 do 1500 numerów półtorej składki, a ponad 1500 numerów repertorium podwójną składkę podstawową miesięcznie.

Wysokość składki podstawowej uchwala Walne Zgromadzenie na wniosek Rady.

Obowiązek płacenia składek rozpoczyna się z dn. 1 kwietnia 1937 r. Składki opłaca się miesięcznie z góry.

Aż do dnia 1 maja 1938 r. wynosi składka podstawowa na fundusz zapomogowy 6.— złotych miesięcznie.

§ 10. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r.

Z zapomóg mogą jednakże również korzystać wdowy i sieroty po notariuszach, którzy po 1 stycznia 1934 r. byli do swej śmierci notariuszami w obwodzie Izby Notarialnej w Poznaniu.

Postanowienia niniejszego statutu mogą być zmienione uchwałą Walnego Zgromadzenia, bądź to na wniosek Rady Notarialnej, bądź też w trybie art. 28 pkt. 6 prawa o notariacie.

SPRAWOZDANIE RADY NOTARIALNEJ W WARSZAWIE

Ustalonym już dorocznym zwyczajem wyszło z druku Sprawozdanie Rady Notarialnej w Warszawie za rok 1936/37, obejmując na 44 str. szczegółowe dane, obrazujące działalność stołecznej Rady Notarialnej.

UPRAWNIENIA NOTARIUSZÓW W POSTĘPOWANIU REJESTROWYM

Sąd I instancji (na Górnym Śląsku) wezwał stronę do uzupełnienia zgłoszenia rejestrowego przez dostosowanie brzmienia firmy do wymogów Kodeksu Handlowego.

Na zarządzenie to wniósł Notariusz w imieniu wezwanej strony zażalenie. Sąd rejestrowy wydał jednak nowe zarządzenie obejmujące „pouczenie, że zażalenie stosownie do § 13 rozp. o rej. handl. winno być wniesione przez adwokata".

Zarządzenie to, jako nie zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi zaskarżył żałący się Notariusz, wywodząc co następuje:

1) § 13 rozp. o rej. handl. mówi o obowiązywaniu zastępstwa adwokackiego. Norma z § 10 tegoż rozporządzenia ustala, że w braku wyraźnego przepisu należy stosować przepisy k. p. c. oraz przepisy wprowadcze do k. p. c. O tej normie z § 10 wyraził swój pogląd Sąd Najwyższy w orzeczeniach zacyt. pod C. II. 2937/35, C. II. 637/36 i innych (vide: „Bilans i inwentarz a sąd rejestrowy" w oprac. Dra *Stanisława Lisowskiego*, s. s. o., str. 20). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy orzekł, że w dzielnicy poaustriackiej i popruskiej należy w pierwszym rzędzie stosować obowiązujące tam ustawy o postępowaniu w sprawach niespornych. Obowiązującej tu ustawy Rzeszy o sprawach sądownictwa niespornego z dnia 17 maja 1898 r. rozporz. o rej. handl. nie uchyliło. A na mocy §§ 129, 124 i 29 tejże ustawy notariusz ma legitymację do wniesienia imieniem strony zażalenia.

2) Poza tym żałący się ma jeszcze inny tytuł do wystąpienia z zażaleniem w imieniu strony. Tytuł ten wynika z logicznej interpretacji §§ 13 i 10 rozp. o rej. handl. Interpretacja logiczna pow. §§ rozp. o rej. handl. wymaga w tym przypadku uzgodnienia i łącznego stosowania § 13 wspomnianego rozporządzenia z art. 87 k. p. c., mocą którego notariusza posiadającego kwalifikacje sędziowskie lub adwokackie nie obowiązuje zastępstwo adwokackie, gdy działa czy to jako strona czy jako zastępca strony. Żałący się występował w pow. sprawie rejestrowej jako zastępca strony z mocy ustawy (§§ 129, 124, 29 ust. Rzeszy o spr. sąd. niesporn.).

Z powyższego wynika, że zarządzenie Sądu rejestrowego jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawnymi, a jako takie winno być uchylone.

ART. 272 K. P. C. WOBEC ART. 92 PR. O NOT.

Pod powyższym tytułem podaliśmy w Nr. 6 r. b. (str. 12), że w konkretnej sprawie Notariusz wystąpił o uchylenie postanowienia Sądu Grodzkiego, polecającego na podstawie art. 272 K. P. C. — „przedłożenie na koszt powoda uwierzytelnionego odpisu aktu notarialnego".

W wyniku tego wystąpienia, opartego na przytoczonych przez nas motywach, Sąd uchylił powyższą uchwałę, a tym samym uznał, że w *trybie art. 272 K. P. C. Sąd Grodzki nie może zobowiązywać notariusza do wydawania wypisów lub odpisów aktu.*

Zasadność tego stanowiska jest niewątpliwa. Traktowanie notariusza, jako „osoby trzeciej" z art. 272 K. P. C. jest oczywiście bezpodstawne.

ZMIANA TAKSY PARCELACYJNEJ

W Nr. 33 Dziennika Ustaw pod poz. 266 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o *wynagrodzeniu notariuszów za czynności związane ze sprzedażą działek przy parcelacji.*

Według tych nowych przepisów od 1.V rb. obowiązują w zasadzie normy rozporządzenia z 15.XI.1935 r. z tym, że za sporządzenie aktów sprzedaży i aktów pożyczki przypada *połowa* wynagrodzenia, przy czym za wszystkie czynności, wymienione w §§ 8 do 13 rzeczonego rozporządzenia, minima wynoszą: przy wartości do 1.000 zł. — *15 zł.* (zamiast 20 zł.), przy wartości ponad 1.000 zł. — *20 zł.* (zamiast 25 zł., ewent. 30 zł.).

W ten sposób straciło moc obowiązującą rozporządzenie z 17.IX.1930 r. (Dz. Ust. Nr 69, poz. 553), a wraz z nim uchylona została anomalia, że minimum przy aktach parcelacyjnych do 1.000 zł. było wyższe (25 zł.), niż norma ogólna (20 zł.), ustalona w rozporządzeniu z 15.XI.1935 r.

WYNAGRODZENIE NOTARIUSZÓW JAKO KOMISARZY SĄDOWYCH

P. Minister Sprawiedliwości zarządzeniem — z dnia 17 lutego 1937 r. Nr. II. A. 853/37 — wobec podnoszonych wątpliwości co do wykładni § 33 rozporządzenia o wynagrodzeniu notariuszów z 15 listopada 1935 r. wyjaśnił, co następuje:

Notariuszom, jako komisarzom sądowym, pełniącym czynności wymienione w § 33 ust. 1 pkt. 1—3 wspomnianego rozporządzenia, nie należy przyznawać odrębnego wynagrodzenia za wezwania stron i świadków ani za spisywanie protokółów przesłuchania świadków rozporządzenia ostatniej woli i protokółów otwarcia rozporządzeń ostatniej woli, ani wreszcie za badanie hipoteki. Również nie służy im prawo do zwrotu wydatków kancelaryjnych z tego tytułu, z wyjątkiem wydatków poniesionych w gotówce.

Wynagrodzenie za powyższe czynności mieści się już w wynagrodzeniu przewidzianym w § 33 ust. 1 pkt. 1—3 wspomnianego na wstępie rozporządzenia. Przygotowawcze czynności te są bowiem zazwyczaj niezbędne do dokonania czynności w ustępie tym przewidzianych.

Odrębne wynagrodzenie przewidziane w przedostatnim ustępie § 33 rozporządzenia należy się notariuszom za dokonanie innych czynności, niż te, których z reguły w każdym postępowaniu spadkowym dokonać potrzeba.

Nie należy również notariuszom, jako komisarzom sądowym, przyznawać odrębnego wynagrodzenia za przygotowanie projektów uchwał spadkowych i dekretów dziedzictwa, albowiem sporządzenie uchwał sądowych jest obowiązkiem sędziów i dlatego brak podstawy prawnej do pobierania z tego tytułu opłat od stron.

ś. † p.

STANISŁAW KOBYLIŃSKI

Już w trakcie druku numeru doszła nas żałobna wiadomość o nagłym zgonie ś. p. Stanisława Kobylińskiego, Notariusza w Katowicach, b. senatora Rzeczypospolitej, zasłużonego działacza publicznego na Śląsku, jednego z najwybitniejszych notariuszów polskich.

W nekrologu, ogłoszonym w pismach katowickich, hołd pośmiertny *Śląskiej Izby Notarialnej* znalazł wyraz w następujących słowach:

Notariusz, który był w czasie plebiscytu powiatowym komisarzem plebiscytowym na powiat zabrski, senatorem R. P., członkiem Śląskiej Rady Wojewódzkiej.

Ze Zmarłym schodzi z areny publicznej świetlana postać wybitnego działacza o wielkich zasługach narodowych — kolega o niepospolitych zaletach zawodowych — człowiek o kryształowym charakterze.

Pamięć po Nim nie zaginie, bo nazwisko Jego związane jest z oswobodzeniem Ziemi Śląskiej.

Przyłączając się do powyższych słów i wyrażając głęboki żal z powodu bolesnej straty, jaką poniósł notariat polski, odkładamy z konieczności zamieszczenie wspomnienia pośmiertnego do następnego numeru.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Kobylińskiego odbył się w Katowicach dnia 17 b. m. przy niezmiernie tłumnym udziale przybyłych z całego Śląska obywateli. Przemówienie żałobne w imieniu Śląskiej Izby Notarialnej wygłosił P. Not. *Konstanty Wolny*, b. Marszałek Sejmu Śląskiego.

AKCJA W SPRAWIE PASA GRANICZNEGO

Niezależnie od akcji zbiorowej Rad Notarialnych, której dalsze wytyczne ustalone zostały na ostatniej XIV Konferencji Prezesów i Wiceprezesów R. N., o czym piszemy na str. 3 niniejszego numeru, poszczególne Rady Notarialne podjęły szeroko zakrojoną akcję lokalną, zmierzającą do ustalenia trybu postępowania, który by nadmiernie nie hamował obrotu nieruchomościami w pasie granicznym.

Akcja ta zmierza do wyjaśnienia różnych wątpliwości praktycznych, jakie nasuwają §§ 1 i 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 stycznia r. b., oraz do uruchomienia odpowiednio licznego i sprawnego aparatu administracyjnego, który by zdołał podołać ogromnemu zadaniu badania napływających podań o zezwolenie na dokonanie transakcji dotyczących nieruchomości.

PRZEMIANY OSOBOWE W NOTARIACIE: 1936—1937*)

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Z m a r l i — ś. p. Notariusze:
Cetnarowicz Mieczysław w Czyżewie (2.V.1936); *Jankowski Stanisław* w Białymstoku (3.VI. 1936); *Biliński Zygmunt* w Warszawie (20.VII.1936); *Jasieński Stanisław* w Łomży (31.VII.1936 r); *Missuna Otton* w Pułtusku (10.XII.1936); *Zaborowski Stefan* w Warszawie (28.XII.1936); *Świątkowski Aleksander* w Bełchatowie (2.I.1937); *Skrobański Witold* w Siedlcach (19.III.1937); *Kuszleyko Stanisław* w Łomży (6.IV.1937).

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Eydziatt-Zubowicz Piotr* — w Warszawie, *Bugajski Lucjusz* — w Radomsku, *Gurbski Wacław* — w Mławie, *Kobielski Feliks* — w Sobolewie, *Dziekoński Stanisław* — w Nowym Dworze.

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Tyszko Wincenty* — w Czyżewie, *Kołdrasiński Ignacy* — w Białymstoku, *Bogucki Antoni* — w Sosnowcu, *Płowecki Henryk* — w Częstochowie, *Saryusz-Wolski Jerzy* — w Łomży, *Kokczyński Feliks* — w Czeladzi, *Zembrzuski Bolesław* — w Warszawie, *Koch Ryszard* — w Pułtusku, *Awakumow Leonidas* — w Pilicy, *Lechowicz Karol* — w Głownie, *Rokossowski Kazimierz* — w Łomży, *Krajewski Lucjan* — w Myszyńcu.

IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

Z m a r ł — ś. p. Notariusz *Kosidowski Lucjan* w Koronowie (17.V.1936).

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Staniewicz Jerzy* — w Koronowie, *Rosada Stefan* —w Poznaniu, *Wyrwicz Jan* — w Łobżenicy, *Dunajski Stefan* — w Działdowie, *Burdajewicz Antoni* — w Poznaniu, *Śliwa Michał* — w Żninie.

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Hącia Andrzej* — w Wieruszowie, *Schab Teofil*— w Toruniu, *Wyrzykowski Ludwik* — w Poznaniu, *Sławik Karol* — w Mogilnie, *Bereza Stefan* — w Gdyni, *Krzemieniewski Hilary* — w Gdyni, *Mosiewicz Mieczysław* — w Gdyni, *Jankiewicz Julian* — w Grudziądzu, *Sommer Edward* — w Srodzie, *Nowicki Jerzy* — w Działoszynie, *Józefowicz Kajetan* — w Kartuzach, *Galeński Mieczysław* — w Wieleniu n/Notecią.

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Z m a r l i — ś. p. Notariusze:
Dukiet Józef w Drohobyczu (18.VI.1936); *Ziemnowicz Stanisław* w Przemyślu (10.II.1937).

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Cisło Stanisław* — w Drohobyczu, *Kirchner Adam* — w Radziechowie, *Limanowski Albin* — w Stryju; *Nitarski Adolf* — w Przemyślu.

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Moskwa Jan* — we Lwowie, *Giżowski Roman* — w Grzymałowie, *Bieniasz Józef* — w Gródku Jagiellońskim.

IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

Z m a r l i — ś. p. Notariusze:
Gerlach Stanisław w Wiśniczu (30.IX.1936); *Bojdecki Alojzy* w Jaśle (20.XII.1936).

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Szymonowicz Franciszek* — w Krakowie, *Ryblewski Jan* — w Krakowie, *Śpiewak Antoni* — w Tarnowie, *Pawłowski Jan* — w Wiśniczu, *Pęksa Stanisław* — w Nowym Targu, *Stachnik Jan* — w Szczekocinach, *Jezierski Adam* — w Jaśle, *Ziemba Orest* — w Mielcu, *Grenik Leon* — w Mielcu.

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Winsch Edward* — w Wieliczce, *Gutwiński Franciszek* — w Zatorze, *Leniński Stefan* — w Tarnobrzegu, *Gromnicki Jan* — w Słomnikach, *Köhsling Władysław* — w Zakliczynie, *Wach Kazimierz* — w Lutowiskach (w następstwie — z w o l n i o n y na podanie), *Flis Stanisław* — w Lutowiskach.

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Z m a r l i — ś. p. Notariusze:
Luboński Jan w Radomiu (1.XI.1936); *Wąsowski Władysław* w Łęcznej (27.XI.1936); *Swirtun Lucjan* w Puławach (15.III.1937).

Z w o l n i o n y na podanie — Not. *Pol Ryszard* w Dąbrowicy.

Objął stanowisko w wyniku p r z e n i e s i e n i a: Not. *Janicki Eligiusz* — w Mizoczu (w następstwie — z w o l n i o n y na podanie).

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Wajzner Józef* — w Radomiu, *Kwapisiewicz Marian Adam* — w Kozienicach, *Okolo-Kułak Gustaw* —w Łokaczach, *Kijanowski Józef* — w Mizoczu, *Olszewski Kazimierz* — w Puławach.

IZBA NOTARIALNA — WILNO

Z m a r l i — ś. p. Notariusze:
Wyrzykowski Antoni w Augustowie; *Podgórski Józef* w Dziśnie (28.III.1937).

Z w o l n i e n i — Notariusze:
Brodowski Bolesław w Wilnie, *Zielonko Antoni* w Mirze (na podanie).

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Zawadzki Mieczysław* — w Skidlu, *Moldenhawer Eugeniusz* — w Augustowie,

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Reklajtys Franciszek* — w Wilnie, *Baniewicz Czesław* — w Oszmianie, *Borysowski Jan* — w Mirze.

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Objęli stanowiska w wyniku p r z e n i e s i e n i a: *Wilusz Juliusz* — w Katowicach, *Jazienicki Karol* — w Mikołowie.

Objęli stanowiska wskutek m i a n o w a n i a: *Gregorczyk Władysław* — w Tarnowskich Górach, *Piechocki Wincenty* — w Chorzowie, *Chmielewski Antoni* — w Katowicach, *Dąbek Julian* — w Wodzisławiu, *Duda Józef* — w Bielsku, *Kościński Alfred* — w Mysłowicach.

*) Według przyjętego z roku na rok porządku (por. Nr Nr 9 z lat: 1935 i 1936), w związku ze zwyczajnymi Walnymi Zgromadzeniami Izb Notarialnych, podajemy zestawienie przemian osobowych w notariacie za ubiegły okres roczny — od 1 maja 1936 r. do 30 kwietnia 1937 r. (Red.).

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

Na podstawie art. 27 § 2 pr. o not. w bieżącym miesiącu odbywają się doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenia Notariuszów wszystkich Izb Notarialnych w Państwie.

Obwieszczenia urzędowe Rad Notarialnych ogłaszamy poniżej (z Katowic — technicznie spóźnione).

Odnowienie składu Rad Notarialnych odbędzie się w roku bieżącym po raz pierwszy w normalnej drodze, ustalonej w art. 29 § 4 pr. o not.: ustępują mianowicie według starszeństwa mandatów ci członkowie Rad, którzy nie zostali wylosowani w trybie przejściowym (art. 126 § 4 pr. o not.) w latach 1935 i 1936.

W ten sposób ustępują z dniem 1 czerwca r. b. (art. 32 § 1 pr. o not.) następujący członkowie Rad Notarialnych, m. in. wszyscy Prezesi Rad:

Warszawa: *Zygmunt Hübner*, Prezes Rady, dr *Stefan Benedykt* (Warszawa), *Edward Achenbach* (Łódź);

Poznań: dr *Witold Prądzyński*, Prezes Rady, dr *Jan Sławski*, Wiceprezes Rady, dr *Stefan Piechocki* (Poznań), *Stanisław Esden-Tempski* (Bydgoszcz);

Lwów: dr *Wawrzyniec Typrowicz*, Prezes Rady, dr *Bolesław Trzos*, Wiceprezes Rady, *Stanisław Witwicki* (Rawa Ruska);

Kraków: dr *Stanisław Stein*, Prezes Rady, dr *Stefan Breyer* (Oświęcim), *Michał Rzepecki* (Nowy Targ).

Lublin: *Julian Borkowski*, Prezes Rady, *Antoni Xiężopolski* (Lublin), *Zygfryd Krauze* (Zamość);

Wilno: *Jan Buyko*, Prezes Rady, *Piotr Choynowski* (Grodno), *Wacław Nowicki* (Nowogródek);

Katowice: dr *Włodzimierz Dąbrowski*, Prezes Rady, dr *Kazimierz Nieć* (Katowice), dr *Mikołaj Kosała* (Chorzów).

OBWIESZCZENIA RAD NOTARIALNYCH

Stosownie do art. 27 Prawa o Notariacie w dniu 30 maja r. b. o godzinie 10-ej w Sali II Sądu Okręgowego w Warszawie odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Izby Notarialnej w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia.*
2. *Zatwierdzenie sprawozdania z działalności Rady za czas od 1 kwietnia 1936 r. i sprawozdania rachunkowego za czas od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r.*
3. *Uchwalenie budżetu i wysokości składek członkowskich na potrzeby Izby na rok 1937/8.*
4. *Wybór trzech Członków Rady na miejsce ustępujących w myśl art. 29 § 4 Prawa o Notariacie.*
5. *Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1937/38.*
6. *Sprawa ubezpieczenia przymusowego i funduszu zapomogowego.*
7. *Wnioski Członków Izby, zgłoszone w trybie art. 28 p. 6 Prawa o Notariacie.*

Prezes Rady (—) *Z. Hübner.*

Walne Zgromadzenie Zwyczajne Notariuszów Izby Notarialnej w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 30 (trzydziestego) maja 1937 r. o godz. 10.30 przedpołudniem w Poznaniu, przy ul. Wały Zygmunta Starego 2/3 (Gmach Wyższej Szkoły Handlowej) I piętro sala nr. 43 z następującym porządkiem dziennym:

1) *Otwarcie Walnego Zgromadzenia Przez Prezesa Rady Notarialnej.*
2) *Wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego, 4 asesorów i 2 sekretarzy, jako Prezydium Walnego Zgromadzenia.*
3) *Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.*
4) *Zatwierdzenie sprawozdania rocznego i zamknięcia rachunkowego przedstawionego przez Radę Notarialną.*
5) *Uchwalenie budżetu i wysokości składki rocznej na potrzeby Izby.*
6) *Wybór pięciu członków Rady Notarialnej (z tych jeden na dwa lata).*
7) *Ewtl. wybór członków Kuratorium Funduszu Zapomogowego w miejsce wybranych do Rady Notarialnej.*
8) *Wybór Komisji Rewizyjnej.*

9) Załatwienie wniosków Członków Izby Notarialnej, zgłoszonych do Rady Notarialnej w trybie z art. 28 L. 6 prawa o notariacie.

Nieprzybycie na Walne Zgromadzenie bez dostatecznego usprawiedliwienia się, pociąga za sobą skutki przewidziane w art. 27 § 4 prawa o notariacie.

Prezes Rady Notarialnej (—) *Dr. Prądzyński.*

Z mocy art. 27. prawa o notariacie zwołuję zwyczajne Walne Zgromadzenie Lwowskiej Izby Notarialnej, które odbędzie się dnia 23 maja 1937 o godz. 9.30 rano, w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, przy ul. Akademickiej 13. z następującym porządkiem dziennym:

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia i omówienie działalności Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w r. adm. 1936/1937. oraz współudziału w niej Lwowskiej Rady Notarialnej.
Prezes Rady Notarialnej.
2. Wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, asesorów i sekretarzy.
3. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia w dniu 31 maja 1936.
4. Sprawozdanie z czynności Rady Notarialnej za czas od 1. kwietnia 1936.
Wiceprezes Rady Notarialnej.
5. Zamknięcie rachunków funduszu administracyjnego za czas od 1 kwietnia 1936 do 31. marca 1937. i prowizorium za czas od 1. kwietnia 1937.
Członek Rady Not. Adolf Nitarski.
6. Sprawozdanie z administracji funduszów rentowego, zapomogowego Lwowskiej Izby Notarialnej za czas od 1. kwietnia 1936. oraz zamknięcie rachunków za rok administracyjny 1936/1937. i prowizorium za czas od 1. kwietnia 1937.
Członek Rady Not. Tadeusz Nawrocki.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
Członek Izby Not. Marian Szefer.
8. Wybór trzech członków Rady Notarialnej w miejsce ustępujących po myśli § 4. art. 29. p. o n., a to Prezesa i Wiceprezesa Rady Notarialnej, oraz członka Rady Not. Stanisława Witwickiego.
9. Wybór 3 członków Kuratorium z grona członków Izby Notarialnej.
10. Wybór 2 rewizorów i 2 zastępców.
11. Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1937/1938. oraz ustalenie wysokości wkładki na potrzeby Izby.
Członek Rady Not. Stan. Witwicki.
12. Wnioski Członków Izby, zgłoszone do Rady Notarialnej conajmniej przez 10 członków najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zawiadamiając Panów Kolegów o dniu i porządku dziennym Walnego Zgromadzenia, proszę o niezawodne przybycie i uczestniczenie w Zgromadzeniu przyczym zwracam uwagę na przepis § 4. art. 27 p. o n

Z powołaniem się na przepis art. 61 p. o n. zechcą Panowie Koledzy zawiadomić o Walnym Zgromadzeniu Izby Notarialnej i jego terminie P. P. Asesorów i Aplikantów.

Prezes Rady Notarialnej: (—) *Dr. W. Typrowicz.*

W dniu 30 maja 1937 r. odbędzie się stosownie do przepisu art. 27. § 2. pr. o not. o godzinie 10-tej przedpołudniem w Sali Saskiej, ul. św. Jana L. 6. I. piętro IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Krakowskiej Izby Notarialnej z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Prezesa Rady Notarialnej,
2) Wybór Przewodniczącego i Zastępców Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia, tudzież Asesorów i Sekretarza Zgromadzenia (art. 30 pr. o not.).
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i zamknięć rachunkowych z ubiegłego roku administracyjnego przedstawionych przez Radę notarialną.
4) Uchwalenie budżetu i wysokości składki rocznej na potrzeby Izby na rok administracyjny 1937/38.
5) Uzupełniający wybór Członków Rady notarialnej (art. 126. §. 4. art. 28. §. 1. i art. 31. §. 2 pr. o not.).
6) Wybór Komisji rewizyjnej Izby na rok administracyjny 1937/38 (§. 3. Regulaminu Izby).

7) Załatwienie ewentualnych wniosków Członków Izby w sprawach ogólnych z zakresu działania notariatu zgłoszonych conajmniej przez 10-ciu Członków Radzie notarialnej najpóźniej na dni 14-cie przed terminem Zgromadzenia (art. 28. L. 6 pr. o not.).

Obecność na Walnym Zgromadzeniu jest obowiązkowa (art. 27. §. 3. p. o n.) pod sankcją przepisu art. 27. §. 4 pr. o not.

Po myśli art. 61. p. o n. asesorzy i aplikanci notarialni mają prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu oraz zabierać głos w obradach, jednak bez prawa stawiania wniosków i głosowania.

Rada Notarialna w Krakowie: Prezes (—) *Dr. Stein.*

W dniu 30 maja 1937 r. (niedziela) o godz. 10 rano odbędzie się w Lublinie w lokalu Towarzystwa Kredytowego m Lublina (ul. Pierackiego Nr. 7, parter), Zgromadzenie Walne Członków Lubelskiej Izby Notarialnej z następującym porządkiem dziennym:

1. *otwarcie i zagajenie Zgromadzenia Walnego i wybór Prezydium;*
2. *wysłuchanie sprawozdania ogólnego z działalności Rady Notarialnej za rok ubiegły;*
3. *wysłuchanie sprawozdania finansowego;*
4. *wysłuchanie wniosków Komisji Rewizyjnej i zatwierdzenie sprawozdań;*
5. *uchwalenie preliminarza budżetowego i ustalenie wysokości składek na rok 1937-1938;*
6. *sprawa funduszu zapomogowego;*
7. *wybór członków Rady Notarialnej na miejsce ustępujących oraz wybór Członków Komisji Rewizyjnej;*
8. *wnioski członków Izby Notarialnej, zgłoszone w trybie art. 28 pr. o not.*

Obecność P.P. Członków Izby na Zgromadzeniu Walnym jest obowiązkowa pod karą 100 zł. za nieprzybycie bez usprawiedliwienia (art. 27 § 4 pr. o not.).

Prezes Rady Notarialnej (—) *Julian Borkowski.*

Stosownie do art. 27 prawa o notariacie w dniu 23 maja r. b. o godz. 10-ej min. 30 w gmachu Sądów w Wilnie odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Izby Notarialnej w Wilnie z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego, Wice-Przewodniczącego, 2 asesorów i 2 sekretarzy.*
2. *Uczczenie pamięci zmarłych kolegów notariuszy.*
3. *Sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej za okres czasu od 17 maja 1936 roku do dnia Walnego Zgromadzenia.*
4. *Sprawozdanie kasowe.*
5. *Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.*
6. *Sprawozdanie z Konferencyj Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarialnych.*
7. *Sprawozdanie ze spraw dyscyplinarnych.*
8. *Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1937/8 i wysokości miesięcznej składki.*
9. *Zmiana statutu Funduszu Zapomogowego Izby.*
10. *Wnioski Członków Izby zgłoszone do Rady Notarialnej zgodnie z p. 6 art. 28 prawa o notariacie.*
11. *Wybory Członków Rady i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących.*

Prezes Rady (—) *Jan Buyko.*

Rada Notarialna w Katowicach zwołuje po myśli art. 27 prawa o notariacie Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach, na dzień 8 maja r. b. o godz. 15.30 do hotelu „Savoy“ w Katowicach, ulica Mariacka, z następującym porządkiem dziennym:

1. *Wybór 3-ch członków Rady Notarialnej.*
2. *Sprawozdanie Rady Notarialnej i zamknięcie rachunków za rok 1936/37 i zatwierdzenie tychże.*
3. *Uchwalenie budżetu i wysokości składki rocznej na potrzeby Izby.*
4. *Utworzenie funduszu zapomogowego oraz ubezpieczenia przymusowe na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby, — ubezpieczenie międzyizbowe.*
5. *Inne sprawy ogólne z zakresu działania notariatu.*

Prezes (—) *Dr. Wł. Dąbrowski.*

ZE ZJEDNOCZENIA NOTARIUSZÓW R. P.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Zarząd Zjednoczenia Notariuszów R. P. na podstawie §§ 11 i 15 Statutu zwołuje zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Zjednoczenia w sobotę dnia 29 maja r. b., o godzinie 18 w Warszawie, w lokalu biura Zarządu — ul. Marszałkowska Nr. 97 m. 2, z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza Walnego Zgromadzenia,
2. zatwierdzenie protokułu Walnego Zgromadzenia z dnia 22 marca 1936 r.,
3. sprawozdanie Zarządu,
4. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — sprawa udzielenia absolutorium,
5. zatwierdzenie projektu preliminarza budżetowego na 1937 rok,
6. wybór Władz Zjednoczenia:
   a) Zarządu,
   b) Komisji Rewizyjnej,
   c) Sądu Koleżeńskiego,
7. wolne wnioski.

Walne Zgromadzenie, zgodnie z § 11 Statutu, odbędzie się w wyżej wskazanym terminie bez względu na liczbę obecnych na nim członków.

Zgłaszane na Walne Zgromadzenie wnioski w myśl § 12 Statutu winny być nadesłane do Zarządu na piśmie na 7 (siedem) dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 22 maja.

Wnioski, zgłoszone po tym terminie, rozpoznawane nie będą.

Prezes: (—) *W. Roman*
Sekretarz: (—) *J. Moldenhawer*

KONKURS NA PRACĘ NAUKOWĄ

Związek Zrzeszeń Młodych Prawników R. P. w porozumieniu ze Zjednoczeniem Notariuszów R. P. ogłasza konkurs na pracę naukową z prawa notarialnego, hipotecznego i rzeczowego na następujących warunkach:

1) W konkursie mogą wziąć udział członkowie Z. Z. M. P. oraz niezrzeszeni dyplomowani praktykanci zawodów prawniczych.

2) Tematy nadesłanych prac mogą być wyłącznie z zakresu prawa notarialnego, hipotecznego i rzeczowego *(de lege lata*, bądź *de lege ferenda).*

3) Nie stawia się ograniczeń co do rozmiaru prac.

4) Prace, pisane na maszynie (po jednej stronie arkusza) powinny być zaopatrzone godłem. W załączonej do pracy zamkniętej i opatrzonej tym samym godłem kopercie należy umieścić imię, nazwisko i adres autora.

Prace, nie opatrzone godłem — nie będą oceniane.

5) Prace należy nadsyłać pocztą pod adresem Zjednoczenia Notariuszów R. P. w terminie do dnia 15 listopada 1937 r. włącznie (decyduje data stempla pocztowego).

6) Za najlepsze prace wyznacza się dwie nagrody pieniężne, ustanowione przez Zjednoczenie Notariuszów R. P.: I-szą w kwocie zł. 350 i II-gą w kwocie zł. 200.

7) Jury składać się będzie z Przewodniczącego, wskazanego przez Zjednoczenie Notariuszów R. P., oraz 4 członków — po 2-ch przedstawicieli Zjednoczenia Notariuszów R. P. i Z. Z. M. P. Jury, rozstrzygające bezwzględną większością głosów, ma prawo łączyć i dzielić nagrody, jak też i nie przyznawać nagród — w zależności od poziomu nadesłanych prac.

8) Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi przed dniem 1 stycznia 1938 r. i będzie podane do wiadomości w „Przeglądzie Notarialnym", „Współczesnej Myśli Prawniczej", oraz ewent. w innych czasopismach.

9) Rada Naczelna Z. Z. M. P. zastrzega sobie prawo drukowania zarówno prac nagrodzonych, jak i najlepszych z pośród prac nadesłanych po zamknięciu konkursu — w organie Z. Z. M. P. „Współczesnej Myśli Prawniczej", bądź w innym czasopiśmie prawniczym („Przegląd Notarialny") lub oddzielnej broszurze. Autorom wydrukowanych prac będzie służyło — niezależnie od przyznanej im nagrody — honorarium wg. przyjętej stawki redakcyjnej.

AKCJA W SPRAWIE PASA GRANICZNEGO

Z Sekretariatu Zarządu Zjednoczenia Notariuszów R. P. otrzymaliśmy następujące doniesienie:

W sprawozdaniu z posiedzenia Zarządu Zjednoczenia Notariuszów R. P., umieszczonym w Nr. 8 rb. „Przeglądu Notarialnego", pominięto wskutek niedopatrzenia w protokóle posiedzenia — zaznaczenie, że nie wziął udziału w posiedzeniu Członek Zarządu Zjednoczenia P. Not. *Piotr Eydziatt-Zubowicz*, główny referent sprawy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych do prawa o granicach Państwa (Dz. Ust. Nr. 12 r. b.) i autor memoriału, będącego podstawą obrad w tej mierze Zarządu i Delegatów Zjednoczenia. P. Not. *Zubowicz* był bowiem delegowany w tym czasie na Zjazd Notariuszów Okręgu Łomżyńskiego Sądu Okręgowego, gdzie w imieniu Zarządu Zjednoczenia zaznajomił zebranych Notariuszów ze stanem sprawy i poczynionymi staraniami. P. Not. *Zubowicz* był oprócz tego uproszony przez Zarząd Zjednoczenia, aby reprezentował Zarząd na Zjazdach Notariuszów pasa granicznego Okręgu Apelacji Wileńskiej w Wilnie i Apelacji Lubelskiej w Łucku, zjazdach—poświęconych sprawie wykonania Rozporządzenia, dotyczącego ochrony granic. Oprócz tego P. Not. *Zubowicz* wziął udział w delegacji, która złożyła Panu Wiceministrowi Spraw Wewnętrznych memoriał w sprawie.

Do artykułu p. *Piotra Zubowicza* p. t. „Ziemia w karbach restrykcji pasa granicznego", ogłoszonego w ostatnim numerze (str. 12), wkradła się pomyłka drukarska, którą niniejszym prostujemy. A mianowicie, na str. 12 w szpalcie II w ustępie, zaczynającym się od słów: „Wychodźca, mieszkający w Belgii lub Francji...", w ostatnim wierszu — kwota, na jaką w roku 1936 dokonano alienacji na rzecz wychodźców w jednej kancelarii notarialnej w powiecie wieluńskim, powinna opiewać na *467.435* złotych, a nie na 1.167.435, jak to błędnie wydrukowano.

Ozrecznictwo sądowe

ZNIESIENIE SPÓŁWŁASNOŚCI WOBEC ART. 82 PR. O NOT.

GLOSSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE C.II.682/36.

W orzeczeniu z dnia 6 sierpnia 1936, ogłoszonym w Zbiorze urzędowym — zeszyt II z roku 1937 Nr. 74, wypowiada Sąd Najwyższy zapatrywanie, że umowa o zniesienie spółwłasności nieruchomości nie wymaga formy aktu notarialnego. Orzeczenie to *) uważam za mylne, a to z następujących powodów:

Umowa o zniesienie spółwłasności nieruchomości przez dział fizyczny dąży do tego, aby współwłaściciel części ułamkowej w jej miejsce otrzymał część fizyczną. Spółwłaściciel zatrzymuje więc w części fizycznej, która mu przypada, swoją część ułamkową, a ponadto otrzymuje te części ułamkowe, które należą do innych spółwłaścicieli, a wzamian za to odstępuje im swoją część ułamkową w innych częściach fizycznych. Słusznie więc dział fizyczny między spółwłaścicielami uznaje się za zamianę *(Randa: Das Eigenthumsrecht,* 2 wyd. t. I. 1893, st. 249, uw. 65; *Ehrenzweig: System des oestr. allg. Privatrechts,* 7 wyd. t. II.1.1928, str. 752 uw. 13), wskutek której spółwłaściciel staje się następcą innych spółwłaścicieli odnośnie tych ułamkowych części, jakie otrzymuje w przydzielonej mu części fizycznej. W następstwie tego stosować należy przepisy, odnoszące się do umów odpłatnych, w szczególności o rękojmi *(Klang: Kommentar zum oestr. allg. bürger. Gesetzbuch,* t. II.1.1935, str. 889).

Jeżeli umowa o dział fizyczny ma na celu przejście na inną osobę w drodze zamiany własności ułamkowej części w części fizycznej nieruchomości, to co do niej zachować należy formę, w jakiej powinna być zawarta umowa o przeniesienia własności nieruchomości *(Staudinger: Kommentar zum b. Gesetzbuch,* 7 i 8 wyd. t. II.2.1912, str. 1449), dla ważności jest zatem konieczny akt notarialny. Ale do tego samego wyniku dojść należy także ze stanowiska, że mamy do czynienia z innym aktem prawnym, a nie zamianą, bo i wówczas przyjąć należy, że zachodzi alienacja *(Wróblewski:* Austr. Kodeks. cywilny, t. I:1914, str. 689). Każdy akt alienacyjny bez względu na charakter prawny powoduje zaś przejście prawa własności nieruchomości, do jego ważności jest więc konieczny akt notarialny.

Wątpliwości mogą powstać tylko wtedy, gdy przyjmiemy, że każdy spółwłaściciel ma prawo do całości i że jego prawo jest tylko ograniczone ze względu na prawa innych spółwłaścicieli, wskutek czego zniesienie spółwłasności przez dział fizyczny stanowi zrzeczenie się praw innych spółwłaścicieli co do fizycznej części, przypadającej jednemu z nich. Według tego zdania zrzeczenie się przez spółwłaścicieli praw odnośnie tej części fizycznej, jaką on otrzymuje nie powoduje sukcesji *(Steinlechner: Das Wesen der juris communio,* t. II.1878, str. 134 i n.; *Pfersche: Grundriss des Sachenrechtes,* 1911, str. 45), bo zrzeczenie się prawa nie jest jeszcze przeniesieniem własności na innego. Z tego stanowiska należałoby więc przyjąć, że nie zachodzi umowa „o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności", a tylko do takiej umowy stosować należy przepis art. 82 § 1 pr. o not. Co do tego należy jednak zaznaczyć, że forma aktu notarialnego nie jest wprawdzie potrzebna do wykreślenia obciążeń nieruchomości, w szczególności hipoteki, służebności, ciężaru realnego i t. p., ale w przypadkach innych, w których obciążenie właściciela lub spółwłaścicieli wypływa z samego prawa, a zrzeczenie się uprawnienia powoduje zmianę w stosunkach prawnych, wymagać należy aktu notarialnego.

Za tym przemawia racja ustawy, która tylko dlatego dla pewnych umów wymaga formy notarialnej, bo nie chce dopuścić do zbyt pochopnego zaciągania zobowiązań odnośnie nieruchomości.**)

Temu zapobiega zaś niewątpliwie forma aktu notarialnego, przy jej zachowaniu bowiem strona może dokładnie rozważyć, jakie skutki powoduje jej oświadczenie. Należy ją więc stosować odnośnie każdej umowy, która stronę pozbawia nieruchomości lub jej części albo powoduje ograniczenie lub utratę praw. Do takiej utraty odnośnie części fizycznej nieruchomości dochodzi wskutek zniesienia spółwłasności i dlatego akt notarialny należy uważać za konieczny dla ważności umowy.

Maurycy Allerhand.

---

*) Ogłosiliśmy je w istotnym ustępie już w Nr. 22, 1936 r. (str. 14) i zaopatrzyliśmy glossą krytyczną P. *Józefa Pawłowicza* — w Nr. 1 r. b. (str. 17). Zamieszczając obecnie glossę Prof. Dra *M. Allerhanda,* utrzymujemy w dalszym ciągu stanowisko, wyrażające się w twierdzeniu, że orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie C. II. 682/36, które odbiło się już na judykaturze instancji merytorycznych i wzruszyło dotychczasową praktykę, jest nieuzasadnione i domaga się rewizji. Niniejsza glossa stanowisko to wspiera. (Red.).

**) Mniemamy, że ustawa żąda dla pewnych umów formy notarialnej nie „tylko dlatego", że... „nie chce dopuścić do zbyt pochopnego zaciągania zobowiązań odnośnie nieruchomości". Jest to tylko jeden z motywów przymusu formy notarialnej, ale nie jedyny, choć bardzo istotny, są bowiem i inne równie doniosłe motywy. Uwaga ta, którą czynimy na marginesie w niczym zresztą nie uchybia tokowi rozumowania Autora. (Przyp. Red.).

Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

PROTEST WEKSLU DOMICYLOWANEGO

Pozwany zarzuca, że protest po myśli art. 85 ustawy wekslowej winien był być sporządzony przeciw domicyljatowi, a nie przeciw wystawcy, a wobec wadliwego protestu odpada odpowiedzialność pozwanego z zaskarżonego wekslu. Zarzut ten nie jest słuszny. *W myśl art. 101 prawa wekslowego, protest winien być sporządzony przeciw domicyljatowi, gdy weksel własny został zgodnie z art. 4 i 101 prawa wekslowego domicylowany.* W danym wypadku weksel został domicylowany u powódki i winien był być przeciw Bankowi, to jest powódce protestowany. Jak wynika z aktu protestu założył go notariusz w lokalu handlowym domicyljata, to jest w lokalu handlowym powódki, i jak to notariusz stwierdza zażądał on zapłaty od domicyljata, na co otrzymał odpowiedź odmowy zapłaty, z oświadczeniem, że pokrycie na weksel nie wpłynęło, wobec czego chociaż weksel został zaprotestowany z powodu niezapłacenia „dla Banku... przeciwko wystawcy" należy, stosując należytą wykładnię danego objawu woli, dojść do przekonania, że protest ten założony u domicyljanta od którego zażądano zapłaty, jest w danym wypadku protestem przeciw domicyljatowi, a w konsekwencji zarzut wadliwego założenia protestu jest w rzeczywistości bezzasadny, bowiem *literalne względnie mniej poprawne brzmienie protestu nie jest decydujące. — (C.III.2413/36).*

KUPNO DZIEDZICTWA A POSZCZEGÓLNEJ RZECZY SPADKOWEJ

Słuszny jest zarzut naruszenia przez Sądy przepisu § 1278 ust. 2 u. c. *Wymóg formy aktu notarialnego do ważności aktu odnosi się do kupna dziedzictwa,* a więc ogółu praw i obowiązków (§ 531 u. c.), a nie do kupna poszczególnej rzeczy, wchodzącej w skład spadku. *(C.II.2441/36).*

DAROWIZNA MIĘDZY MAŁŻONKAMI

Umowa darowizny między małżonkami, połączona z rzeczywistym oddaniem przedmiotu darowizny, *nie wymaga formy aktu notarialnego,* co wynika z ustępów § 1 b) i d) ustawy notarialnej z dnia 25 lipca 1871 r. (Dz. U. P. nr. 76) i § 943 u. c. *(C.II. 2077/36).*

POSIADANIE NABYTEJ NIERUCHOMOŚCI NIEPRZEWŁASZCZONEJ

Nieruchomość sprzedana i oddana w posiadanie, lecz nie przewłaszczona, nie przepisana w księdze wieczystej na rzecz kupującego, pozostaje mieniem właściciela, którym może on rozporządzać, które może zbyć innej osobie. Zbycie nieruchomości, sprzedanej już innej osobie, nie jest nieważne. Charakter posiadania kupującego, który nie stał się właścicielem, jest zawsze prowizoryczny. Jest uzależniony od tego, czy umowa kupna będzie skuteczna i zostanie wykonana. Sprzedawca oddaje kupującemu nieruchomość tylko jako osobie, której w myśl art. 433 k. c. jest zobowiązany oddać posiadanie w umówionym terminie lub po spełnieniu się umówionych warunków. Oddaje ją więc nabywcy jako przyszłemu właścicielowi. Nie ma żadnej prawnej podstawy do stawiania kupującego nieruchomość i otrzymującego ją w posiadanie przed przelaniem prawa własności w innej lepszej sytuacji prawnej, niż kupującego nieruchomość, lecz nie otrzymującego jej w posiadanie przed uzyskaniem prawa własności. Nie ma bowiem przepisu prawnego, któryby postanawiał, że już samo częściowe wykonanie umowy chroni kupującego przed możliwością jej niewykonania. Z powyższych zasad wypływa, że powód *nie będąc w księdze gruntowej wpisany jako właściciel nieruchomości nie mógł egzekucji z nieruchomości, stanowiącej własność dłużnika, sprzeciwiać się na tej tylko podstawie, że nieruchomość posiada. — (C.III.231/35).*

ŚWIADCZENIE Z TYTUŁU SPRZEDAŻY RZECZY CUDZEJ

Przynależność nieruchomości do pozwanego i jego dzieci nie wykluczała bynajmniej dopuszczalności sprzedania jej przez pozwanych. *Ustawa bowiem nie zabrania sprzedawania rzeczy cudzej. Sprzedający przyjmuje wówczas obowiązek postarania się o rzecz i dostarczenia jej kupującemu.* W warunkach takich ma się do czynienia z typowym przykładem niemożności pierwotnej (zachodzącej w chwili zawarcia umowy), gdyż skoro rzecz istnieje i może przez uprawnionego być świadczoną, a przez sprzedającego być od niego nabytą w celu dopełnienia przyjętego zobowiązania, nie zachodzi żadna niemożliwość. *Przedmiotowa niemożliwość świadczenia zachodzi tylko wówczas, gdy przedmiot świadczenia nie może być świadczony przez nikogo.* Tymczasem nieruchomość mogą dostarczyć obecni jej właściciele. Nie mogą wydać jej tylko pozwani, czyli, że według wyjaśnień poprzednich zachodzi po ich stronie tylko niemożność i to nie powstała po zawarciu umowy, lecz istniejąca już od chwili samego zawarcia, gdyż tak samo jak obecnie, nie byli pozwani już w czasie zawierania umowy w możności skutecznie wywiązać się ze swego zobowiązania, przejętego w umowie kupna sprzedaży.

Za niemożność pierwotną odpowiada dłużnik zasadniczo bezwarunkowo bez względu na to, czy niemożność jest przejściowa czy też trwała. Z istoty pierwotnej niemożności wynika też, że wierzyciel domagać się może świadczenia umówionego, nie ma natomiast obowiązku ograniczyć się do żądania odszkodowania w wypadku, gdy dłużnik nie będzie świadczył. W wypadkach bowiem niemożności pierwotnej dłużnik przyrzekał, że mimo, iż rzeczy nie posiada, będzie świadczył zgodnie z umową, gdy nadejdzie termin świadczenia. *(C. III. 219/35.).*

PRZEDAWNIENIE PRAWA SŁUŻEBNOŚCI

§ 1488 ustawy cywilnej 1811 r. stanowi: „prawo służebności ulega przedawnieniu przez nieużywanie, jeżeli strona zobowiązana sprzeciwia się wykonywaniu służebności, a uprawniony nie dochodził swego prawa przez trzy po sobie następujące lata". Zaznaczyć tu przedewszystkiem należy, że do utraty prawa służebności w myśl szczególnego przepisu § 1488 ust. cyw. konieczne jest, jak przy każdym przedawnieniu prawa, wykazanie początku jego biegu oraz upływu wymaganego przez ustawę czasu. *Za początek biegu terminu przedawnienia prawa służebności może być uważany jedynie czas, w którym uprawniony do służebności wstrzymuje się od wykonywania swego prawa na skutek sprzeciwu obciążonego prawem służebności.* Wykazanie tego momentu należy oczywiście do tego, kto się na przedawnienie powołuje, a więc

do obciążonego prawem służebności, zaś do uprawnionego należy wykazanie przerwy przedawnienia, czy to przez dalsze wykonywanie służebności mimo sprzeciwu strony przeciwnej, czy też przez sądowe dochodzenie zagrożonego prawa.

Z powyższych ustaleń wynika, że *sprzeciw musi dotyczyć wykonywania służebności, o ile ma wywołać zaniechanie wykonywania i przedawnienie przez niedochodzenie prawa w ciągu trzech lat* (§§ 1488 i 313 u. c.). Nie wystarczy tedy do nabycia prawa wolności do służebności w skróconym terminie przedawnienia z § 1488 u. c. samo tylko niewykonywanie służebności przez uprawnionego, bo gdzie niema wykonywania, tam niema podstawy logicznej do sprzeciwu, a tym samym brak momentu, od którego zaczęło się liczyć początek biegu tego przedawnienia. Nie da się zaprzeczyć, że jak zaznacza zaskarżony wyrok, sprzeciw może być ujawniony w sposób dowolny — przez ogrodzenie lub zadrzewienie gruntu służebnego (863 u. c.), niemniej jednakże muszą wszystkie te sposoby sprzeciwu natrafiać na pozytywne wykonywanie służebności przez uprawnionego, w przeciwnym razie takie sposoby sprzeciwu mogą uchodzić jedynie za korzystanie z faktycznego zaniedbania uprawnionego w rozpoczęciu i kontynuowaniu wykonywania prawa służebności, które to zaniedbanie może doprowadzić do utraty prawa służebności, lecz dopiero po 30 latach (§ 1479 u. c., a nie w terminie 3 lat — § 1488 u. c.) — *(C. II. 2616/36).*

NABYCIE SŁUŻEBNOŚCI PRZEZ ZASIEDZENIE

Skarga kasacyjna, opierając się na przepisie § 135 tytułu 5 części I powszechnego pruskiego prawa krajowego, słusznie wywodzi, że do ustanowienia służebności wymagana jest forma pisemna, jednak nie rozróżnia nabycia służebności przez czynność prawną, czyli w drodze aktu prawnego, od jej nabycia przez zasiedzenie na podstawie tytułu, którym w myśl powszechnego pruskiego prawa krajowego może być każde zdarzenie prawne jednostronne lub dwustronne, na podstawie którego uprawniony obejmuje służebność w posiadanie. *Jeżeli uprawniony nie mógł nabyć służebności dlatego, że czynność prawna nie była sporządzona w formie przepisanej (§ 135 tyt. 5 cz. I), to mimo to mógł nabyć służebność przez zasiedzenie, które jest sposobem nabycia prawa,* polegającym na wykonywaniu prawa w dobrej wierze przez czas w ustawie przepisany. Skoro Sądy ustaliły, że poprzednik powoda ustanowił przy podziale swej jednolitej nieruchomości służebność drogi na rzecz obu gruntów, powstałych po podziale, to zapatrywanie tego sądu, że prawo drogi nabyte zostało przez 10-letnie zasiedzenie jest zgodne z prawem. *(C. III. 862/35).*

ROCZNY TERMIN Z ART. 25 PRAWA HIPOTECZNEGO

W skardze kasacyjnej właściciel nieruchomości zarzuca postanowieniu Sądu Apelacyjnego naruszenie p. „e" art. 2 Postanowienia Księcia Namiestnika z 1822 roku przez uznanie, że przewidziany w art. 25 prawa hipotecznego roczny termin, po upływie którego zawieszony wniosek może być wykreślony, biegnie od daty doręczenia decyzji Wydziału Hipotecznego nietylko osobie, przeciwko której wniosek został zgłoszony, lecz i osobie, zgłaszającej taki wniosek, pomimo to, że powołane postanowienie z 1822 r. nie wymaga doręczenia decyzji Wydziału Hipotecznego osobie, zgłaszającej wniosek.

Zarzuty skargi kasacyjnej jednak nie są słuszne, albowiem postanowienie Księcia Namiestnika z 22 stycznia 1822 r., co wynika z zatytułowania i umieszczonych w nim przepisów, obejmuje jedynie tryb postępowania przy zakładaniu skarg apelacyjnych od decyzji Wydziału Hipotecznego i nie zawiera bynajmniej przepisów, normujących postępowanie w przypadku żądania wykreślenia zastrzeżenia, dokonanego na skutek wniosku, zawieszonego przez Wydział Hipoteczny. Skoro zatem art. 25 prawa hipotecznego wyraźnie wskazuje, iż wymieniony w nim roczny okres, liczony ma być od daty doręczenia rezolucji zwierzchności hipotecznej, postanowienie zaś z 22 stycznia 1822 roku normuje jedynie tryb postępowania przy zakładaniu skarg apelacyjnych, dla których termin obniża do trzech miesięcy, jako zaś prawo wyjątkowe rozszerzającej wykładni ono nie ulega, to uznać należy, *że przewidziany w art. 25 prawa hipotecznego roczny termin, po upływie którego zainteresowana strona może żądać wykreślenia z wykazu hipotecznego wzmianki, wniesionej na skutek wniosku, zawieszonego przez zwierzchność hipoteczną, płynie nie od daty zapadnięcia decyzji Wydziału Hipotecznego, lecz od daty, w której decyzja zawieszająca zostanie doręczona osobie, zgłaszającej ten zawieszony wniosek. — (C. I. 1947/35).*

WYPOWIEDZENIE HIPOTEKI WOBEC USTAWY O MORATORIUM

Zarzut skargi rewizyjnej, że Sąd Apelacyjny niesłusznie nie uwzględnił zarzutu braku wypowiedzenia, albowiem strona powodowa ze względu na przepisy ustawy z 29.III.1933 r. powinna była wypowiedzieć po 1 kwietnia 1933 r., jest nieuzasadniony. *Za wypowiedzenie hipoteki należy uważać nietylko wytoczenie powództwa o zaspokojenie pretensji hipotecznej i doręczenie pozwu, lecz również wyraźne popieranie takiego powództwa, a zwłaszcza doręczenie pisma procesowego, zawierającego także wyraźne domaganie się zaspokojenia pretensji hipotecznej i następnie popieranego na rozprawie.* Ze stanu faktycznego wyroku i akt wynika, że strona powodowa w piśmie z dnia 24 stycznia 1934 r. wyraźnie popierała powództwo, powołując się na fakt niepłacenia odsetek i art. 8 wyżej wymienionej ustawy. Pismo to należy uważać za wyraźne wypowiedzenie hipoteki, której płatność była odroczona ustawą z 29 marca 1933 r. *(C. III. 330/35).*

ODSETKI OD NIEPRZERACHOWANEJ WIERZYTELNOŚCI MORATORYJNEJ

W przypadku, gdy należność kapitalna wierzytelności, zabezpieczonej hipotecznie, nie była przerachowana na dzień 1 kwietnia 1933 r., *nieuiszczenie odsetek* za czas od tej daty, o czym mówi art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. poz. 213), *nie może uzasadnić niezastosowania moratorium,* przewidzianego w art. 2 i 3 tej ustawy, i konsekwencje, przewidziane w pomienionym art. 8, mogą powstać dopiero w razie, gdyby odsetki nie były zapłacone pomimo prawomocnego już rozstrzygnięcia kwestji przerachowania kapitału, ewentualnie braku sporu między stronami co do wysokości przerachowania, i wskutek tego wyjaśnienia od jakiej sumy odsetki winny być liczone. *(C. I. 76/36).*

LISTY ZASTAWNE W WALUTACH ZAGRANICZNYCH

Chociaż przepisy art. 23 i nast. rozporządzenia z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. poz. 509) mówią o konwersji listów zastawnych, wyrażonych w walutach zagranicznych, którą dokonywa dana instytucja kredytu długoterminowego, a nie Sąd, ale z tego nie wynika, aby dłużnik zobowiązania w takich listach zastawnych w przypadku, gdy konwersja jeszcze nie została dokonana, był obowiązany spłacić zobowiązanie listami zastaw-

nymi dawnej wartości i aby nie mógł się *zwolnić od zobowiązania przez spłatę obecnego ekwiwalentu tych listów w złotych*, mianowicie według kursu ich, ustanowionego w art. 23 pomienionego rozporządzenia. *(C. I. 114/36).*

WZRUSZANIE UMÓW FIKCYJNYCH LUB POZORNYCH

Skutki zawarcia umowy fikcyjnej, względnie pozornej, przewidziane są w art. 1165 k. c., o ile umowa jest jawna, i w art. 1321 k. c., o ile zawarta umowa jest tajna. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku zasadniczo umowy te mają skutek jedynie między stronami umawiającymi się, nie szkodzą atoli trzeciemu i nie przynoszą mu korzyści. Jednak *osoba trzecia nie jest pozbawiona możności przeprowadzenia dowodu, wyświetlającego rzeczywisty stan faktyczny i prawny, który zaistniał między stronami umawiającymi się na skutek tych umów, o ile zdziałane zostały na jej szkodę i godzą bez przyczyn usprawiedliwiających w jej interesy*, przy czym w tego rodzaju przypadkach osoba trzecia może w odniesieniu do siebie obalić ważność umowy jawnej wykazaniem istnienia innego pomiędzy stronami porozumienia, ujawnionego w przeciwpiśmie lub w jakimbądź akcie, przewidzianym w art. 1321 k. c., czy też zapomocą innego środka dowodowego, które to porozumienie udaremnia szkodliwe dla niej skutki aktu jawnego. *(C. I. 3036/35).*

MIENIE WNIESIONE PRZEZ ŻONĘ

Sąd Apelacyjny, zasadnie interpretując § 1383 k c., uznał, że płody i dochody z mienia wniesionego przez żonę do małżeństwa stanowią własność męża, któremu służy prawo nietylko zarządu, lecz i użytkowania wniesionego przez żonę mienia. Praw tych mąż może się zrzec tylko przez zawarcie z żoną umowy małżeńskiej o rozdział majątku w formie, ustawą przepisanej (§§ 1432, 1434, 1436 k. c.).

Ale *ustawa nie zakazuje mężowi odstępować żonie na własność odpłatnie lub bezpłatnie rzeczy ruchome i nieruchome oraz odstępować przysługujące mu roszczenia, które stają się wówczas mieniem wniesionym żony*, jeżeli nie zachodzi przypadek, przewidziany w §§ 1432, 1434 i 1368 k. c.

Jeżeli zatem w przypadku niniejszym mąż powódki wyraźnie oświadczył zgodę na prowadzenie procesu niniejszego przez żonę, to z tego oświadczenia wynikałoby, że uznawał podniesione w pozwie roszczenie za należące do mienia wniesionego za przysługujące żonie.

Sądy merytoryczne winny były zatem wyjaśnić przez odpowiednie zapytanie powódki na jakiej podstawie powódka i jej mąż uważają podniesioną w pozwie pretensję za należącą do mienia wniesionego. *(C. III. 282/35).*

ODWOŁANIE DAROWIZNY Z POWODU NIEWYKONANIA WARUNKÓW

Pogląd zarówno doktryny, jak i judykatury francuskiej, co do konieczności żądania przez darujących wykonania przez obdarowanego warunków umowy i postawienia tegoż w zwłoce jest niejednolity. Z komentatorów francuskich — *Aubry et Rau* oraz *Planiol* (Podręcznik Prawa Cywilnego — O darowiznach i testamentach w tłom. *Słomińskiego* § 136) są zdania, iż uprzednie postawienie w zwłoce zdaje się być konieczne, ponieważ rozwiązanie umowy darowizny opiera się na braku wykonania ciężarów i ponieważ obdarowany nie jest postawiony w zwłoce z samego prawa. Natomiast *Baudry-Lacantinerie*, jako też *Colin et Capitant (Cours Elementaire de droit civil français* t. III, str. 804) wyrażają odmienny pogląd, a mianowicie, iż postawienie w zwłoce nie jest konieczne, gdyż nie jest wymagane przez art. 954 i 956 k. c., zaznaczając jednakże, iż orzecznictwo sądów francuskich w tej kwestji niejednokrotnie wyrażało poglądy wprost sprzeczne.

W tym stanie rzeczy, gdy *do darowizny, jako do umowy obustronnej, w zasadzie należy stosować ogólne przepisy o skutku zobowiązań, a w szczególności i art. 1139 k. c.*, i gdy z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, iż powodowie wprost prowokowali pozwanego, krzywdząc i bijąc tegoż, oraz twierdząc, iż muszą przeciwko niemu wytoczyć sprawę, aby odebrać darowany majątek, Sąd Okręgowy mógł w związku z zachowaniem się powodów i charakterem świadczeń, polegających na obowiązku pozwanego uprawy pola powodów i dokonywania dla darujących innych robót gospodarskich, przyjść do wniosku, iż wykonanie tych świadczeń mogło nastąpić tylko na żądanie darujących i że w braku takiego żądania i odmowy jego wykonania przez pozwanego skarżący nie są uprawnieni do odwołania darowizny z powodu niewykonania warunków. *(C. I. 195/36).*

PRZEBACZENIE JAKO PRZESZKODA DO ODWOŁANIA DAROWIZNY

W skardze kasacyjnej pozwany zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 955 k. c. przez sprzeczne z prawem uznanie, iż fakt przebaczenia nie pozbawia powoda prawa odwołania darowizny z powodu złego obchodzenia się z nim obdarowanego. Zarzut ten jest słuszny. Zgodnie z poglądem, ustalonym w doktrynie (p. *Planiol:* „O darowiznach i testamentach" w wydaniu *Słomińskiego* § 153; *Baudry-Lacantinerie*, tom 10 cz. 1, str. 709, poz. 1619, *Colin et Capitant: Cours elementaire de droit civil*, t. III, str. 807), podstawą istnienia krótkiego terminu prekluzyjnego, przewidzianego w art. 957 k. c., jest domniemanie przebaczenia ze strony darującego, wskutek czego *zarówno skarga już wytoczona, jak i samo prawo do skargi o odwołanie darowizny zostają umorzone nawet przed upływem roku, jeżeli zajdą fakty, dowodzące, iż darujący przebaczył obdarowanemu i z nim się pogodził. — (C. I. 1742/36).*

ROZPORZĄDZENIE OSTATNIEJ WOLI UMYSŁOWO NIEDOŁĘŻNEGO

Skarga kasacyjna zarzuca zaskarżonemu wyrokowi pominięcie dowodu ze świadków na okoliczność, że testator w ostatnich latach przed śmiercią był niedołężny umysłowo. W odparciu tego zarzutu zauważa się, że *niedołęstwo umysłowe nie jest przewidziane w miarodajnym § 566 u. c.* jako stan nieprzytomności umysłu powodujący nieważność oświadczenia ostatniej woli. *(C. II. 2606/36).*

POKRYCIE DŁUGU WEKSLEM

Oddanie wekslu na pokrycie długu nie jest, o ile tego wyraźnie nie postanowiono, ani zapłatą w znaczeniu § 1412 ust. cyw., bo weksel nie jest pieniądzem, ani oddaniem w miejsce zapłaty w myśl § 1414 ust. cyw., lecz oddaniem dla zapłaty, a mianowicie dla umożliwienia uzyskania zapłaty w trybie szybszego postępowania. Na tym samym stanowisku stoi też i kodeks zobowiązań (art. 265 § 1 k. z.). Zatem *wierzyciel może po bezskutecznym usiłowaniu ściągnięcia pretensji z wekslu sięgnąć ponownie do pierwotnej wierzytelności — (C. II. 2647/36).*

Z UCHWAŁ SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU

WPIS HIPOTEKI SĄDOWEJ Z TYTUŁU — W WALUCIE ZAGRANICZNEJ

a) *Mimo braku ograniczeń w art. XVII przep. wpr. pr. o sąd. post. egz. (na Ziemiach Zachodnich), z uwagi na §§ 1113 i 1115 poniem. k. c., tylko tytuły stwierdzające obowiązek zapłaty „pewnej oznaczonej sumy pieniężnej“ mogą stanowić podstawę do wpisu hipoteki sądowej.*

b) *Ponieważ wierzytelności wyrażone w walutach zagranicznych są w pojęciu ustawodawstwa polskiego wierzytelnościami „pieniężnymi“, przeto tytuły wykonawcze, opiewające na walutę zagraniczną, są — w braku odmiennego co do nich uregulowania — tytułami do hipoteki sądowej.*

c) *Wierzyciel, zgłaszając wniosek o wpis hipoteki sądowej na podstawie tytułu wykonawczego opiewającego na walutę zagraniczną, winien sam w podaniu dokonać przeliczenia swej należności na pieniądze polskie według kursu waluty zagranicznej z dnia wymagalności wierzytelności.*

d) *Tytuł wykonawczy, stwierdzający wyrażoną w walucie zagranicznej niewekslową wierzytelność, powstałą przed dniem 7 lipca 1934 r. jest tytułem do wpisu hipoteki sądowej maksymalnej, o najwyższej granicy odpowiedzialności rzeczowej (w walucie polskiej), obliczonej według kurusu waluty zagranicznej z dnia złożenia podania o wpis hipoteki sądowej.*

e) *W razie obniżenia się kursu waluty zagranicznej w czasie zgłoszenia podania o wpis hipoteki do chwili zarządzenia wpisu, ten ostatni kurs będzie miarodajny dla ustalenia wysokości hipoteki maksymalnej*)* — Sygn. *II Cz./X/11/37* (uchwała z *25.III.1937 r.).*

U z a s a d n i e n i e

Instytucja hipoteki sądowej została uregulowana przez ustawodawstwo polskie w przepisach wprowadzających prawo o postępowaniu egzekucyjnym, które stanowią w art. XVII, iż „tytuł wykonawczy jest tytułem do hipoteki sądowej“. Dotychczasowe orzecznictwo (por. uchwałę Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 marca 1934 r., Nr. II CZ. 131/34, ogł. w *Czasopiśmie Adw. Polsk.* za r. 1934, str. 153 i nast.) wyjaśniło — zgodnie zresztą z poglądami literatury prawniczej (por. również okóln. Min. Spraw. z dn. 1 kwietnia 1933 r., Nr. 1687/I. U/33, Dz. Urzęd. Nr. 8 oraz artykuł“ O hipotece sądowej (przymusowej) w byłej dzielnicy pruskiej“, ogłosz. w nr. 6 *Czasopisma Komunalnych Kas* z r. 1933) — iż postępowanie przy wpisie hipotek sądowych odbywa się według przepisów prawa hipotecznego, o ile więc chodzi o teren byłej dzielnicy pruskiej, według ustawy o księgach wieczystych. Przepis art. LXVI przep. wpr. pr. o post. egz. normuje stosunek hipoteki sądowej do prawa materialnego, t. j. do poniem. kod. cyw. obowiązującego na ziemiach zachodnich, stanowiąc, iż „może ona być wpisana tylko jako hipoteka zabezpieczająca“. Mają tedy do niej zastosowanie — poza zasadniczymi normami o hipotece — przepisy §§ 1184 i nast. poniem. kod. cyw.

Do wniosku o zapisanie hipoteki sądowej winien wierzyciel dołączyć tytuł egzekucyjny, zaopatrzony w klauzulę wykonalności stosownie do przepisów art. 526 i nast. k. p. c. Samo podanie jednak nie wymaga z mocy § 30 ord. hip. formy przewidzianej w § 29 (por. koment. *Güthe-Triebla* do ord. hip. wyd. z r. 1923, str. 456).

Zasadniczą przesłanką materialną wpisu hipoteki sądowej jest, by tytuł wykonawczy zasądzał dłużnika na zapłacenie wierzycielowi s u m y p i e n i ę ż n e j (§§ 1113, 1115 poniem. k. c.).

W orzecznictwie i w literaturze prawniczej istniały rozbieżne poglądy co do tego, czy wierzytelności wyrażone w walutach zagranicznych uważać należy za wierzytelności „pieniężne“ i w konsekwencji stosować do ich przymusowego ściągnięcia zasady egzekucji z należności pieniężnych, czy też posługiwać się w tym zakresie normami dotyczącymi egzekucji roszczeń niepieniężnych. Ustawodawstwo polskie nie daje tu jednak podstaw do wątpliwości, stając zarówno w kodeksie zobowiązań (art. 211 i 437) jak i w rozp. o wierzyteln. w wal. zagran. (art. 1 i 3) na stanowisku, iż wierzytelności wyrażone w walutach zagranicznych są roszczeniami „pieniężnymi“ (por. pracę Dr. *Władysława Kosieradzkiego:* Zobowiązania w walutach zagranicznych, wyd. z r. 1935, str. 44 i nast.). Z tych względów tytuł wykonawczy zasądzający dłużnika na zapłacenie pewnej sumy pieniężnej, chociażby wyrażonej w walucie zagranicznej, jest podstawą do wpisu hipoteki sądowej, o ile tylko temu nie stoją na przeszkodzie szczególne względy natury prawnej.

W niniejszej sprawie taką przeszkodę stanowią pozornie przepisy art. 9 ust. 1 rozp. o wierzyt. w wal. zagran. względnie § 28 zd. 2 ord. hip., w myśl których wpisy w księgach hipotecznych winny być dokonywane tylko w walucie polskiej. Wszakże z treści tytułu wykonawczego wynika, iż dłużnik winien zapłacić wierzycielowi kwotę 1.500 mk. niem. w „w a l u c i e p o l s k i e j“. Nadto, gdyby nawet wyrok wzmianki takiej nie zawierał, zapłata mogłaby zawsze nastąpić pieniędzmi polskimi, skoro art. 1 ust. 1 cyt. rozp. dozwala wierzytelność, wyrażoną w walucie zagranicznej, spłacić pieniędzmi polskimi; jeżeli zastrzeżono wyraźnie zapłatę pieniędzmi zagranicznymi, to uważa się zastrzeżenie takie za nie istniejące, jeżeli wierzytelność płatna jest na obszarze Państwa Polskiego. Poza tym wierzyciel w swym podaniu wnosi o wpis do hipoteki sądowej zabezpieczającej w kwocie 3.102,50 zł., jako równowartości pretensji, wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Ostrowie z dnia 4 lutego 1935 r. Wpis hipoteki nastąpiłby tedy w walucie polskiej.

Wypada przy tym nadmienić, iż przepis § 28 zd. 2 ord. hip. wymaga jedynie, by wysokość o d p o w i e d z i a l n o ś c i r z e c z o w e j we wniosku względnie zezwoleniu na wpis, tudzież w księdze wieczystej była wyrażona w walucie państwowej

*) Tezy w opracowaniu P. *Alfonsa Lehmanna,* egz. apl. sąd. w Poznaniu.

(przede wszystkim w interesie przejrzystości księgi wieczystej); brak natomiast normy, któraby w ogóle zakazywała wpisu zabezpieczenia hipotecznego (w złotych) dla wierzytelności opiewającej na walutę zagraniczną (por. koment. *Arnheima* do ord. hip. wyd. z r. 1913, str. 345, uw. 12 do § 28).

Nie stanowi również takiej przeszkody okoliczność, iż dla dokonania wpisu hipoteki należy wierzytelność, wyrażoną w walucie zagranicznej, przeliczyć wpierw na walutę polską. Przerachowanie winno nastąpić według norm, zawartych w art. 2 względnie art. 7 o wierzyt. w wal. zagran.

Art. 2 cyt. rozp. podaje w zakresie przeliczenia następującą zasadę ogólną: wysokość sumy wyrażonego w walucie zagranicznej zobowiązania, które dłużnik spłaca pieniędzmi polskimi, winna być obliczona według kursu (notowanego na giełdzie pieniężnej w Warszawie) wypłat (czeku) w danej walucie zagranicznej w dniu wymagalności wierzytelności; jeżeli zaś dłużnik dopuścił się zwłoki, wierzyciel może żądać zapłaty stosownie do swego wyboru według kursu bądź w dniu wymagalności bądź w dniu zapłaty.

W takich przypadkach kwestia ustalenia wysokości hipoteki sądowej nie nasuwa trudności, ponieważ w chwili dokonania wpisu można ustalić, jaki był kurs z dnia wymagalności wierzytelności. Ubocznie przy tym zauważyć należy, iż wpis hipoteki sądowej następuje tylko dla roszczeń już wymagalnych (por. uchwałę Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 1935 r. Nr. II CZ. 232/35, ogł. w *Czasopiśmie Adw. Polsk.* z r. 1935, str. 43).

Na razie nie podlega badaniu kwestia, o ile wierzyciel, chcąc skorzystać z prawa wyboru wynikającego z art. 2 ust. 2 rozp. o wierzyteln. w wal. zagran. mógłby zgłosić w chwili rzeczywistej zapłaty względnie w toku licytacji z nieruchomości dalsze roszczenie, powstałe wskutek podwyższenia się kursu wypłat (czeku) danej waluty zagranicznej.

Odmiennie przedstawia się sprawa wyrażonych w walutach zagranicznych wierzytelności niewekslowych, powstałych przed wejściem w życie rozporządzenia z dnia 12 czerwca 1934 r., t. j. przed dniem 7 lipca 1934 r. Do należności takich—nie wyłączając prawomocnie zasądzonych — zamiast postanowień art. 2 ust. 1) i 2) stosuje się zasadę, że mogą one być uiszczone pieniędzmi polskimi według kursu wypłat z przedednia zapłaty (art. 7 pkt. 1).

Wpis hipoteki sądowej nie jest zapłatą wierzytelności. Dzień zapłaty jak i kurs z tego dnia nie jest przy wpisie wiadomy; wysokość sumy przeliczonej na walutę polską wierzytelności, wyrażonej pierwotnie w walucie zagranicznej, nie da się ostatecznie ustalić, ponieważ może ona w czasie od chwili wpisu do przedednia zapłaty podlegać (znacznym nieraz) wahaniom. Pretensji takiej nie można tedy zabezpieczyć w księdze wieczystej zwykłą hipoteką zabezpieczającą. Może to jednak nastąpić we formie hipoteki maksymalnej (§ 1190 poniem. k. c.), której istotną właściwością — w odróżnieniu od zwykłej hipoteki zabezpieczającej — jest brak ścisłego oznaczenia wysokości wierzytelności, lecz ostateczne ustalenie kwoty odpowiedzialności rzeczowej ma nastąpić w przyszłości (por. koment. *Staudingera* do poniem. k. c. tom III, str. 950). W księdze wieczystej podaje się tu tylko najwyższą kwotę, do której (zależnie od wysokości wierzytelności) grunt ma odpowiadać, przy czym odsetki wlicza się w tę sumę. Hipotekę taką uważa się za zabezpieczającą, chociażby w księdze wieczystej nie była określona jako taka.

O ile więc chodzi o oznaczenie kwoty odpowiedzialności rzeczowej za zapłatę pretensji wyrażonej w walucie zagranicznej i podpadającej pod zastosowanie art. 7 pkt. 1 rozp. o wierzyteln. w walucie zagranicznej, to należało by ją ustalić w takiej wysokości, by wierzyciel w chwili zapłaty uzyskał w walucie polskiej równowartość należnej waluty zagranicznej według kursu z przedednia zapłaty. Skoro jak wyżej wyjaśniono — przyszły kurs waluty obcej z przedednia zapłaty nie da się nawet w przybliżeniu oznaczyć. przy czym jednak wierzycielowi służy w chwili złożenia wniosku o wpis hipoteki w każdym razie pretensja w wysokości wierzytelności wynikającej z tytułu wykonawczego, przeto należy kurs z chwili zabezpieczenia wziąć jako punkt wyjścia do ustalenia wysokości hipoteki maksymalnej. W związku z tym zachodzą jednak dwie możliwości: albo będzie to kurs notowany w chwili złożenia wniosku o wpis hipoteki, albo kurs notowany w chwili samego wpisu hipoteki. Ten ostatni nie może być wszakże również z góry określony w podaniu. Momentem rozstrzygającym w tym zakresie jest tedy tok postępowania wydziału hipotecznego, uregulowany w ord. hip. Przepis § 13 przytoczonej ustawy stanowi, że wpis powinno się wykonać tylko na wniosek, o ile ustawa nic innego nie przepisuje (t. j. nie przewiduje wpisu z urzędu); w myśl zaś § 28 ust. 2 ord. hip. zezwolenie na wpis albo — jeżeli ono nie jest potrzebne — wniosek o wpis, winny podawać mające się wpisać kwoty pieniężne w walucie polskiej (państwowej).

Z tych względów musi sam wierzyciel dokonać w omawianych przypadkach przeliczenia waluty zagranicznej na państwową (por. koment. *Güthe-Triebla* do ord. hip., uw. 101 § 19, str. 456 oraz uw. 13 do § 28, str. 673). Wydział hipoteczny zaś ma jedynie obowiązek zbadać prawidłowość przeliczenia dokonanego w podaniu, podobnie jak i istnienie dalszych przesłanek wpisu. Skoro tedy przeliczenie według ustawowego kursu musi nastąpić już we wniosku o wpis i jest ono miarodajne dla wysokości odpowiedzialności rzeczowej o tyle, że wydział hipoteczny nie jest uprawniony do wpisu kwoty wyższej niż podana we wniosku, należy dojść do ostatecznej konkluzji, że kurs notowany w dniu złożenia wniosku o wpis jest w zasadzie decydujący dla wysokości hipoteki sądowej maksymalnej na zabezpieczenie niewekslowej i powstałej przed 7 lipca 1934 r. pretensji, wynikającej z wykonalnego wyroku, zasądzającego dłużnika na zapłatę sumy pieniężnej wyrażonej w walucie zagranicznej. Gdyby jednak w czasie między złożeniem wniosku a chwilą wpisu obniżyła się wierzytelność wskutek spadku waluty zagranicznej, wówczas miarodajny będzie oczywiście kurs niższy, gdyż zasadność wniosku ocenia się w postępowaniu hipotecznym ostatecznie według chwili wpisu (por. uchwałę S. Ap. w Poznaniu z 29.IV. 1933 r. Nr. II CZ/X/374/33 oraz z 24.V.1933 r. II. CZ/X/493/33).

Z powodu wpisu powyższej hipoteki maksymalnej nie należy obawiać się szczególnych niedogodności.

Jeżeli kwota najwyższej odpowiedzialności okazała by się wskutek podwyższenia się kursu waluty zagranicznej — zbyt niską, powstałaby dla wierzyciela możliwość zgłoszenia wniosku o wpisanie dodatkowej hipoteki.

Z drugiej zaś strony zapisana hipoteka jest zabezpieczającą (§ 1190 ust. 3 poniem. k. c.), wobec czego uprawnienia wierzyciela są ograniczone wysokością wierzytelności, przy czym na postawie § 1185 poniem k. c. wykluczone jest zastosowanie przepisu § 1138. Ponieważ nadto odpowiedzialność rzeczowa nie jest ustalona wiążąco, a jedynie określona jej najwyższa granica, przeto dopiero przy definitywnym ustaleniu wysokości wierzytelności według kursu z przedednia zapłaty (wzgl. z przedednia licytacji nieruchomości) okaże się, w jakiej ostatecznie wysokokości powstała dla wierzyciela hipoteka, tudzież w jakiej części powstał dla dłużnika dług gruntowy stosownie do przepisów § 1163 ust. 1 poniem. k. c. (por. uw. 5 do § 1163 ust. 1 poniem. k. c. w koment. *Staudingera)*.

ORZECZNICTWO SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU

ZA LATA 1920 — 1937

POD REDAKCJĄ ZBIGNIEWA STASIŃSKIEGO
SĘDZIEGO SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU

Taki jest pełny tytuł książki, obejmującej 502 str. druku małego formatu, wysoce starannie wydanej nakładem własnym Redaktora, a z której dochód przeznaczony jest na Fundusz Zapomogowy dla młodzieży prawniczej. Trudno zaiste o bardziej podniosłe zespolenie wysokiej użyteczności praktycznej wydawnictwa z pięknym celem, któremu ma ono materialnie służyć.

Książka, o jakiej mowa, jest systematycznie ułożonym zbiorem tez z orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który jako t. zw. Sąd Kameralny rozstrzyga ostatecznie w postępowaniu niespornym t. zw. dalsze zażalenia w III i ostatniej instancji. Dlatego też judykaty Sądu Apelacyjnego w Poznaniu mają osobliwe znaczenie, którego zasięg nie ogranicza się bynajmniej tylko do Ziem Zachodnich, jakkolwiek dla nich jest ono szczególnie pełne i ważkie. Judykaty te bowiem, jako dotyczące również szeregu skodyfikowanych już wielkich bloków prawodawczych, mają znaczenie i dla innych dzielnic Państwa, i dlatego też spodziewać się należy, że omawiana książka spotka się z zasłużonym zainteresowaniem wśród praktyków prawa na terenie całej Polski.

Zgromadzony w omawianej pracy bogaty materiał (542 tezy) rozplanowany jest w ten sposób, że dział A obejmuje kodyfikacje i przepisy związkowe (a więc K. P. C., Kodeks Zobowiązań, Kodeks Handlowy, Prawo o Notariacie i t. p., łącznie — 17 działów), zaś dział B — różnorodne przepisy szczególne (łącznie — 13 działów). Każda teza opatrzona jest w nagłówku wyszczególnieniem odpowiednich artykułów prawa, uzupełnia zaś ją wymienienie sygnatury akt właściwej sprawy, orzeczeń i wyjaśnień związkowych oraz źródła publikacyjnego, o ile dane orzeczenie było już ogłaszane w czasopismach prawniczych. Przy tej okazji miło nam jest stwierdzić, że dział Prawa o Notariacie, obejmujący 11 pozycji (wykładnia artykułów: 16, 65, 69, 78, 82, 84, 88, 103—105, 147), wymienia przy każdej prawie tezie „Przegląd Notarialny“, jako źródło publikacyjne, z którego zaczerpnąć można dane, dotyczące stanu faktycznego odpowiedniej sprawy wraz z wywodami uzasadniającymi.

Wysoką użyteczność praktyczną omawianej książki wydatnie podnoszą przejrzyście i wyczerpująco opracowane skorowidze, a mianowicie: skorowidz rzeczowy, skorowidz artykułowy i skorowidz orzeczeń.

W ten sposób bogaty plon utrzymanej na bardzo wysokim poziomie judykatury Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, ujęty w formę zbioru tez, dobranych z ogromu materiału, jaki się nagromadził w ciągu 17 lat pracy, został udostępniony praktykom prawa, którym odda niezawodnie cenne usługi. Należy z tego powodu wyrazić szczerą radość, a zarazem — głęboką wdzięczność tym, którzy przyczynili się do dokonania tego doniosłego dzieła.

A więc protektorowi i orędownikowi wydawnictwa — P. *Cezaremu Szyszce*, Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który w przedmowie do omawianej książki uwydatnia jej znaczenie praktyczne i podkreśla z uznaniem ofiarną pracę jej autorów. Dalej, długoletniemu Przewodniczącemu Wydziału Cywilnego (spraw niespornych) Sądu Apelacyjnego w Poznaniu P. Wiceprezesowi *Norskiemu*, który położył duże zasługi w zakresie ustalenia judykatury tegoż Sądu. Z kolei — Redaktorowi wydawnictwa P. Sędziemu *Stasińskiemu*, który wziął na siebie trud bezpośredniego kierownictwa ogromnej pracy, jakiej wymagało dokonanie podjętego dzieła. I wreszcie P. *Szymonowi Zemelowi*, asesorowi sądowemu w Poznaniu, którego wybitny udział w pracy i zasługi dla wydawnictwa podkreśla Redaktor w „słowie wstępnym“.

Ci to ludzie, w zgodnym i wytrwałym wysiłku, wzbogacili polską literaturę prawniczą wysoce cenną pracą, za którą — raz jeszcze — należy im się szczera wdzięczność.

Opłaty stemplowe

Z ORZECZNICTWA N. T. A.

DŁUG GRUNTOWY PRZY SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Aktem notaialnym z daty Poznań, 11 kwietnia 1931 Nr 291 kupiec N odstąpił skarżącemu swoje prawa i roszczenia w odniesieniu do długu gruntowego, wpisanego na nieruchomości X. w kwocie 20.000 na rzecz obu kontrahentów w równych częściach i prawach. Od tego aktu, w którym zaznaczono, że ekwiwalent został uregulowany, pobrał notariusz opłatę stemplową wraz z 10% dodatkiem ogółem w kwocie 110 złotych. Aktem notarialnym z tej samej daty Nr 292 kupiec N. sprzedał skarżącemu swoją idealną połowę wymienionej wyżej nieruchomości za kwotę 6.500 złotych. Notariusz przyjął tę kwotę za podstawę wymiaru 4% opłaty stemplowej.

Z wymienionych wyżej aktów notarialnych Urząd Opłat Stemplowych w Poznaniu wymierzył nakazem płatniczym z 9 lutego 1933 opłatę stemplową na zasadzie art. 1, 6, 7, 52 i 58 ustawy o opł. stempl. według 4% stawki, przyjmując za podstawę wymiaru kwotę 16.500 złotych.

Odwołanie od wymiaru, w którym skarżący domagał się uchylenia nakazu płatniczego, dowodząc, że notariusz pobrał opłatę prawidłowo, Izba Skarbowa orzeczeniem z 8 czerwca 1933 nie uwzględniła. Na skutek skargi na to orzeczenie, wniesionej do N. T. A., Izba Skarbowa cofnęła je i wydała 31 stycznia 1934 nowe orzeczenie, nie uwzględniające odwołania, przy czym sprostowała wymiar o tyle, że jako przedmiot opłaty stemplowej oznaczyła wyłącznie akt Nr 292.

To ostatnie orzeczenie Izby Skarbowej stanowi przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której skarżący podnosi zarzut obrazy art. 6 i 7 ustawy o opł. stempl. oraz § 1191 i następnych niem. kod. cyw.

N.T.A. rozważył, co następuje:

Pozwana władza przyjęła w zaskarżonym orzeczeniu, że na świadczenie wzajemne, które stanowić winno podstawę wymiaru opłaty stemplowej od aktu Nr. rej. not. 292, składa się z jednej strony oznaczona w tym akcie cena kupna w kwocie 6.500 złotych, z drugiej zaś zrzeczenie się prawa majątkowego, wyrażającego się kwotą 10.000 złotych. Władza bowiem wyszła z założenia, że na skutek sporządzenia aktu Nr rej. not. 291 wierzycielem w odniesieniu do całego długu gruntowego w kwocie 20.000 złotych stał się wyłącznie skarżący, a skoro N. do chwili sporządzenia aktu Nr rej. not. 292 był właścicielem idealnej połowy obciążonych tym długiem nieruchomości, przeto w odniesieniu do połowy omawianego długu był dłużnikiem. Wskutek zaś sporządzenia aktu Nr rej. not. 292, którym N. przeniósł swą idealną połowę nieruchomości na skarżącego, nastąpiło zwolnienie N. z długu, co po stronie skarżącego jest równoznaczne ze zrzeczeniem się prawa majątkowego i co w myśl art. 7 ust. 2 ustawy o opłatach stemplowych uważane być winno za świadczenie wzajemne.

Otóż — wbrew zarzutom skargi — N. T. A. uznał, że to ujęcie sprawy nie jest sprzeczne ani ze stanem faktycznym, wynikającym z akt sprawy, ani też z wchodzącymi tu w grę przepisami ustawy o opłatach stemplowych. W szczególności władza zasadnie uznała, że obok kwoty 6.500 złotych, wymienionej w akcie jako cena kupna, dalszym świadczeniem wzajemnym jest zrzeczenie się prawa majątkowego, wyrażającego się kwotą 10.000 złotych. Trafnie bowiem pozwana władza przyjęła, że skoro ciężar, wynikający z długu gruntowego, dotyczący N., jako właściciela połowy nieruchomości, w odniesieniu do niego przestał istnieć na skutek sporządzenia kontraktu Nr rej. not. 292, to skarżący zawierając tę umowę, zrzekł się tym samym przysługującego mu prawa majątkowego.

W powyższym oświetleniu przedstawiają się zarzuty skargi jako nieuzasadnione. Jeśli w szczególności skarga zarzuca, że władza niesłusznie uznała przelew długu gruntowego z N. na skarżącego za świadczenie wzajemne, to należy stwierdzić, że treść zaskarżonej decyzji nie daje żadnej podstawy do wysnucia wniosku, iżby władza stała na takim stanowisku. Również treść zaskarżonej decyzji nie daje żadnej opdstawy do przyjęcia jako zapatrywania pozwanej władzy „że gdyby N. po sprzedaży gruntu nadal pozostawał w posiadaniu długu... wówczas byłby zobowiązany do zapłacenia powodowi kwoty 10.000 zł.", gdyż z treści zaskarżonej decyzji wynika ponad wszelką wątpliwość, że według stanowiska władzy p o c e s j i długu gruntowego, zdziałanej przez N. na skarżącego, a p r z e d przeniesieniem na tego ostatniego przez N. swej idealnej połowy nieruchomości — „N. stał się obowiązany do zapłacenia skarżącemu kwoty 10.000 złotych".

Z powyższych powodów N. T. A. uznał skargę na nieuzasadnioną i orzekł jej oddalenie. *(L. rej.: 3174/34 — wyrok z dnia 20 stycznia 1937 r.).*

DŁUG GRUNTOWY PRZY DAROWIŹNIE NIERUCHOMOŚCI

Aktem notarialnym z daty Chojnice, 20 września 1932 Nr rej. not. 332 X. podarował synowi swemu, obecnie skarżącemu, swe nieruchomości, przy czym wartość darowizny określono w akcie na kwotę 7.000 złotych. W złożonym przez skarżącego zeznaniu darowanego majątku podano wartość przedmiotów darowizny ogółem w kwocie 98.000 złotych, zaś wysokość długów i ciężarów w kwocie 101.700 złotych. Wśród długów i ciężarów figuruje dług gruntowy z 6% odsetkami z roku 1932 w kwocie 20.000 złotych, wpisany w księgach gruntowych na rzecz X.

Nakazem płatniczym z 26 stycznia 1934 Urząd Skarbowy w Wejherowie wymierzył skarżącemu od wymienionego wyżej aktu opłatę stemplową na zasadzie art. 52 do 58 ustawy o opłatach stemplowych według 4% stawki od kwoty 101.700 złotych, jako podstawy wymiaru.

W odwołaniu od nakazu płatniczego skarżący zwalczał wymiar, zarzucając, że akt z 20 września 1932 stwierdza darowiznę, nie zaś umowę kupna - sprzedaży.

Izba Skarbowa w Grudziądzu, załatwiając odwołanie, w orzeczeniu z 25 lipca 1934 skwalifikowała czynność prawną. stwierdzoną spornym aktem, jako tranzakcję mieszaną *(negotium mixtum cum donatione)* i utrzymała w mocy wymiar opłaty na zasadzie art. 58 u. o. s., obniżając podstawę wymiaru do kwoty 35.032,20 złotych.

Powyższe orzeczenie stanowi przedmiot skargi do N. T. A., w której skarżący domaga się uchylenia tegoż orzeczenia, jako sprzecznego z postanowieniami ustawy o opłatach stemplowych.

Pomijając odpowiedź pozwanej władzy, jako spóźnioną, N. T. A., rozważył, co następuje:

Skarga zwalcza zaskarżoną decyzję, dowodząc, że czynność prawna, stwierdzona aktem notarialnym z 20 września 1932, jest wyłącznie darowizną i zarzucając, że ustalenie pozwanej władzy, jakoby w akcie została umówiona cena kupna w gotówce w wysokości 20.000 złotych, jest pozbawione podstawy.

Z uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, że według zapatrywania władzy z chwilą przejścia na własność skarżącego obciążonej długiem gruntowym nieruchomości, zaistniało po jego stronie zobowiązanie do zapłaty długu temu, na którego

rzecz dług opiewa, że przeto kwota 20.000 złotych, zapisana na darowanej nieruchomości na rzecz darczyńcy jako dług gruntowy, stanowi w swej istocie „cenę kupna gotówką, umówioną na rzecz zbywcy“.

Otóż kwalifikację czynności prawnej, stwierdzonej spornym aktem jako częściowo darmej, częściowo zaś odpłatnej, N. T. A. uznał za trafną. Darczyńca ustanawiając bowiem na nieruchomości, którą następnie darował swemu synowi, dług gruntowy na swoją rzecz, zapewnił sobie tym samym zapłatę z tej nieruchomości oznaczonej kwoty długu (§ 1191 niem. kod. cyw.). Z chwilą przejścia obciążonej długiem gruntowym nieruchomości w drodze darowizny na własność skarżącego zapłata tegoż długu zaciążyła na nim, gdyż z tą chwilą powstał po jego stronie obowiązek zezwolenia, by wierzyciel uzyskał zaspokojenie z nieruchomości. Ponieważ zwolnienie skarżącego od tego obowiązku może nastąpić z reguły nie inaczej, jak przez zapłatę wierzycielowi kapitału wraz z należnymi odsetkami, przeto władza słusznie uznała ten obowiązek skarżącego, wynikający z długu gruntowego, ustanowionego na swą rzecz przez właściciela nieruchomości przed zdziałaniem darowizny tej nieruchomości na rzecz skarżącego za świadczenie wzajemne, a odnośną czynność prawną w tej części za odpłatną.

Z powyższych powodów N. T. A. uznał skargę za nieuzasadnioną i orzekł jej oddalenie. *(L. rej.: 8786/34 — wyrok z dnia 20 stycznia 1937 r.).*

NABYCIE NIERUCHOMOŚCI „CELEM BUDOWY“

Od aktu notarialnego z daty Ostrzeszów 17 listopada 1934 r. Nr rej. 1118, na mocy którego skarżący nabył od gminy nieruchomość w Grabowie o obszarze 43.40 ha wraz z budynkami i przynależnościami za kwotę 8100 złotych, notariusz pobrał opłatę stemplową według 4% stawki. W akcie zaznaczono, że „nieruchomość nabywa się celem budowy“. Od wymiaru opłaty wniósł skarżący odwołanie, w którym podniósł zarzut, że akt powyższy jest wolny od opłaty w myśl art. 8 ustawy z 24 marca 1933 o ulgach dla nowownoszonych budowli poz. 173 Dz. Ust., ponieważ nabycie gruntu nastąpiło w celu budowy domu mieszkalnego, co zaznaczono w samym akcie.

Izba Skarbowa w Poznaniu zaskarżonym orzeczeniem odwołania nie uwzględniła, zaznaczając w uzasadnieniu, że zwolnienie z art. 8 ustawy z 24 marca 1933 dotyczy gruntów budowlanych, podczas gdy sporny akt dotyczy przeniesienia gruntów z budynkami, zaś okoliczność, iż budynki mają być w przyszłości rozebrane nie może mieć wpływu na wymiar, zwłaszcza, że, jak to wynika z treści aktu, rozbiórce ma być poddany tylko budynek frontowy, natomiast inne budynki będą użytkowane w dotychczasowym stanie.

Powyższe orzeczenie stanowi przedmiot skargi do N. T. A., w której skarżący domaga się uchylenia tegoż orzczenia z powodu wadliwego postępowania.

Pomijając odpowiedź pozwanej władzy, jako spóźnioną, N. T. A. rozważył, co następuje:

Skarżący opiera skargę na przepisie art. 84 p. 1 prawa o N. T. A. poz. 806 Dz. Ust. z 1932 r., twierdząc, że stan faktyczny sprawy wymaga uzupełnienia, ponieważ pozwana władza nie wyświetliła tego stanu należycie, w szczególności nie stwierdziła, że on, względnie zarząd gminy zaraz po zawarciu kontraktu zburzył część budynków i że z wiosną 1935 przystępuje do zburzenia reszty budynków i budowy nowych oraz że w tym celu zwiózł już na miejsce materiał budowlany, jak cegłę, wapno, drzewo, żwir i t. d. O ile atoli skarga zarzut wadliwości postępowania wiąże z faktem niezbadania przez władzę okoliczności faktycznych, które zaszły po sporządzeniu spornego aktu, to takie stanowisko skargi nie jest trafne z tego powodu, ponieważ dla wymiaru opłaty miarodajny jest stan, istniejący w czasie sporządzenia pisma, podlegającego opłacie, stwierdzony w tymże piśmie. To też okoliczności, które zaszły już po sporządzeniu spornego aktu, nie mogły wywrzeć wpływu na zmianę wymiaru opłaty od tegoż aktu, badanie zatem tych okoliczności było dla sprawy bezprzedmiotowe.

Poza tym władza nie ma obowiązku ustalać z urzędu danych, uzasadniających zwolnienie odnośnego pisma od opłaty; obowiązek dostarczenia tych danych ciąży z natury rzeczy na stronie, ubiegającej się o zwolnienie. Jeśli zaś skarżący powołuje się na odnośną wzmiankę w kontrakcie, to należy stwierdzić, że ze wzmianki tej bynajmniej nie wynika, że nieruchomość została nabyta celem budowy domu, względnie domów m i e s z k a l n y c h.

Na zasadzie zaś art. 8 lit. a) powołanej wyżej ustawy z 24 marca 1933 wolne są od opłaty stemplowej jedynie pisma, stwierdzające takie tranzakcje, zawierane przez gminy, w których założeniu leży budowa domów mieszkalnych i z których wynika obowiązek nabywców gruntów budowlanych do wybudowania takich domów. Gdy atoli w rozpoznawanej sprawie wymogi te nie zachodzą, przeto nie może być mowy o zwolnieniu spornego aktu od opłaty na zasadzie art. 8 powołanej ustawy.

Z powyższych powodów N. T. A. uznał skargę za nieuzasadnioną i orzekł jej oddalenie. *(L. rej.: 1709/35 — wyrok z dnia 17 lutego 1937 r.).*

USTANOWIENIE RENTY PRZY DZIALE SPADKOWYM

N. T. A. rozważył m. inn., co następuje:

Według aktu *quaestionis* po śmierci N. pozostał spadek, składający się z majątku ruchomego i nieruchomego. Spadkobiercy tego majątku A., B. i C., nie chcąc pozostać w niepodzielnym posiadaniu spadku, aktem *quaestionis* dokonali działu spadkowego. Według § 7 aktu z przypadającej od B. dopłaty na rzecz pozostałych spadkobierców, wynoszącej 634.358 złotych ma być uiszczone A. — 399.358 złotych i C. — 235.000 złotych. A. „całą przypadającą na jego rzecz sumę 399.358 złotych pozostawia w ręku B. *(à fonds perdu)* wzamian za rentę dożywotnią w kwocie 12.000 złotych“, którą mąż B., działający w akcie jako pełnomocnik, zobowiązuje się w jej imieniu wypłacać A., poczynając od dnia sporządzenia aktu *quaestionis* w ratach rocznych z dołu, a A. uznaje w ten sposób schedę swą za zaspokojoną całkowicie i żadnych pretensji do B. z tytułu zaspokojenia w ten sposób jego schedy rościć nie będzie.

Zaskarżone orzeczenie uznało, że akt *quaestionis* stwierdza dwie czynności prawne zupełnie odrębne, a mianowicie: 1) akt działu majątku, pozostałego w spadku, wolny od opłaty stemplowej na mocy art. 131 p. a) ustawy o opł. stempl., oraz 2) ustanowienie renty dożywotniej na rzecz osoby, która przed działem miała udział w majątku, będącym przedmiotem działu. Orzeczenie uznało za nietrafne zapatrywanie odwołania, jakoby ustanowienie renty dożywotniej miało na celu jedynie określenie spłaty za udział w majątku wspólnym, którego jeden z uczestników wspólności się zrzekł. Skarga zarzuca, że w spornym wypadku zamiast wpłacenia gotówką 399.358 złotych ustanowiono rentę, a więc nie dokonano odrębnej czynności prawnej, lecz określono sposób wypłaty szacunku przy akcie działowym, którego pismo *quaestionis* wyłącznie dotyczy.

Otóż według § 7 aktu *quaestionis* ma być uiszczona przez B. na rzecz A. kwota 399.358 złotych. A. pozostawia tę kwotę w ręku B. *(à fonds perdu)* wzamian za rentę dożywotnią. Zachodzi więc według woli stron zbycie pod przepadkiem

kapitału, t. j. zbycie pod tytułem obciążliwym, przy którym zbywca, zamiast otrzymać pewien kapitał, zastrzega dla siebie tylko dożywotnią rentę roczną. Zatem A. zbył część swego udziału w spadku w tej postaci, iż zamiast otrzymać należny kapitał, zastrzegł sobie dożywotnią rentę roczną. Przy tym z umowy wynika, że wierzytelność kapitałowa (399.358 zł.) istniała; okoliczność, że byt jej trwał krótko nie zmienia istoty rzeczy. Akt *quaestionis* mieści więc w sobie elementy umowy o dział majątku wspólnego (art. 131 ust. o opł. stempl.) oraz umowy o rentę dożywotnią (art. 101 ust. o opł. stempl.). Zastąpienie kapitału przez rentę dożywotnią przedstawia się w istocie jako odnowienie (p. *Riom*, 12.XII.1883.—D. 85.2.101), zatem nie może w umowie o dział majątku wspólnego podpaść pod pojęcie czynności prawnej ubocznej w rozumieniu art. 2 ust. o opł. stempl.

Jeśli tedy pozwana władza przyjęła, że pismo *quaestionis* stwierdza 1) akt działu majątku, wolny od opłaty stemplowej i 2) ustanowienie renty dożywotniej, podlegającej opłacie stemplowej z art. 101 ust. o opł. stempl., to Trybunał nie dopatrzył się w tym zarzucanej w skardze obrazy prawa, uznając zarazem za bezzasadne żądanie skargi, by zastosowano stawkę z art. 101 ust. 3 ustawy o opł. stempl., względnie z § 135 rozporządzenia wykonawczego, skoro rentę ustanowiono, wbrew odmiennemu twierdzeniu skargi, wzamian za sumę pieniężną. Z powyższych przyczyn Trybunał oddalił skargę jako nieuzasadnioną. *(L. rej. 2295/33 — wyrok z dnia 25 stycznia 1937 r.).*

Z WYJAŚNIEŃ URZĘDOWYCH

ZAPEWNIENIE DO POŚWIADCZENIA DZIEDZICZENIA

W Nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa skarbu pod poz. 394 ogłoszona została następująca wykładnia Nr 493 do art. 139 u. o. s.:

Pismo przewidziane w § 2356 kodeksu cywilnego niemieckiego, stwierdzające, że ktoś wobec notariusza zapewnił w miejsce przysięgi o prawdziwości stanu faktycznego wymienionego w §§ 2354 i 2355, uzasadniającego wniosek o wydanie poświadczenia dziedziczenia (§ 2353), nie podlega opłacie stemplowej w myśl art. 139 u. o. s. Przepis bowiem ten dotyczy pism, stwierdzających czynność prawną, tj. oświadczenie woli, które w myśl ustawy powoduje powstanie, bądź zmianę, bądź wygaśnięcie prawa podmiotowego, jeśli nastąpiło w zamiarze wywołania jednego z powyższych skutków prawnych. Wniosek zaś o wydanie poświadczenia dziedziczenia oraz popierające go zapewnienie w miejsce przysięgi należą do kategorii czynności proceduralnych, tj. takich oświadczeń woli, które mają na celu spowodowanie decyzji sądu.

SPRZEDAŻ DZIAŁEK Z PARCELACJI TERENÓW BUDOWLANYCH

W Nr 10 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 328 ogłoszona została następująca wykładnia Nr 492 do art. 58 u. o. s.:

Wykładnia Nr 374 (Dz. Urz. Nr 19 z 1933 r.) zostaje zastąpiona tekstem następującym:

Stawka w wysokości 1% przewidziana w ustępie trzecim art. 58 u. o. s. nie ma zastosowania do pism, stanowiących tytuł przejścia własności nieruchomości:

1) wymienionych w art. 53 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, w brzmieniu art. 1 p. 25 ustawy z dnia 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 405).

2) uznanych przed dniem 22 lipca 1936 r. (w którym weszła w życie powołana ustawa z 1936 r.) przez organ uchwalający gminy za tereny budowlane (art. 53 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w brzmieniu Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202 z 1928 r. i Nr 86, poz. 663 z 1930 r.).

W myśl bowiem art. 1 ustawy z dnia 24 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 230) do przejścia własności wymienionych nieruchomości nie mają zastosowania przepisy o reformie rolnej powołane w ustępie trzecim art. 58 u. o. s.

Do pism, o jakich mowa, ma zastosowanie stawka w wysokości 4%, przewidziana w ustępie pierwszym art. 58 u. o. s. *(Nr. D. V. 44389/5/37).*

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI OBCIĄŻONYCH DŁUGIEM RENTOWYM

W Nr. 9 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 293 ogłoszona została następująca wykładnia Nr 491 do art. 7, 10 i 58 u. o. s.:

Ministerstwo Skarbu, powołując się na wykładnię Nr 310, ogłoszoną w Nr 11 Dz. Urz. z 1931 r. (w brzmieniu sprostowania, ogłoszonego w Nr 17, poz. 268 z 1931 r.), dotyczącą umów sprzedaży nieruchomości, położonych na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny niemiecki, a obciążonych długiem rentowym, unormowanym jedną z pięciu ustaw pruskich, które wymienia ustęp 1 powołanej wykładni, zarządza w związku z art. 10 ust. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 842), że wartość obciążenia długiem rentowym należy wliczać do podstawy wymiaru opłaty stemplowej od pisma, stwierdzającego umowę sprzedaży, w kwocie równającej się iloczynowi z pomnożenia renty rocznej przez 20.

Powyższą zasadę należy stosować do pism, stwierdzających umowę sprzedaży, sporządzonych, począwszy od dnia 15 kwietnia 1937 r.

Ministerstwo Skarbu zarządza na podstawie art. 123 i 213 ordynacji podatkowej stosowanie powyższej zasady również po dniu 28 października 1937 r., do którego to dnia obowiązuje powołany wyżej art. 10 ust. 8, jeśli przed tym nie zostanie wydane w sprawie niniejszej nowe zarządzenie. *(L. D. V. 44241/5/37).*

MARIAN KURMAN

USTAWODAWSTWO POLSKIE WCHODZĄCE W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARIALNYCH I HIPOTECZNYCH ZA ROK 1936 ORAZ ORZECZNICTWO ZA TENŻE CZAS SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

(d. c. — 7)

Hipoteka. Dobra wiara. Sama świadomość zawierającego czynność z właścicielem o tem, że przeciwko ostatniemu osoby trzecie wytoczyły proces o daną nieruchomość, nie dowodzi jego *złej wiary* i nie pozbawia go prawa powoływania się na jawność *hipoteczną*, skoro osoby te w dacie powyższej były tylko osobami, dochodzącemi w drodze powództwa rzekomych praw swych do tej nieruchomości, a w wykazie hipotecznym nie było ostrzeżenia, podającego w wątpliwość prawa właściciela hipotecznego. S. N. 11.IV. 1935 r. C. I. 2303/34.

Od *poręczyciela*, który zapisał *ewikcję hipoteczną* na swej nieruchomości *na zabezpieczenie zobowiązania* dłużnika, wierzyciel może poszukiwać prócz *kapitału odsetek prawnych* od daty wytoczenia powództwa. S. N. z 27.III. 1936 r. C. I. 2050/35.

Wierzyciel, mający zapisaną na nieruchomości, wystawionej na licytację *kaucję hipoteczną*, może w razie nabycia tej nieruchomości *na licytacji zaliczyć* w myśl art. 1572 u. p. c. *na poczet szacunku* sumę rzeczonej kaucji, *nawet jeżeli nie zamieni jej na czysty wpis, o ile w terminie, wyznaczonym do wykonania warunków licytacyjnych, przedstawi do zaliczenia swoje wierzytelności na sumę kaucji, zasądzone prawomocnemi wyrokami*, chociażby nieujawnionemi w wykazie hipotecznym. Wierzyciel nie jest pozbawiony możności zaliczenia na poczet szacunku licytacyjnego *sum, wciągniętych do wykazu hipotecznego przez ostrzeżenie*, a w chwili wniesienia ich do hipoteki zasądzonych klauzulami nieprawomocnemi, *o ile* zostało stwierdzone, że *klauzule te przed upływem terminu wykonania warunków licytacyjnych stały się prawomocne.* S. N. z 8.XI. 1935 r. C. I. 1042/35.

Kaucja hipoteczna, zabezpieczona *w dolarach, przy zamianie jej na czysty wpis należności w złotych, na zasadzie prawomocnej klauzuli egzekucyjnej, winna być przeliczona na złote według kursu z dnia, kiedy zapisane zostało w wykazie hipotecznym w kolumnie zlewkowej ostrzeżenie dla powyższej należności*, zasądzonej nieprawomocną wówczas jeszcze klauzulą. S. N. z 20 grudnia 1935. C. I. 1822/36.

Zapisanie na kaucji ostrzeżenia nie ma skutków uzyskania zabezpieczenia na wierzytelności hipotecznej, przewidzianego w art. 137 ust. hip., wierzyciel powinien zabezpieczyć swoje roszczenie przez zajęcie wierzytelności. (S. N. z 15 maja 1936 r. C. I. 2271/35).

Świadomość wierzyciela, istniejąca w chwili *zamiany* zapisanej na jego rzecz *kaucji na czysty wpis*, nie może powodować uznania tej kaucji za nieszkodzącą prawom innych wierzycieli. Rozstrzygające znaczenie ma data wniesienia kaucji do hipoteki, bo już w owej chwili powstaje prawo rzeczowe z jego skutkami, a nie dopiero w chwili zamiany kaucji na czysty wpis. S. N. z 3.I.1936 r. I. N. 1104/35.

Samo wpisanie ostrzeżenia na zasadzie nieprawomocnej *klauzuli egzekucyjnej* nie stwarza nieprzedawnialnego prawa hipotecznego, a zabezpiecza tylko skutek praw rzeczowych, powstających po uprawomocnieniu się klauzuli (S. N. z dn. 16.I. 1936 r. C. I. 1154/35).

Kurator, wyznaczony do obrony majątku osoby, nieznanej z miejsca pobytu, nie ma prawa do *zaskarżenia decyzji Wydziału Hipotecznego*, zamykającej postępowanie spadkowe po tej osobie. S. N. z 29.XI. 35 r. I. N. 1107/35, z 10 czerwca 1936 r. C. I. 707/36.

W przypadku, gdy *należność* została *zasądzona w złotych podczas, gdy zapisane w wykazie hipotecznym ostrzeżenie opiewało na marki, z miejsca w hipotece może korzystać zasądzona kwota tylko do wysokości sumy, objętej ostrzeżeniem*, po dokonaniu przerachowania tej sumy. (S. N. z 6.III. 1936 r. C. I. 1536/35).

W przypadku gdy *dłużnik osobiście i hipotecznie odpowiedzialny za dług, zabezpieczony niepodzielnie na kilku jego nieruchomościach, sprzedał jedną z tych nieruchomości, a następnie dług ten sam uiścił*, uzyskuje on z mocy art. 1251 p. 3 K. C. *podstawienie* w prawa wierzyciela również w stosunku do następnych nabywców sprzedanej nieruchomości, chociażby ci ostatni nie przyjęli odpowiedzialności za dług, przez poprzednich nabywców przejęty w szacunku do zapłaty, albowiem odpowiedzialność za dług rzeczowy, oparta na art. 47 ust. hip. nie mogła być uchylona aktem, w którym ani wierzyciel, ani dłużnik udziału nie brali. S. N. 1—28.II. 1935 r C. I. 1310/34.

Zabezpieczenie hipoteczne ma skutek nie tylko z hipotek umownych, ale i z hipoteki sądowej, o ile wyrok następnie uprawomocni się. (S. N. z 2.X. 1935 r. C. I. 2640/34).

Warunek umowy *pożyczki hipotecznej*, przewidujący przedterminową spłatę kapitału przez dłużnika w razie niewykonania przezeń zobowiązania co do wykończenia budowli, — pozostaje w mocy i pociąga za sobą skutki pomimo wejścia w życie ustawy z dnia 29 marca 1933 r., bo wspomniana ustawa tego rodzaju zastrzeżeń umownych nie uchyliła. (S. N. z 24.V.1935 r. C. I. 2618/34).

Tytuł do hipoteki prawnej na majątku męża przysługuje żonie dla zabezpieczenia tylko takich wierzytelności i roszczeń, które są związane z jej mieniem, a powstały bądź przez zatrzymanie jej należności, bądź przez zabranie, nieprawne użycie, roztrwonienie lub iny czyn męża względem majątku żony, za który tenże byłby odpowindzialny; nie może przeto żona mieć tytułu do hipoteki prawnej dla zabezpieczenia pretensji, której podstawą było normalne korzystanie z jej mienia przez męża, jako zarządcę i użytkownika (art. 192 k. c. Kr. P.). S. N. z 8.X. 1935 r. C. I. 465/35.

W przypadku *zalegania dłużnika z zapłatą odsetek* za okres czasu, wskazany w art. 8 rozporz. Prezyd. Rzp. z 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie *oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, brak* uprzedniego *wypowiedzenia* przez wierzyciela kapitału *nie może być powodem do oddalenia powództwa o kapitał hipoteczny. Zapłata przez dłużnika odsetek za czas po 1 kwietnia 1933 r. już po wystąpieniu wierzyciela z żądaniem spłaty kapitału nie może usunąć przewidzianych w pomienionym art. 8 rozporządzenia skutków dopuszczonej przez dłużnika zwłoki i przywrócić mu utraconych praw korzystania z moratorium hipotecznego.* S. N. z 3.I.1936 r. C. I. 1132/35.

Przepisy ustawy z 29 marca 1933 r. o odroczeniu płatności nie mają zastosowania do reszty ceny sprzedażnej, mającej hipotekę nieruchomości, jeżeli uchybienie terminu płatności nastąpiło przed wejściem w życie pomienionej ustawy i gdy przy sprzedaży zastrzeżono, że niezapłacenie ceny powoduje rozwiązanie sprzedaży samem prawem, a nabywca został postawiony w zwłoce przez wezwanie (1656 k. c.). S. N. z 14 lutego 1936 r. C. I. 1607/35.

W trybie postępowania hipotecznego *Sąd Apelacyjny rozpoznaje* wszczęty *spór w tych samych granicach, w jakich był on rozstrzygany przez Wydział Hipoteczny*, to jest w grani-

cach zeznanych przez strony wniosków hipotecznych i wobec tego ze skargi jednej ze stron na decyzję Wydziału Hipotecznego wniosek skarżącego może być rozpoznany i uchylony, chociaż strona przeciwna pomienionej decyzji nie zaskarżyła (S. N. z 4.III. 1936 r. C. I. 1086/35).

Wydział Hipoteczny nie jest uprawniony do uchylania lub zmiany swego postanowienia bez żądania jednej ze stron, biorącej udział w sporządzonej czynności prawnej, lub osoby, na której rzecz czynność została dokonana (S. N. z dn. 27.XI. 35 r. I. N. 3003/34).

Decyzje zwierzchności hipotecznej w postępowaniu egzekucyjnym, dotyczącym poszukiwania *należności Tow. Kred. z tytułu* udzielonej pożyczki, *mają powagę rzeczy osądzonej i w drodze powództwa wzruszane być nie mogą*. S. N. z 6.XII. 1935 r., C. I. 506/35).

Użyte w art. 20 u. h. wyrażenie „wiadomym z ksiąg hipotecznych" oznacza, że *zwierzchność hipoteczna czerpie wiadomości* o prawach trzeciego nie tylko z księgi, w której czynność dokonano, ale również z inych ksiąg hipotecznych (w obrębie tej samej kancelarji hipotecznej), lecz w ostatnim przypadku, o tyle tylko o ile wiadomości o tych księgach znajdują się w księdze nieruchomości, której czynność dotyczy (S. N. z 9.V. 1935 r., C. I. 1937/34).

Wydział Hipoteczny nie jest uprawniony do powtórnego rozpoznania, z urzędu czynności już zatwierdzonej, choćby z dopuszczeniem błędów natury prawnej bądź faktycznej (S. N. z 10 czerwca 1936 r., C. I. 707/36).

Ustawa z 24 marca 1920 r., uznając za nieważne *nabycie nieruchomości przez cudzoziemca*, nakazuje zwrócenie się do sądu o unieważnienie tranzakcji. Wydział Hipoteczny do rozstrzygania wniosku o to nie jest powołany (S. N. z 10 czerwca 1936 r., C. I. 707/36).

Niezgodne byłoby z przepisem art. 125 ust. hip. *ujawnienie w wykazie hipotecznym praw osoby zmarłej*, w przypadku tym *wystarcza ujawnienie w wykazie hipotecznym wprost następcó prawnych tej osoby* lub ewentualnie kuratora spadku wakującego (S. N. z 3 kwietnia 1936 r., C. I. 1819/35).

W sporach granicznych *hipoteka nie osłania rękojmią dobrej wiary przestrzeni i granic* i dlatego granica nieruchomości hipotekowanej może być zmieniona przez przedawnienie nabywcze (S. N. z 22 — 29 kwietnia 1936 r., C. I. 2251/35).

Izby Przemysłowo - Handlowe. (Dz. Ust. 45/1936, poz. 335) — jednolity tekst.

Izby Rozrachunkowe. (Dz. Ust. 90/1936, poz. 627).

Kartele. — Opłaty stemplowe, wiążące się z rejestrem kartelowym (Dz. Ust. 81/1936, poz. 501).

Kodeks Handlowy. (Dz. Ust. 3/1936, poz. 20) — zmiana rozporządzenia o likwidacji stosunków z weksli, do których mają zastosowanie przepisy Kodeksu Handlowego z r. 1808.

Komorników taksa. (Dz. Ust. 35/1936, poz. 277).

Komunalnych finansów uregulowanie:

Dz. Ust. 3/1936, poz. 13 — zmiana ordynacji podatkowej.
„ 18/1936, „ 155 — o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych.
„ 36/1936, „ 278 — d-to.
„ 39/1936, „ 293 — zmiana dekretu o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych.
„ 47/1936, „ 344 — zmiana podziału dodatków komunalnych do podatku gruntowego pomiędzy poszczególne rodzaje związków samorządowych.
„ 56/1936, „ 410 — o związkach komunalnych kas oszczędności.
„ 68/1936, „ 495 — komunalny fundusz pożyczkowo-zapomogowy.
„ 62/1936, „ 454 — *jednolity tekst ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych:*

Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 czerwca 1936 r. (Dz. Ust. 62, poz. 454) w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Załącznik do obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 czerwca 1936 r. (poz. 454).

Ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Część pierwsza.

Podatki.

1) Podatki od gruntów i budynków na obszarze gmin wiejskich (art. 2 do 3 włącznie).

2) Podatek od gruntów na obszarze miast (art. 4).

3) Podatek od kopalń (art. 5).

4) Podatek od budynków na obszarze miast (art. 6).

5) Podatek od lokali (art. 7).

Miasta i gminy wiejskie mogą pobierać:

a) podatek od części mieszkalnych, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby osób, zamieszkujących lokal, uważać należy za zbędne *(podatek od zbytku mieszkaniowego);*

b) podatek hotelowy (tenże art. 7).

6) Podatek od przemysłu i handlu (art. 8).

7) Podatek dochodowy (art. 9).

8) Podatek od spożycia, zużycia, względnie produkcji (art 10).

9) Opłata od pism, tyczących się przeniesienia własności rzeczy nieruchomych (art. 13).

Na rzecz związków samorządowych pobiera się dodatek w wysokości 50% do opłat stemplowych, należnych w myśl rozdziałów dziesiątego i jedenastego oraz art. 106, tudzież punktu a) art. 132 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych — nie wyłączając opłaty stemplowej w wysokości 1%, przewidzianej w ustępie ostatnim art. 52 tejże ustawy.

Dodatek komunalny przypada:

a) *miastom, jeżeli rzecz nieruchoma położona jest na obszarze miast;*

b) *powiatowym związkom samorządowym, jeżeli rzecz nieruchoma jest położona na obszarze gmin wiejskich* (art. 13).

10) Podatek od zaprotestowanych weksli.

Od weksli, przedstawionych do protestu, pobierany będzie przez notarjuszów, względnie inne organa, uprawnione do sporządzania protestów, łącznie z opłatą państwową od protestu, podatek komunalny w wysokości *1/2%* sumy wekslowej.

Podatek ten przypada *tej gminie* (wiejskiej lub miejskiej), *w której obrębie przedstawiono weksel do protestu* (art. 14).

Podatki komunalne od aktów notarjalnych, sporządzonych w przypadkach nie wymienionych w ustawie niniejszej w art. 13, 14 i 16, o ile pobierane są według stawek stałych—uchyla się.

Miasta na obszarze b. zaboru rosyjskiego mogą pobierać dodatek do procentowych opłat stemplowych, należnych od aktów notarjalnych, sporządzanych na obszarze danego miasta, z wyjątkiem opłat, wymienionych w art. 13, do maksymalnej wysokości *50% opłaty stemplowej.* Uchwały organów stanowiących miast o pobieraniu tego dodatku podlegają zatwierdzeniu przez *władzę nadzorczą* (art. 15).

11) Podatek od spadków i darowizn.

Do państwowego podatku od spadków i darowizn i łącznie z nim pobiera się dodatek komunalny w wysokości *10% podatku państwowego* (art. 16).

12) Podatek od plakatów i szyldów i podatek od anonsów (art. 17).

13) Podatek od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk (art. 18).

14) Podatki od prawa polowania (art. 19).

15) Inne podatki (art. 20—21).

Miastom na ich obszarze, a powiatowym związkom samorządowym na obszarze gmin wiejskich, wolno pobierać, prócz podatków, wymienionych w niniejszej ustawie, samoistne podatki, obciążające inne źródła, niewymienione w niniejszej ustawie.

Władzą nadzorczą, właściwą do zatwierdzenia uchwał w sprawie pobierania tych podatków, jest Minister Spraw Wewnętrznych, działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu (art. 20).

Podatek od majątku i podatek od kapitałów i rent nie może być pobierany na rzecz związków samorządowych.

Źródeł, które są obciążone podatkami, wymienionymi w tej ustawie, *nie wolno obciążać samoistnemi podatkami z wyłączeniem* podatków, *przeznaczonych na ściśle określone inwestycyjne cele,* pobieranych *w wyjątkowych wypadkach* przez oznaczony okres czasu, a nie przenoszących 50% podatków komunalnych, dopuszczonych niniejszą ustawą, czy to w postaci samoistnych podatków, czy też w postaci dodatków do podatków państwowych.

Również nie mogą być pobierane na rzecz związków samorządowych podatki od posiadania przedmiotów majątkowych.

Część druga. Opłaty i specjalne dopłaty. A. Opłaty (art. 27 — 30).

Związki samorządowe winny pobierać *opłaty za używanie komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego*, zaś mogą je pobierać *za czynności i poświadczenia urzędowe organów samorządowych (opłaty administracyjne).*

B. Specjalne dopłaty (art. 31 — 32).

Związki samorządowe winny pobierać na pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzeń i zakładów dobra publicznego oraz przedsiębiorstw komunikacyjnych, posługujących się własną specjalną nawierzchnią, specjalne dopłaty od tych właścicieli nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, którym te urządzenia i zakłady względnie przedsiębiorstwa przynoszą szczególne korzyści gospodarcze lub udogodnienia. Wysokość specjalnej dopłaty winna być stopniowana w stosunku do wartości osiągniętych korzyści gospodarczych, względnie udogodnień.

Rozporządzenie wykonawcze określi sposób zawiadomienia płatników o uchwale w sprawie pobierania specjalnych dopłat i oznaczy termin do wniesienia odwołania przeciwko uchwale.

Odwołanie, wniesione w terminie, podlega rozstrzygnięciu władzy nadzorczej, wskazanej w art. 36 i 37. Dopóki rozstrzygnięcie nie nastąpi, uchwała nie może być wykonana w stosunku do osoby, która wniosła odwołanie.

Związki samorządowe mogą na skutek osobnej uchwały nie pobierać specjalnych dopłat, jeżeli pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzeń i zakładów dobra publicznego komunalnemi podatkami, opłatami lub innemi dochodami jest wskazane w interesie publicznym; uchwała taka podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej (art. 36 i 37).

Część trzecia. Inne źródła dochodowe (art. 33 — 36).

Uchwały związków samorządowych w sprawie zaciągnięcia pożyczek zarówno długoterminowych, jak i krótkoterminowych, oraz uchwały w sprawie upoważnienia organów wykonawczych związków samorządowych do wystawiania weksli, wreszcie uchwały w sprawach nabywania i pozbywania nieruchomości oraz objęcia poręki wymagają zatwierdzenia władz nadzorczych (art. 36 i 37). W przypadkach, w których obowiązujące przepisy wymagają zatwierdzenia uchwał, dotyczących nabywania lub pozbywania nieruchomości przez inne władze lub organa, decyzje władz nadzorczych (art. 36 i 37) będą wydawane w porozumieniu z temi władzami (organami) (art. 33).

Część czwarta. Władze nadzorcze i ich postępowanie (art. 36 — 42).

Władzami nadzorczemi, właściwemi do działania w myśl niniejszej ustawy, o ile ona inaczej nie postanawia, są:

a) *w stosunku do gmin wiejskich i miast, nie wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, wydziały powiatowe,* poza wyjątkami, wynikającemi z art. 55 ust. (3) i art. 96 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294);

b) *w stosunku do miast wydzielonych* z powiatowych związków samorządowych, *z wyjątkiem m. st. Warszawy i m. Gdyni,* oraz w stosunku do powiatowych związków samorządowych — *wydziały wojewódzkie;*

c) *w stosunku do gminy m. st. Warszawy i gminy m. Gdyni oraz w stosunku do wojewódzkich związków komunalnych — Minister Spraw Wewnętrznych,* działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu (art. 36).

Przeciw orzeczeniu władzy nadzorczej służy, o ile ustawa niniejsza inaczej nie postanawia, związkom samorządowym, a w wypadkach, przewidzianych w art. 31, także *osobom interesowanym, prawo wniesienia odwołania w ciągu 14 dni po doręczeniu orzeczenia.*

Władzą, powołaną do rozstrzygania tych odwołań i decydującą ostatecznie jest:

a) *w stosunku do orzeczeń wydziału powiatowego — wydział wojewódzki,* przyczem aż do wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego art. 37 ma odpowiednie zastosowanie;

b) *w stosunku do orzeczeń wydziału wojewódzkiego — Minister Spraw Wewnętrznych,* działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Część piąta. Wymiar i pobór danin komunalnych (art. 43 — 61).

Wymiar, pobór i ściąganie dodatków komunalnych do podatków i opłat państwowych uskutecznia ten sam organ urzędowy, który jest powołany do wymiaru, poboru i ściągania tej daniny państwowej, z którą wiąże się dodatek (art. 43, p. 2).

Notarjusze pobierają za czynności, wiążące się z wymiarem i poborem dodatków, wymienionych w art. 13 i 16, wynagrodzenia w wysokości 2% sum, wypłaconych związkom samorządowym tytułem tych dodatków. Przepisy niniejszego ustępu mają również zastosowanie do wymiaru i poboru podatków, wymienionych w art. 14 i 15 (art. 43, p. 4).

Część szósta. Kary (art. 62 — 67).

Konwersja państwowych pożyczek wewnętrznych. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 29 lutego 1936, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o skutkach prawnych konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. Ust. 21/1936, poz. 174).

Kosmetyki. — Dozór nad wyrobami i obiegiem środków kosmetycznych (Dz. Ust. Nr. 61, poz. 451).

Koszty sądowe — zmiana przepisów o kosztach sądowych (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 19).

Lasy. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19 lutego 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 24, poz. 193) o klasyfikacji gruntów pod lasami. (Sprostowanie błędu — patrz Dz. Ust. 39/1936, poz. 298).

Leśne gospodarstwo państwowe. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 30 września 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 75, poz. 593) o państwowym gospodarstwie leśnym.

Licytacja. W razie unieważnienia *licytacji*, od której pobrano opłatę *stemplową*, zarządzenie co *do zwrotu* tej *opłaty* wydaje Izba Skarbowa, a nie Sąd. — S. N. z 22.XI. 1935. C. 2688/34.

Lokale. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 21) w sprawie *zmiany* rozporządzenia z dn. 24 paźdz. 1934 r. *o własności lokali.* (Dz. Ust. Nr. 94/1934, p. 848):

1) *w art. 20 ust. 2* skreśla się wyrazy „w takich budynkach";

2) *w art. 21* dodaje się:

„Przepisy rozporządzenia niniejszego stosuje się jednak do tych budynków, które przed wejściem jego w życie stanowiły własność osób prawnych i uległy podziałowi na poszczególne lokale, jeżeli umowy, na mocy których powstała odrębna własność lokalu, zostaną uzgodnione z przepisami tego rozporządzenia".

Mąż. Zobowiązanie się męża w umowie notarjalnej do płacenia żonie odsetek od pożyczonej przez męża sumy posagowej nie wiąże męża, jako zasadniczo niezgodne z postanowieniem art. 192 k. c. p.; ważność obowiązku płacenia żonie odsetek mogłaby wynikać tylko ze szczególnych okoliczności, prawnie uzasadniających taki obowiązek, mianowicie, o ile by odsetki miały w rozumieniu stron zastąpić przypadające żonie od męża środki utrzymania w czasie toczącego się w sądzie duchownym procesu separacyjnego lub też w razie faktycznego zerwania współżycia z winy męża. (S. N. z dn. 24.IX-9-10. x. 1935 r. C. I. 742/35).

Przytoczona w art. 199 K. C. Kr. P. okoliczność *zajęcia przez wierzycieli męża przychodów z majątku żony* ma jedynie *znaczenie przykładowe* i nie wyłącza wcale *odjęcia mężowi na wniosek żony praw zarządu, i użytkowania jej majątku,* gdy niemożność męża co do dostarczenia żonie i dzieciom środków utrzymania ma źródło nie w działaniu jego wierzycieli, lecz w obracaniu przezeń dochodów z majątku żony na osobiste swe potrzeby, lub też w nieudolności jego do osiągania wogóle tych dochodów. (S. N. z dn. 1/8 kwietnia 1936. C. I. 2042/35).

Mieszkania na własność. — Patrz Lokale.

Międzynarodowe stosunki. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. *o ochronie interesów Państwa Polskiego i jego obywateli* w stosunkach międzynarodowych. (Dz. Ust. Nr. 3/1936, poz. 22).

Jeżeli *państwo obce:*

1) *traktuje obywateli polskich gorzej niż obywateli innych państw obcych,* albo

2) *ogranicza* Państwo Polskie lub jego obywateli w rozporządzaniu swym majątkiem, znajdującym się poza granicami Rzeczypospolitej, a w szczególności utrudnia im dochodzenie swych roszczeń,

3) *nie zapewnia* obywatelom polskim, przebywającym na jego obszarze, ochrony prawnej, udzielanej powszechnie przez państwa obce, albo wreszcie

4) w jakikolwiek inny sposób na skutek wydanych przez siebie przepisów prawnych *naraża na uszczerbek interesy materialne Państwa Polskiego lub jego obywateli,*

— *mogą być wydane zarządzenia ochronne* (art. 1).

Uchyla się art. 40 ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. *o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych* (Dz. Ust. Nr. 101, poz. 581) — art. 4.

Minerały. — Dz. Ust. Nr. 84/1936, poz. 585 — *o formie umów,* dotyczących praw wydobywania *minerałów żywicznych — uzupełnienie art. 129 prawa o notariacie.*

Mleczarstwo. — Ustawa z dnia 22 kwietnia 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 35, poz. 272) o mleczarstwie.

Moratorium, wprowadzone przez ustawę z dnia 29 marca 1933 r., *stosuje się także do wierzytelności, o których zasądzenie wytoczone zostało powództwo przed wydaniem ustawy.* S. N. 28.II. 1936 r. C. I. 2761/35.

Morskie przywileje i hipoteki. — Dz. Ust. Nr. 15/1936, poz. 137 — międzynarodowa konwencja.

Nafta. Dekret Prez. Rzplitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 17) — zmiany w ustawie z dn. 18 marca 1932 r. (Dz. Ust. Nr. 30, poz. 306) w sprawie regulowania stosunków w przemyśle naftowym.

Obwieszczenie Ministra przemysłu i handlu z dn. 23 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 7, poz. 83) z ogłoszeniem *jednolitego tekstu ustawy z dn. 18 marca 1932 r. w sprarwie regulowania stosunków w przemyśle naftowym.*

Nieruchomości. — Opis i oszacowanie (Dz. Ust. Nr. 4/1936, poz. 36) — zmiana rozp. Ministra Sprawiedliwości z dn. 15 grudnia 1936 r. — Egzekucja.

Notariat. — Dekret Prez. Rzplitej z dn. 3 listopada 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 84, poz. 585).

Zmiana art. 129 prawa o notariacie. (Dz. Ust. Nr. 84/1936, poz. 609).

W art. 129 pr. o not. wprowadza się przepis następujący: „§: 4 *Przepisu art. 82 nie stosuje* się do umów o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa wydobywania minerałów żywicznych".

Po wejściu w życie kodeksu Zob. *art. 135 pr. o not. może mieć zastosowanie tylko do tych umów i aktów, które nie zostały uregulowane przez kodeks zobowiązań, i co do których nadal obowiązują przepisy t. X.* cz. 1 Zw. pr. względnie innych ustaw, wymagających zgłoszenia danych umów do *oblaty* i przewidujących skutki niedokonania tego zgłoszenia *(S. N.* w składzie całej Izby Cyw. na posiedzeniu niejawnym dn. 25 maja 1936 r. w trybie art. 41 §: 1 u. s. p. — Przeg. Not. Nr. 19, rok 1936).

Notariusze. — patrz „Emerytalnych praw notariuszów i pisarzy hipotecznych ograniczenie".

Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dn. 19 listopada 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 90, poz. 625) *o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków.*

Jeżeli *dwóch notariuszów prowadzi wspólnie kancelarię notarialną,* wobec strony za nienależyte wykonanie zlecenia odpowiada tylko ten notariusz, który przyjął zlecenie.

Notariusz, za którego wskutek jego choroby pełni czynności notarialne substytut, naznaczony przez powołaną do tego władzę, *nie odpowiada za zaniedbania substytuta.* (S. N. z dn. 17 grudnia 1935 r. C. II. 904/35).

Obrona narodowa — patrz Fundusz Obrony Narodowej.

(d. c n.).


Ś. P.

LUCJAN SWIRTUN

W dniu 15 marca b. r. zmarł w swojej posiadłości w Górze Puławskiej, po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Lucjan Swirtun, Notariusz w Puławach.

Wszyscy którzy spotykali się z Nim w życiu, którzy znali Jego wyniosłą postać, światły umysł, prawy charakter i gorące, pełne dobroci serce — z żalem głębokim przyjęli tę żałobną wiadomość. A znany był ś. p. Lucjan Swirtun ze swej pracy w sądownictwie polskim, gdzie na całym szeregu odpowiedzialnych i wysokich stanowisk dał się poznać jako wybitny prawnik, znakomity organizator pracy, najlepszy zwierzchnik i kolega, zawsze spokojny, opanowany, sprawiedliwy i pełen rozumnego taktu.

Urodził się ś. p. Lucjan Swirtun na Litwie, dnia 11 sierpnia 1865 roku w majątku Giniaycie, należącym do rodzinnych dóbr Judeyki Wielkie, położonych w dorzeczu Wenty i Wardawy, to jest w tym zakątku Świętej Żmudzi, skąd pochodził i ś. p. Prezydent Rzeczypospolitej Gabryel Narutowicz, powinowaty, sąsiad i kolega Zmarłego. Dzieciństwo swe spędził i wychował się w domu rodziców, wśród tradycyj niepodległościowych, w czasach ucisku oraz represyj moskiewskich, które boleśnie odczuła cała Jego rodzina; całe bowiem ówczesne pokolenie Swirtunów, ojciec Jego Oskar jak i czterech stryjów byli czynnymi uczestnikami powstania 1863 roku. Głęboko w duszę i uczucia ś. p. Lucjana Swirtuna wryły się te wspomnienia walk o Niepodległość Ojczyzny i cechowały Jego charakter w pracy i działalności całego życia.

Gimnazium ukończył w Libawie, uniwersyteckie studia w Kijowie, pracę w sądownictwie zaczyna jako aplikant Sądu Okręgowego w Rydze. Po roku aplikacji wysłany zostaje do Orenburgskiej gubernji jako sędzia śledczy, a w 1892 roku otrzymuje nominację na sędziego śledczego w Ufie i w dwa lata potem zostaje podprokuratorem tegoż Sądu. W 1904 roku otrzymuje nominację na stanowisko podprokuratora Sądu Okręgowego w Jekaterynosławiu, a po dwuch latach zostaje Członkiem Sądu Okręgowego. Na tym stanowisku pozostaje już kilkanaście lat, prowadząc jednocześnie pracę społeczną wśród miejscowej kolonji polskiej, i dla tych względów odrzuca wszelkie propozycje awansów wgłąb Rosji. W tym okresie jest czynnym członkiem Domu Polskiego w Jekaterynosławiu, który skupiał wszystkich miejscowych Polaków, akcentuje zawsze silnie swą polskość i przekonania narodowe. W Jego domu powstaje zaczątek pracy harcerskiej wśród młodzieży polskiej, który później rozwinął się w liczebnie silną organizację Hufca w Jekaterynosławiu i wiele młodych serc i umysłów zachował i wychował w myśl najpiękniejszych idei Polaków.

W 1918 roku zostaje przeniesiony na własną prośbę do Kamieńca Podolskiego, skąd przy pierwszej możności przedostaje się do Warszawy, gdzie oddaje swój światły umysł pracy w sądownictwie Odrodzonej Polski. W 1919 roku otrzymuje nominację na stanowisko prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie, po roku pracy jednak odwołują Go władze na Podole, gdzie jest mianowany Delegatem Ministerstwa Sprawiedliwości do wprowadzenia sądownictwa polsko - ukraińskiego i prokuratorem Sądu Okręgowego w Kamieńcu Podolskim. W czasie ewakuacji Kamieńca przed inwazją bolszewicką, wyjeżdża do Zagłębia Dąbrowskiego. Tam otrzymuje propozycję pracy w przemyśle i obejmuje posadę radcy prawnego Francusko - Polskiego Towarzystwa Górniczego. W kilka miesięcy jednak powołany przez Ministra Sprawiedliwości porzuca posadę w przemyśle i obejmuje wyznaczone Mu stanowisko prokuratora Sądu Okręgowego w Płocku, ceniąc wysoko pracę państwową dla Polski. Po odzyskaniu Wilna w 1920 roku otrzymuje nominację na prokuratora Apelacji Wileńskiej, w 1921 roku powołany jest w skład Rządu Litwy Środkowej i zostaje Dyrektorem Departamentu Sprawiedliwości Komisji Rządzącej.

W tymże czasie otrzymuje propozycję Rządu Republiki Litewskiej, przedłożoną Mu przez jednego z członków Taryby, aby powrócił do rodzinnych miejsc, skąd ród Swirtunów się wywodzi i gdzie od XIV wieku zamieszkiwali Jego przodkowie, aby przyjął obywatelstwo litewskie — wzamian zaś Litwa obdarzy Go teką ministra sprawiedliwości i zwróci rodzinne majątki skonfiskowane przez Moskali w 1863 roku Jego ojcu i stryjom. Były to czasy, kiedy jeszcze świeżo gruntowały się pojęcia zupełnej odrębności państwowej polsko - litewskiej, kiedy n. p. z dwuch rodzonych braci Gabryel Narutowicz był Ministrem i Prezydentem Rzeczypospolitej, a Stanisław Narutowicz — Naczelnym Prokuratorem Republiki Litewskiej. Ś. p. Lucjan Swirtun odrzuca jednak propozycje litewskie i w dalszym ciągu pracę swą i siły oddaje dla dobra Państwa Polskiego. Nieszczęsny rozdźwięk polsko - litewski jest dlań jednak zawsze bolesną myślą i często pragnie Litwę odwiedzić. Przed śmiercią poleca się pochować w polskiej ziemi, lecz i litewskiej garść do trumny każe sobie włożyć.

W 1922 roku, po włączeniu Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej Polskiej, zostaje mianowany Delegatem Ministerstwa Sprawiedliwości na Apelację Wileńską, a następnie prokuratorem Apelacji. W 1925 roku powołują Go władze naczelne do Warszawy do pełnienia czynności prokuratorskich przy Ministrze Sprawiedliwości, jako Naczelnym Prokuratorze Państwa. Jednocześnie otrzymuje i nominację na Prokuratora Sądu Najwyższego. W 1926 roku przechodzi na emeryturę po pełnej wysłudze lat w sądownictwie i obejmuje notariat w Puławach, gdzie pozostaje aż do chwili swego zgonu.

Po ciężkiej i długiej chorobie, jedynej może, lecz i ostatniej w Jego życiu, która wyniszczyła wielkie zasoby sił i żywotności stalowego organizmu, zasnął ś. p. Lucjan Swirtun w Bogu, pozostawiając po sobie wiele pracy, wiele zasług, złotemi zgłoskami zapisane imię w pamięci tych, co Go bliżej znali, i wiele wdzięczności ludzkiej.

Pokój Jego szlachetnej duszy i cześć Jego pamięci!

K. J.

W świecie prawniczym

ZJAZD DELEGATÓW
ZRZESZEŃ I INSTYTUCJI PRAWNICZYCH

Wobec przypadającego w roku bieżącym upływu trzechletniej kadencji, odbył się w Warszawie dnia 24 kwietnia r. b. w gmachu Sądu Najwyższego — Zjazd Delegatów Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R. P.

Obradom Zjazdu przewodniczył P. Prof. *K. Lutostański,* jako ustępujący Przewodniczący Rady Głównej. Otwierając Zjazd poświęcił kilka serdecznych słów pamięci zmarłych w okresie sprawozdawczym członków władz Stałej Delegacji: ś. p. *Wincentego Łukaszewicza* i ś. p. *Bronisława Krzyżanowskiego.* Zebrani przez powstanie z miejsc uczcili Ich pamięć.

Przystąpiono do porządku dziennego. Obszerne sprawozdanie z czynności Stałej Delegacji złożył ustępujący Sekretarz Generalny P. Sędzia *E. St. Rappaport,* który z kolei odczytał komunikat sprawozdawczy Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej. Sprawozdanie rachunkowe przedstawił Skarbnik Stałej Delegacji P. Not. *J. Moldenhawer.* Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał P. Prok. *J.Gumiński.*

W łącznej dyskusji nad sprawozdaniami kolejno przemawiali: P. Adw. *M. Niedzielski,* który wezwał zebranych do wyrażenia podziękowania Prezydium Stałej Delegacji za jego działalność, co zostało potwierdzone oklaskami Zjazdu; P. Prof. *K. Lutostański,* który, nawiązując do tendencji t. zw. odmłodzenia, uznał, że w każdym razie należy się podziękowanie za pracę ustępującemu Sekretarzowi Generalnemu, co również przyjęte zostało oklaskami; P. Sędzia *E. St. Rappaport,* podkreślając pamiętność chwili, podziękował za wyrazy uznania i złożył życzenia swoim następcom.

Na tym „dyskusja" się wyczerpała, po czym Zjazd przyjął przez aklamację listę władz Stałej Delegacji na okres trzechlecia 1937/38 — 1939/40 według projektu ustępującej Rady Głównej. Lista ta przedstawia się, jak następuje:

P r e z y d i u m: Przewodniczący — *S. Janczewski* (1937/38), *J. Kopczyński* (1938/39), *E. St. Rappaport* (1939/40). Sekretarz Generalny i Przewodniczący Wydziału wykonawczego — *K. Łada - Bieńkowski,* Zastępca — *J. Wasilkowski,* Skarbnik — *J. Moldenhawer.*

K o m i s j a I (administracyjno - regulaminowa): Przewodniczący — *W. Olewski,* Zastępca — *M. Niedzielski,* Członkowie — *T. Jankowski, K. Sarnicki,* Sekretarz — *J. Przyłuski.*

K o m i s j a II (zjazdowo - odczytowa): Przewodniczący — *W. Makowski,* Zastępca — *K. Fleszyński,* Członkowie — *S. Peszyński, M. Siewierski,* Sekretarz — *T. Żenczykowski.*

K o m i s j a III (archiwalno - wydawnicza): Przewodniczący — *K. Berezowski,* Zastępca — *L. Babiński,* Członkowie — *S. Borowski, R. Lemkin,* Sekretarz — *J. Poznański.*

K o m i s j a R e w i z y j n a: *K. Biergfellner, A. Chełmoński, K. Lutostański.* Zastępcy: *J. Gumiński, T. Michalski.*

Po przyjęciu powyższej listy Zjazd przystąpił do wolnych wniosków. W imieniu Związku Zrzeszeń Młodych Prawników P. *T. Żenczykowski* zgłosił kilka poprawek do statutu Stałej Delegacji, a w szczególności, by do zakresu działalności dodać czuwanie nad rozwojem polskiej myśli prawniczej i opiekę nad pracami naukowymi młodych prawników oraz by w tym celu stworzyć nowy organ statutowy pod nazwą Rady Naukowej, złożonej z przedstawicieli szkół akademickich oraz czasopism prawniczych, które same przez się należałoby, zdaniem wnioskodawcy, wyłączyć z przynależności do Stałej Delegacji.

Po przemówieniach P. P.: *Lutostańskiego, Janczewskiego, Doberskiego, Niedzielskiego* i *Rappaporta* — na wniosek Przewodniczącego odesłano zgłoszone wnioski statutowe do Rady Głównej, przy czym Zjazd przyjął z aplauzem myśl roztoczenia opieki nad młodymi siłami naukowymi i zlecił Radzie Głównej zwołanie w bieżącym roku kalendarzowym nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów w celu rozpoznania rzeczonych wniosków.

Na zakończenie na propozycję P. Adw. *T. Michalskiego* Zjazd postanowił wysłać depeszę gratulacyjną do nowego Wiceministra Sprawiedliwości P. *Adama Chełmońskiego.*

Na tym Zjazd Delegatów został zamknięty.

*

Nie można poprzestać na powyższym zdjęciu migawkowym z obrad Stałej Delegacji, które dopraszają się kilku uwag... melancholijnych.

Słyszeliśmy ze sprawozdania P. Sekretarza Generalnego, że Stała Delegacja skupia ponad 60 zrzeszeń oraz instytucji prawniczych, i jest zarządzana przez długi szereg organów, jak to widać z przedstawionej listy personalnej. I oto przy tak rozległym zasięgu organizacyjnym, roczny budżet Stałej Delegacji zamyka się w śmiesznej kwocie 8610 złotych, której pokrycie, jak to wynika z opartych na wypróbowanym doświadczeniu słów P. Skarbnika, wkracza w dziedzinę nieziszczalnych nieomal marzeń, chyba że znajdzie się częściowe... pokrycie w... subwencji P. Ministra Sprawiedliwości.

W tych warunkach trudno oczywiście o jakąś szerzej zakreśloną działalność. Stała Delegacja zwołuje co trzy lata Zjazdy Prawników, które wymagają osobnej mobilizacji środków pieniężnych. Poza tym jednak instytucja łącznikowa prawnictwa miałaby wiele innej roboty, gdyby miała odpowiednie po temu możliwości finansowe. Tymczasem zaś jest organizmem o wielkiej głowie i dużym tułowiu, a kruchych nogach. Trudno się w takich warunkach ogranicznych swobodnie i skutecznie poruszać.

Oczywiście, można by snuć różne domniemania na temat, dlaczego tak się dzieje, że zrzeszenia prawnicze nie udzielają poparcia swej organizacji łącznikowej, ale wejście na drogę tych rozważań za daleko by nas zaprowadziło. Natomiast wypada się zapytać, jaki w tych warunkach może być realny efekt „dopisania" do statutu Stałej Delegacji, że ma ona czuwać nad rozwojem polskiej myśli prawniczej i otaczać opieką młodych pracowników naukowych? Co się zmieni po dopisaniu tych górnych i godnych gorącego poparcia słów, jeżeli nadal, jak to powiedział Przewodniczący Zjazdu, w kasie będzie porządek, a nie będzie w niej... pieniędzy?

Obawiamy się, że samo „odmłodzenie", pod którego znakiem toczyły się obrady Zjazdu, sprawy nie rozwiąże. Nowoczesny osobliwy podział ludzi na „starych" i „młodych", wy-

pierający dawny... zgrzybiały podział na „właściwych" i „niewłaściwych", w którym sprawdzian wieku nie odgrywał roli decydującej, choć podział ten cenił sobie wiedzę i doświadczenie, które tylko z wiekiem przychodzi i niczym zastąpione być nie może, ten nowoczesny — powtarzamy — podział, niesie z sobą wiele siły dynamicznej, która może i porywa zastygłych działaczy, ale sam przez się bynajmniej nie niesie rękojmi twórczej i owocnej pracy.

A tylko taka właśnie praca, prowadzona bez blichtru wielkich słów i personalnych wyczynów, lecz legitymująca się codziennymi pozytywnymi wynikami, może postawić na mocne nogi tak zdawałoby się potrzebną organizację łącznikową prawnictwa, jaką jest Stała Delegacja. Nie uczyni tego takie czy inne brzmienie statutu. Nie dokona tego taki czy inny zabieg odmładzający. Zrobić to mogą tylko ludzie, wszystko jedno — starzy czy młodzi, ale ludzie, którzy wiedzą czego chcą i wiedzą co robić, by jasny program działania we właściwy sposób realizować. A jeżeli tak się dziać pocznie, to zrzeszenia prawnicze samą siłą rzeczy przyjdą z niezbędnym poparciem finansowym i można będzie działalność Stałej Delegacji nieprzerwanie rozwijać. Taka już jest w tym życiu logika rzeczy...

W. N.

ZJAZD ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

W dniach 8 i 9 b. m. odbył się w Warszawie walny zjazd Związku Adwokatów Polskich przy udziale około 800 członków palestry z całej Rzeczypospolitej.

Na otwarcie zjazdu przybyli czołowi przedstawiciele polskiego świata prawniczego z P. Wiceministrem Sprawiedliwości Prof. *A. Chełmońskim,* który wygłosił przemówienie powitalne, podkreślając wagę, jaką Państwo przywiązuje do właściwego poziomu zawodowego adwokatury.

Po objęciu przewodnictwa przez P. Adw. dra *St. Rowińskiego* z Krakowa referat zasadniczy p. t. „Polskość adwokatury a dobro Rzeczypospolitej" wygłosił P. Adw. *B. Bielawski* z Warszawy, który przedstawił dane statystyczne, wykazujące około 53% adwokatów narodowości żydowskiej w Państwie, oraz szereg postulatów z dziedziny prawodawczej, zmierzających do zawarowania polskości adwokatury.

Z kolei wygłosili referaty P. P. Adw.: *L. Nowodworski,* Dziekan R. A. w Warszawie, *St. Janczewski,* b. Dziekan i *M. Skoczyński.* Wszyscy referenci podkreślali konieczność unormowania liczebności adwokatów narodowości żydowskiej w Państwie.

W powziętych jednomyślnie uchwałach zjazd powitał zespolenie adwokatów - Polaków w jednej organizacji i sformułował szereg postulatów, mających na względzie ochronę polskości adwokatury.

W wyniku dokonanych wyborów Prezesem Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich został P. Adw. *Bolesław Bielawski,* b. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Prezesami Oddziałów Związku zostali P. P. Adw.: *Janczewski* (Warszawa), *Janiszewski* (Lwów), *Dziedzic* (Toruń), *Kalinowski* (Lublin), *Jasiński* (Wilno), *Żytomierski* (Katowice).

Ś. P. JULIUSZ DRESZER

Po niedawnym wstrząsająco tragicznym zgonie ś. p. Generała *Gustawa Orlicz - Dreszera* — oto nowy cios, który wyrwał z szeregu żyjących braci ś. p. *Juliusza Dreszera,* zmarłego nagle w Warszawie dnia 14 b. m.

W ostatniej chwili przed oddaniem numeru do druku dochodzi nas ta żałobna wiadomość o śmierci jednego z czołowych członków palestry polskiej, zasłużonego bojownika o niepodległość i ofiarnego działacza publicznego. Człowiek zdrowy i silny, liczący zaledwie 44 lata, nagle zasłabł i w ciągu kilku dni przestał żyć!

Od wczesnych młodzieńczych lat zaprawiony w robocie konspiracyjnej Petu (organizacji szkolnej „Przyszłość"), a następnie — Zetu (Związku Młodzieży Polskiej), odbył kampanię legionową, pracował w P. O. W., a następnie przeszedł całą wojnę polsko - bolszewicką, odznaczając się walecznością i ofiarnością w służbie. Po wyjściu do rezerwy w stopniu rotmistrza, po ukończeniu studiów prawniczych i po odbyciu aplikacji zostaje adwokatem w Warszawie, wysuwając się wkrótce na czołowe stanowisko w życiu organizacyjnym palestry, co wyraziło się m. in. w sprawowaniu godności Prezesa Zarządu Głównego Koła Adwokatów R. P.

Obok pracy zawodowej w szerokim zakresie oddaje się działalności społecznej, piastując szereg stanowisk kierowniczych, m. in. w Lidze Morskiej i Kolonialnej, jako członek zarządu głównego tej organizacji, której poświęca wiele pracy.

Ubył człowiek wysoce ideowy, w pełni oddany sprawie publicznej, wytrawny prawnik, zasłużony obywatel.

Cześć Jego pamięci!

Z ŻAŁOBNEJ KARTY SĄDOWNICTWA

Sądownictwo polskie poniosło w ostatnich dniach dwie bolesne straty.

Dnia 5 b. m. zmarł w wieku lat 53 ś. p. Jan Karyory, Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, długoletni Sekretarz Generalny Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P., zasłużony działacz społeczny.

Dnia 10 b. m. zmarł w wieku lat 64 ś. p. Jan Hroboni, Sędzia Sądu Najwyższego, wytrawny prawnik, znany z licznych wystąpień publicystycznych.

Cześć Ich pamięci!

ZMIANA W REDAKCJI „PALESTRY"

Ostatni Nr 5 „Palestry", organu Rady Adwokackiej w Warszawie, przynosi na czele pismo rezygnacyjne dotychczasowego Redaktora Naczelnego P. *A. Chełmońskiego,* powołanego na stanowisko Wiceministra Sprawiedliwości, a równocześnie — oświadczenie programowe nowego Redaktora P. *Leona Nowodworskiego,* Dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie.

Akty ustawodawcze i rozporządzenia

OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI Z PARCELACJI

W ostatniej chwili przed oddaniem numeru pod prasę otrzymaliśmy Nr 36 Dziennika Ustaw, który pod poz. 272 ogłasza ustawę z 14.IV.1937 r. *o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji.*

Projekt tej ustawy przedstawiliśmy w pełnym ujęciu w Nr. 24, 1936 r. (str. 3), po czym referowaliśmy jego koleje w izbach ustawodawczych.

Rzeczona ustawa, która weszła w życie z dniem 14 b. m., wydatnie ścieśnia obrót nieruchomościami powstałymi z parcelacji, uzależniając (art. 2) pod nieważnością (art. 7) ich zbywanie, dzielenie, wydzierżawianie, zastawianie i obciążanie od zezwolenia władzy w osobie starosty (art. 9), przy czym notariusze w aktach sprzedaży gospodarstw, powstałych z parcelacji, muszą z urzędu zamieszczać wzmiankę o ograniczeniach, wynikających z omawianej ustawy (art. 4), którą niebawem zajmiemy się w szerszym ujęciu.

KSIĘGI UMÓW NA ZIEMIACH WSCHODNICH

W Nr. 30 Dziennika Ustaw pod poz. 223 ogłoszona została ustawa z 14.IV.1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z 14.X.1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych (Dz. Ust. Nr 92, poz. 824).

Projekt tej ustawy referowaliśmy szczegółowo (p. Nr. z r. b.: 2, str. 7; 5, str. 17). Ostatecznie wbrew stanowisku Senatu projekt przeszedł w pogorszonym wydaniu komisji prawniczej Sejmu (*P. N.* Nr 5 r. b., str. 17) — i w tej też postaci uzyskał moc ustawy.

A więc w gminnych „księgach umów" na Ziemiach Wschodnich można obecnie sporządzać *umowy wartości do 3.000 zł. i testamenty dotyczące gospodarstw do 15 ha.* Życie nie każe długo czekać na konsekwencje tych gminnych testamentów... Por. w tej sprawie artykuł P. *P. Zubowicza* — na str. 20.

MIĘDZYNARODOWY OBRÓT WEKSLOWY I CZEKOWY

W Nr 26 Dziennika Ustaw ogłoszono pełny tekst *konwencji genewskiej z 7.VI.1930 r.* w sprawie jednolitej ustawy wekslowej oraz *konwencji genewskiej z 19.III.1931 r.* w sprawie jednolitej ustawy czekowej — wraz z rezerwatami, konwencjami dodatkowymi i oświadczeniami Rządu Polskiego, zgłaszającymi przystąpienie do tych konwencji.

Rzeczone teksty mają o tyle ważkie znaczenie praktyczne, że można się nimi posługiwać przy wykładni polskiego prawa wekslowego i prawa czekowego, jako dostosowanych (poza rezerwatami) do pomienionych konwencji.

WYKONANIE ORDYNACJI PODATKOWEJ

W Nr 35 Dziennika Ustaw pod poz. 270 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu o wykonaniu Ordynacji Podatkowej, które weszło w życie w miejsce dotychczasowego rozporządzenia z dnia 19 września 1934 r. (Dz. Ust. Nr 91, poz. 821) — z dniem 7 b. m.

Nowe rozporządzenie w § 8 utrzymuje dotychczasowy nieuzasadniony stan rzeczy, wyłączający Rady Notarialne od prawa przedstawiania kandydatów na członków komisji odwoławczych, jakkolwiek uprawnienie to nadaje wszelkim innym instytucjom samorządu gospodarczego i zawodowego.

Jako rzecz nową rozporządzenie ustala t. zw. normy szacunkowe, które jednak przy wymiarze podatków dochodowego i obrotowego mają jedynie posiłkowe zastosowanie (§ 67).

Omawiane rozporządzenie szeroko reguluje prowadzenie uproszczonych ksiąg gospodarczych, przy czym stanowi (§ 81), że wolne zawody prowadzą księgę przychodu i rozchodu oraz księgę sum przejściowych. W związku z tym ponownie wysuwa się nierozstrzygnięte dotychczas zagadnienie ustalenia wagi notarialnej księgi przychodów i rozchodów ze stanowiska Ordynacji Podatkowej.

Wreszcie zaznaczyć należy, że nowe rozporządzenie (§§ 101 — 103) wydatnie rozszerza uprawnienia izb i urzędów skarbowych w zakresie rozkładania na raty, odraczania płatności i umarzania należności podatkowych.

ROZBUDOWA MIAST

Do znowelizowanego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22.IV.1927 r. (tekst obowiązujący — Dz. Ust. Nr 10, poz. 107, 1936 r.) ogłoszone zostało w Nr 34 Dziennika Ustaw pod poz. 267 rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu.

Nowe rozporządzenie przynosi kilka określeń pojęć ustawowych, a mianowicie: większego miasta (§ 1), małego mieszkania (§ 13) i domu robotniczego (§ 15).

Ponadto, jeśli chodzi o rzeczy nowe, rozporządzenie reguluje szczegółowo tryb zbywania gruntów państwowych na cele budowlano-mieszkaniowe.

KONWERSJA DŁUGÓW ROLNICZYCH

W Nr 30 Dziennika Ustaw pod poz. 222 ogłoszono ustawę z 14.IV.1937 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z 24.X.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (tekst obowiązujący — Dz. Ust. Nr 5, 1936 r., poz. 59).

Ustawa przedłuża okres procesu konwersyjnego do dnia *31 grudnia 1940 r.* i wprowadza zmiany merytoryczne do art. 43 ust. 1, 54 ust. 2 i 55 ust. 6.

ZMIANA GRANIC OKRĘGÓW SĄDOWYCH

W Nr 27 Dziennika Ustaw pod poz. 194 ogłoszono ustawę z 29.III.1937 r. o zmianie granic sądów okręgowych w Jaśle i Rzeszowie.

Z mocy tej ustawy *okręg Sądu Grodzkiego w Brzozowie* przechodzi z dniem 1 czerwca r. b. z okręgu Sądu Okręgowego w *Rzeszowie* do okręgu Sądu Okręgowego w *Jaśle.*

FERIE SĄDOWE

Ogłoszona w Nr. 30 Dziennika Ustaw pod poz. 220 ustawa z 14.IV.1937 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych wprowadza instytucję ferii sądowych, o czym już donosiliśmy (Nr 6 r. b., str. 10).

Ferie sądowe, podczas których terminy nie biegną, trwają *od 1 lipca do 15 sierpnia.* Ferie nie mają jednak m. in. wpływu na postępowanie niesporne, a w szczególności na postępowanie hipoteczne, jak również — egzekucyjne, zabezpieczające, nakazowe i t. d.

STANOWISKO PISARZY HIPOTECZNYCH

Nowela do prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. Ust. Nr 30, poz. 220) ustala stanowisko służbowe pisarzy hipotecznych — drogą uzupełnienia art. 271 u. s. p.

Projekt rządowy (*P. N.* Nr 3 — 4 r. b., str. 29) doznał w Sejmie pewnej zmiany (Nr 6 r. b., str. 10), która przeszła do tekstu ostatecznego. A mianowicie, pisarze hipoteczni, którzy ukończyli 70 lat, będą mogli być pozostawieni na zajmowanych stanowiskach tylko *do końca 1939 r.*

Według noweli pisarze hipoteczni, którzy nie ukończyli uniwersyteckich studiów prawniczych, będą mogli być *do końca 1937 r.* zwalniani lub mianowani urzędnikami sądowymi.

W Nr 33 Dziennika Ustaw pod poz. 255 ogłoszono ustawę z 23.IV.1937 r. o ustaleniu dnia 11 listopada, jako *Święta Niepodległości.*

W Nr 29 Dziennika Ustaw pod poz. 216 ogłoszono ustawę z 7.IV.1937 r. o przejęciu przez Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej należności i zobowiązań *b. krajowej komisji dla włości rentowych* (na Ziemiach Zachodnich).

W Nr 27 Dziennika Ustaw pod poz. 190 ogłoszono ustawę z 29.III.1937 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 1.IV. 1927 r. o *popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.*

W Nr 30 Dziennika Ustaw pod poz. 221 ogłoszono ustawę z 14.IV.1937 r. o *dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze* uczestnikom walk o niepodległość i będących w posiadaniu związków samorządowych.

W Nr 28 Dziennika Ustaw pod poz. 207 ogłoszono ustawę z 7.IV.1937 r. o *konwersji i zamianie papierów emisyjnych państwowych.*

W Nr 30 Dziennika Ustaw pod poz. 228 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24.X.1934 r. o *ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich* oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych.

W Nr 27 Dziennika Ustaw pod poz. 197 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o *uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi,* a pod poz. 198 — w sprawie *zaliczania na poczet należności podatkowych skryptów dłużnych Skarbu Państwa.*

W Nr 32 Dziennika Ustaw pod poz. 250 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o *wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego.*

W Nr 33 Dziennika Ustaw pod poz. 260 ogłoszono konwencję międzynarodową, dotyczącą *przywilejów i hipotek morskich.*

*

Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia r. b., ogłoszonym w Nr. 4 Dziennika Urzędowego M. S., *ilość stanowisk pisarzy hipotecznych* przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w *Zamościu* powiększona została z dniem 1 maja r. b. — *do dwóch.*

*

Zwracamy uwagę, że w Nr 5 r. b. Warszawskiego Dziennika Wojewódzkiego pod poz. 48 ogłoszone zostało zarządzenie *Wojewody Warszawskiego* o uznaniu niektórych wyszczególnionych gruntów na terenie województwa warszawskiego za podpadające *pod przepisy art. 52 prawa budowlanego* (por. pkt. „d" art. 53 prawa budowlanego — Dz. Ust. Nr 56, 1936 r., poz. 405, art. 1 pkt. 25). Zarządzenie to, dotyczące powiatów: błońskiego, ciechanowskiego, grójeckiego, kutnowskiego, mławskiego, płońskiego, pułtuskiego, radzymińskiego i warszawswiego, weszło w życie *dla obszaru województwa warszawskiego z dniem 31 marca r. b.*

Wydawnictwa nadesłane

Fryderyk Zoll: Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne (w zarysie). Warszawa, 1937. Skład główny: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

*

Adam Daniel Szczygielski: Zasady prawa handlowego. Tom I. Podstawy konstrukcyjne polskiego Kodeksu Handlowego. Z przedmową Prof. *Jana Namitkiewicza* Warszawa, 1936. Wydawnictwo „Biblioteka Prawnicza". Str. 300 + XIII.

*

Dr. Adam Szpunar: Przekaz według Kodeksu Zobowiązań (rozprawa doktorska). Wydawnictwo Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków, 1937. Str. 128.

*

Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny. — Zeszyt II. Poznań, 1937.

Artykuły: prof. *B. Winiarski:* „Zagadnienia organizacji studiów prawniczych"; prof. *M. Allerhand:* „Podstawa orzeczenia o właściwości sądu"; prof. *J. J. Bossowski:* „Nowe metody zwalczania przestępczości w Niemczech"; prof *A. Ohanowicz:* „Umowy z niezdolnymi do działań prawnych"; doc. *W. Sukiennicki:* „Ustrój radziecki a konstytucja stalinowska"; prof. *H. Truchy:* „Czy złoto posiada jeszcze funkcję pieniężną?"; dr *St. Janicki:* „Walutowy fundusz wyrównawczy W. Brytanii"; doc. *O. Lange:* „Straty kapitałowe jako korzyść społeczna"; X prof. *A. Wóycicki:* „Ku naprawie naszego syndykalizmu". Ponadto — zwykłe bogate działy.

*

Reglamentacja dewizowa i towarowa. Komentarz — opracowali: Adw. Dr *J. Vogelfanger i I. Blei.* Lwów, 1937. Księgarnia Lwowska. Str. 806 + XIX. Cena — 20 zł.

*

Sprawy Dewizowe, miesięcznik, pod redakcją *Stanisława Ettingera,* adwokata. Warszawa, rok I, Nr 1 z kwietnia r. b. Wydawca: Księgarnia Prawnicza (Senatorska 8).

Nowe czasopismo, poświęcone specjalnie sprawom dewizowym ze stanowiska praktycznego i informacyjnego, które może oddać praktyce wydatne usługi.

Bieżący numer majowy poświęcony ma być rocznemu istnieniu reglamentacji dewizowej.

Ruch osobowy

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Krajewski Lucjan, sędzia grodzki w Sochaczewie — mianowany notariuszem grodzkim w Ostrołęce z siedzibą w Myszyńcu.

Grodzki Stefan, asesor notarialny w Warszawie — mianowany notariuszem grodzkim w Łukowie z siedzibą w Kocku.

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Nitarski Adolf, notariusz w Busku — przeniesiony na podanie do Przemyśla.

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Olszewski Kazimierz, pisarz hipoteczny okręgowy w Kielcach — mianowany notariuszem grodzkim w Puławach.

Lutkiewicz Jan, emer. sędzia okręgowy — mianowany notariuszem w Iłży.

PISARZE HIPOTECZNI

Martysz Mikołaj, emerytowany Wiceprezes Okręgowy w Warszawie — mianowany pisarzem hipotecznym okręgowym w Kielcach.

Oparkowski Euzebiusz, sędzia okręgowy w Łodzi — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego okręgowego w Łodzi (do odwołania).

Nowakowski Marian, sędzia grodzki w Otwocku — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego grodzkiego w Otwocku do 31.V.1937 r.

Za zasługi na polu rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej odznaczeni zostali Złotymi Krzyżami Zasługi — P.P. Not.:

Czesław Chmielewski w Poznaniu, *Feliks Czarkowski* w Biłgoraju, dr *Edmund Lauterer* w Gnieźnie.

Odznaczonym P. P. Notariuszom Redakcja składa uprzejme gratulacje.

DZIAŁ URZĘDOWY

Z RADY NOTARIALNEJ W LUBLINIE

Rada Notarialna w Lublinie ogłasza, że Magister praw p. *Jan Korzeniowski*, zam. w Dubnie, złożył podanie w dn. 19 kwietnia 1937 r. do Rady Notarialnej o zaliczenie go w poczet aplikantów Lubelskiej Izby Notarialnej.

ORDYNACJA PODATKOWA W OPRACOWANIU SYSTEMATYCZNYM

W najbliższym czasie wyjdzie nakładem Centralnego Związku Przemysłu Polskiego książka pod tytułem: Ordynacja podatkowa. Opracowanie systematyczne.

Napisał — *Achilles Rosenkranz.*

Nowa praca wybitnego znawcy skarbowości publicznej spotka się niezawodnie z ogólnie życzliwym przyjęciem.

TOWARZYSTWO WYDAWNICZE MŁODYCH PRAWNIKÓW I EKONOMISTÓW

Ukazał się prospekt Towarzystwa, założonego przez wychowane w uczelniach wolnej Rzeczypospolitej młode pokolenie polskie prawników i ekonomistów, które podjęło zbiorowy a trudny wysiłek, by wejść na rynek wydawniczy w zakresie prawa i ekonomii — i po kilku latach pracy może się poszczycić wydatnymi osiągnięciami.

Wydawnictwa Towarzystwa zasługują na szczere poparcie całego polskiego świata prawniczego.

Siedziba Towarzystwa: Warszawa, ul. Kopernika 30, pok. 130, tel. 668-30.

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie* — dr Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marian Kurman (Warszawa), dr Witold Prądzyński, dr Jan Sławski (Poznań), Tadeusz Nawrocki, dr Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARIALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarialnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr 15. 232